Dzisiaj 16 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

60

Nr. 59 Wydanie P — Poznań, środa dnia 6 lutego 1935 — Rok 30

Poznań, 5 lutego.

Chrześcijaństwo a naród

Walka pomiędzy ruchem narodowym a czynnikami międzynarodowemi przybrała w ostatnich latach szczególnie ostry charakter wśród poszczególnych narodów. Niema wątpliwości, że zbliżamy się w szybkiem tempie do ostatecznej rozgrywki.

Coraz wyraźniej formują się szeregi dwóch wrogich sobie obozów: z jednej strony żywioły narodowe, z drugiej międzynarodowe żydostwo, masonerja i marksiści wszelkich odcieni.

Elementy narodowe widzą w narodzie ten ośrodek, około którego skupiać się winno dane społeczeństwo i który jego życiu winien nadawać formy konkretne. Druga strona upatruje taki ideał w państwie, któremu gotowa przyznać władzę absolutną prawie we wszystkich sprawach gospodarczych i kulturalnych, a bodaj nawet etycznych.

Pozornie na uboczu stoi chrześcijaństwo, które jako obejmujące wszystkie narody, nie może rzekomo mieć cech specyficznie narodowych.

Owszem, przez wielu szowinistów nacjonalistycznych uważane jest ono, w szczególności Kościół Katolicki, za czynnik raczej antynarodowy, a conajmniej międzynarodowy w sensie podobnym, jak marksizm. W rzeczywistości atoli są to tylko pozory, podobnie, jak pozorną jest międzynarodowość żydostwa.

Żydostwo bowiem, tylko w stosunku do innych narodów hołduje internacjonalizmowi. Żydzi sami jednak, przynajmniej ich sfery kierownicze, są zapewne najskrajniejszymi nacjonalistami na świecie. Nacjonalizm zaś żydowski, albo, ściślej mówiąc, szowinizm nacjonalistyczny, ukrywa się pod płaszczykiem religijnym. Bo rabinizm i talmudyzm w gruncie rzeczy nie jest niczem innem, jak zamaskowanym nacjonalizmem. Tak jest dziś i tak było od wieków.

Z tego przecież szowinizmu nacjonalistycznego żydowskiego wypływała owa zaciekła nienawiść do Chrystusa. Gdyby Pan Jezus był wystąpił jako mocarny prorok czy władca żydowski przeciwko panowaniu Rzymian, Żydzi niewątpliwie byliby Go uznali Mesjaszem i poszliby wszyscy za Jego głosem. Ponieważ jednak ciasno pojętego nacjonalizmu żydowskiego nie uznawał i oczywiście uznawać nie mógł, Żydzi oskarżają Jezusa przed Piłatem jako buntownika przeciwko władzy Rzymian. Oskarżają Go zatem obłudnie o to, czego nie czynił, i czego nie zamierzał, a do czego ich zdaniem właśnie dążyć był powinien.

A przecież Chrystus Pan w nauce Swej nigdy i nigdzie nie występuje przeciwko dobrze pojętemu patrjotyzmowi, ani przeciwko słusznym uprawnieniom narodu, a więc przeciwko rozumnemu nacjonalizmowi. Przeciwnie: zaznacza wyraźnie, że prawa narodu do jednostki nierównie wyżej stoją od uprawnień państwa.

Daje temu wyraz w rozmowie z ową niewiastą Chananejską, która prosi Go o uzdrowienie córki. Była to Syro-Fenicjanka, a więc osoba, nie należąca do narodu żydowskiego. Chrystus Pan nie słucha jej próśb; nie odpowiada jej, pomimo że Apostołowie usiłują zwrócić na nią Jego uwagę. Gdy wreszcie niewiasta owa zbliża się i prosi już zbliska, mówiąc: Panie, ratuj mnie! — Zbawiciel odpowiada: „Nie dobra jest brać chleb synowski, a miotać psom". (Mat. XV, 26).

Dziwne pozornie są te słowa. Boć przecież chodzi tu o osobę, która jest obywatelką tego samego państwa, poddaną tego samego cesarza, o którym Chrystus Pan przy innej okazji mówi: „Oddajcie cesarzowi, co jest cesarskiego". A jednak Zbawiciel podnosi tu wyraźnie pierwsze i wyższe prawa narodu żydowskiego i wyróżnia ten naród, z którym związany jest węzłami krwi. Tem samem stawia naród na pierwszym planie, na drugim zaś dopiero państwo.

Tak też oczywiście pojmuje te sprawy i tak naucza Kościół Jego. I nie może też być inaczej. Bo jeśli chrześcijaństwo na tak wysokim piedestale stawia rodzinę, to jakże mogłoby nie doceniać narodu, który przecież stanowi niejako rodzinę w szerszem zrozumieniu tego wyrazu?

Ale i ci, którzy widzą w państwie jakieś wszechwładne bożyszcze, w głębi duszy odczuwać muszą nielogiczność takiego stawiania kwestji. Któż to bowiem inny, jeżeli nie przesadni wielbiciele państwa u nas, tak bez zastrzeżeń wysławiają powstania polskie, któż, jak nie oni, podają się za właściwych następców i spadkobierców ideowych naszych powstańców?

Pietyzm dla powstań jest wśród nich może większy, aniżeli w sferach narodowych. Bo narodowcy czczą wprawdzie krew ofiarną bojowników wszystkich naszych powstań, ale jednocześnie zdają sobie sprawę z faktu, że niektóre z nich były raczej pośrednio wywołane zzewnątrz przez wrogów naszego narodu.

Według prof. Delbrücka, doskonałego znawcy naszych ruchów zbrojnych porozbiorowych, powstanie np. z roku 1830/31 było dziełem masonerji pruskiej, która w silnym rozwoju ówczesnej Polski i Rosji widziała niebezpieczeństwo dla siebie i lękała się, że słowiańskie te narody, w zgodnem porozumieniu, mogą zażądać zwrotu zrabowanych ziem polskich. I dlatego to pruska konspiracja dążyła wszelkiemi siłami do poróżnienia ich ze sobą, z dodatnim, jak wiemy, skutkiem.

Ale przecież wszystkie powstania nasze miały charakter narodowy i skierowane były przeciwko państwom zaborczym, a nie przeciwko narodom. Owszem, powstańcy nasi raczej życzliwie odnosili się do narodów, z których organizacją państwową walczyli, jak o tem świadczy często powtarzane hasło: „za naszą wolność i waszą"!

A więc bałwochwalcy państwa apoteozują walki narodowe.

Natomiast idea narodowa, oparta na zasadach sprawiedliwości chrześcijańskiej, stawia zwolennikom swoim cel jasny i wyraźny przed oczy: dobro narodu, duchowe i materjalne. Rozumie się, że cel ten nie może być inaczej zrealizowany, jak w własnem państwie.

I dlatego to naród nasz tak uporczywie, z tak niesłychanemi ofiarami, dążył do niepodległości, do stworzenia sobie własnego państwa.

Dlatego też żaden uczciwy narodowiec nie może być złym państwowcem, działającym na szkodę swego państwa, chociaż na pierwszym planie widzi zawsze swój naród. Bo państwo jest domem narodu, który jest jego osłoną, ochroną, miejscem jego życia i terenem jego pracy. Ale dom jest dla mieszkańców, a nie mieszkańcy dla domu.

Tę prawdę rozumieją dziś coraz szersze sfery wszystkich narodów świata.

DR. CELESTYN RYDLEWSKI.

Znaczenie umów londyńskich

Przemówienie premjera Flandina — „Chodziło przedewszystkiem o wzmocnienie systemu paktów gwarancyjnych i wzajemnej pomocy, które uzupełniają pakt ogólny Ligi Narodów"

Paryż. (PAT). W poniedziałek wieczorem wygłosił premjer Flandin przemówienie o znaczeniu narad londyńskich. Mowa transmitowana była przez radjostację paryską.

NIEBEZPIECZEŃSTWO DLA POKOJU

„Niemcy — mówił premjer — powiększając stale swoje zbrojenia, uwolniły się w praktyce od części zobowiązań traktatu wersalskiego. Wobec tego nasuwa się pytanie, czy Francja ma zgodzić się na wyścig zbrojeń, który oprócz pociągających za sobą ciężarów może stanowić niebezpieczeństwo dla pokoju, z chwilą, gdy równowaga między narodami lub grupami narodów zostałaby zachwiana. Należy się więc zastanowić nad tem, czy nie da się przeszkodzić temu wyścigowi. Francja pragnie pokoju i stara się go zachować, aby nie dopuścić do wojny. Te zasady potwierdził rząd francuski raz jeszcze w Londynie. Chodziło przedewszystkiem o wzmocnienie systemu paktów gwarancyjnych i wzajemnej pomocy, które uzupełniają pakt ogólny Ligi Narodów.

ZUPEŁNA ZGODA

„Negocjatorzy francuscy — mówił dalej premjer — z zadowoleniem stwierdzili w Londynie zupełną zgodę i cenną zachętę ze strony rządu brytyjskiego dla tej polityki. Pakt ogólny Ligi Narodów powinien zawierać wszystkie pakty regjonalne. Na tem polega tradycyjna polityka Francji, która nie chce rezygnować z nadziei przyszłego pokoju. Naród brytyjski jest o tem przekonany tak samo, jak francuski. Kierownicy polityki obu krajów pragną podkreślić, że powrót Niemiec do Ligi Narodów powinien nastąpić równocześnie z wykonaniem programu ogólnego bezpieczeństwa i ograniczenia zbrojeń.

SPRAWA OGRANICZENIA ZBROJEŃ

„Zagadnienie zbrojeń — ciągnął premjer — jest najtrudniejsze. Jest ono w istocie nierozdzielnie złączone ze sprawą bezpieczeństwa. Poszukiwanie gwarancyj bezpieczeństwa i samo określenie tych gwarancyj były zaporą, o którą potykała się pokojowa wola wielu rządów i narodów. Może pewnego dnia teza francuska, głosząca zawsze konieczność stworzenia międzynarodowej siły, zatriumfuje. Obecnie jednak do tego jeszcze nie doszło. Anglja zwróciła się do Francji o ponowne podkreślenie woli zawarcia swobodnie dyskutowanej konwencji ogólnej o ograniczeniu zbrojeń. Francja chętnie się na to zgodziła, mniemając, że podobnie, jak Wielka Brytanja, wierna jest deklaracji z grudnia 1933 r. o równości praw bezpieczeństwa dla wszystkich.

APEL POD ADRESEM NIEMIEC

„Jutro więc mogą się rozpocząć rokowania o zawarcie tej ogólnej konwencji w sprawie zbrojeń, nad którą pracowano od tylu lat. Ale mimo to nie udało się niestety doprowadzić ją do pomyślnego końca. Należy żywić nadzieję, że Niemcy, które ostatnio zapewniały o swej woli pokoju, skorzystają ze sposobności, aby dać tego dowód. Ten wielki naród powinien również wziąć udział w tak upragnionej budowie bezpieczeństwa europejskiego."

O UKŁAD LOTNICZY

Pod koniec premjer poruszył zagadnienie lotnictwa wojennego. W obecnym stanie zamętu niema rzeczywistego bezpieczeństwa, jeśli się żyje pod groźbą bombardowania. Ważny ten problem należy rozwiązać bezzwłocznie, lotnictwo bowiem stało się najbardziej niebezpiecznym środkiem wojennym, zarówno przez swe skutki, jak przez zaskoczenie. W tej dziedzinie żaden naród, dbający o swój los, nie może się zgodzić na widoczną niższość. Za to pewna wyższość sił obrońców pokoju nad ewentualnym napastnikiem stanowi środek prewencyjny, który w sposób najbardziej stanowczy może przeszkodzić jakimkolwiek wojowniczym zamiarom. Należy zauważyć, że konsolidacja pokoju przez układ lotniczy była przedmiotem takich samych trosk i po drugiej stronie kanału La Manche. W ten sposób można było szybko dojść do porozumienia.

OBROŃCY POKOJU

Premjer oświadcza, że Francja gotowa jest również przyjąć sprecyzowane zobowiązania, które będą miały tę dotychczas nieurzeczywistnioną zasługę, że określą natychmiastową akcję przeciwko wojnie. Komentarze angielskie podkreślają, że wszelki atak na pokój spotka się obecnie z natychmiastową odpowiedzią i kontratakiem przeciw wojnie. Obrońcy pokoju nie będą odtąd paraliżowani przez procedurę, która w chwili niebezpieczeń-

stwa mogła być tylko korzystna dla napastnika: Koalicja sił lotniczych ewentualnych obrońców pokoju winna im zapewnić zgóry tego rodzaju przewagę, aby nikt nie mógł się pokusić o użycie siły.

Kończąc, premjer dał wyraz nadziei, że państwa, do których się zwrócono o uczestniczenie w konwencji napowietrznej, dadzą pozytywną odpowiedź.

Rozbieżne zdania prasy francuskiej

Paryż. (Tel. wł.). Prasa poświęca wciąż dużo uwagi wynikom narad londyńskich.

„Le Jour" podkreśla z naciskiem ogromne znaczenie umów londyńskich. Układ lotniczy stanowi nietylko zbliżenie się Anglji do Francji, lecz jest równoznaczny ze ścisłą łącznością obu narodów w czasie wojny.

Przewodniczący komisji spraw zagranicznych senatu, sen. Henry Bérenger pisze w „Agence Economique et Financière", że można tylko pogratulować Flandinowi i Lavalowi, iż własne cele sprzęgli ze sprawami Anglji i Włoch. Przez to wyrządzili dużą przysługę wspólnemu dążeniu trzech państw, które są odpowiedzialne za pokój powszechny.

Nacjonalistyczny „Petit Bleu" zapatruje się sceptycznie co do możliwości praktycznego przeprowadzenia układu lotniczego, który teoretycznie wydaje się doskonały. Nie należy bowiem zapominać, że pomoc udzielona zostanie w wypadku niesprowokowanego napadu. Temsamem odżyła znów sprawa ustalenia napastnika, a cały świat zna przecież trudności towarzyszące takiej procedurze.

„Quotidien" nie jest również zadowolony, określając pakty londyńskie jako nowe ustępstwo Francji. Bezpieczeństwo europejskie nie zostało wzmocnione, to też nie można twierdzić, że Flandin i Laval w Londynie pracowali dla sprawy pokoju.

„Le Journal" widzi w umowach londyńskich tylko etap do organizacji pokoju.

Chamberlain o roli Polski w Europie

Londyn. (PAT.) W poniedziałek wieczorem pod przewodnictwem lady Max Müller odbył się doroczny bankiet tow. anglo-polskiego. Wzięło w nim udział około 200 osób, w tem wielu wybitnych przedstawicieli sfer politycznych i gospodarczych Londynu. Honorowym gościem był Austin Chamberlain.

Zebranych powitał amb. Raczyński, poczem przemawiał Chamberlain. Nawiązując do okresu rokowań w Locarno, wspomniał o wątpliwościach, jakie wobec niego wyraził wówczas śp. Aleksander Skrzyński z powodu braku postanowień, dotyczących Europy wschodniej. Chamberlain podkreślił, że ówczesne stanowisko W. Brytanji nie znaczyło bynajmniej, iż nie interesuje się losem Polski. Anglja nie mogła w tym czasie rozszerzyć swoich zobowiązań na wschodnią Europę.

Obecnie — twierdził Chamberlain — powracamy znowu do Locarna. Hitler obiecał rozważyć poważnie propozycje, wysunięte ostatnio w deklaracji francusko-brytyjskiej. Mówca z wielkiem zadowoleniem udzieli tym propozycjom swego poparcia. Chamberlain podkreślił, że nie oznaczają one bynajmniej okrążenia Niemiec, lecz mają na względzie jedynie pokój. Odmowa Niemiec zmusiłaby W. Brytanję i Francję do pewnych konkluzyj, za które odmawiający sami ponosiliby odpowiedzialność.

Mówiąc o roli Polski i misji dziejowej, którą jej Europa powierzyła, Chamberlain oświadczył, że Polska jest wielkiem mocarstwem i jako takie ma przed sobą do spełnienia wielkie zadania. Musi przyczynić się do podjętych obecnie w Londynie rokowań na rzecz pokoju. Mówca podkreślił dalej konieczność wprowadzenia w życie na wschodnim odcinku Europy zasad wzajemnej pomocy przeciw napastnikowi i wyraził nadzieję, że rząd polski spełni zadanie, jakie na nim ciąży.

„My, Anglicy, zakończył Chamberlain, którzy radośnie odczuwamy fakt odrodzenia Polski, mamy niepłonną nadzieję, że Polacy i Anglicy, znajdujący się na przeciwległych krańcach Europy, prowadzić będą tę samą politykę obrony pokoju i cywilizacji".

Dyskusja budżetowa w Sejmie

Warszawa. (Tel. wł.) Dziś w godzinach południowych Sejm rozpoczął obrady nad budżetem. Będą one trwały w ciągu 6, 7, 8, 9, 11, 12 lutego. W tym czasie odbędzie się dyskusja szczegółowa i przyjmie się budżet w całości w drugiem czytaniu. 13 lutego nastąpi przerwa. 14 bm. Sejm przystąpi do trzeciego czytania.

Dokonano też przydziału kontyngentu czasu. M. i. na B. B. przypadło 19 godz. 50 min., Klub Narodowy 5 godzin 25 min., Ludowców 3 godz. 29 min., P. P. S. 2 godz. 34 min. i t. d. Razem na dyskusję przeznaczono 35 godzin 24 min., nie licząc wystąpień referentów i przedstawicieli rządu.

Zaczął pos. Miedziński jako generalny referent. W dyskusji pierwszy przemawiał pos. Rybarski (Kl. Nar.), który scharakteryzował położenie gospodarcze, politykę wewnętrzną i sytuację zagraniczną, poczem zabrał głos pos. ukraiński Lewicki. (w)

Apelacja w procesie łódzkich narodowców

Warszawa (Tel. wł.) Po wyroku w procesie narodowców łódzkich, rozpatrywanym przez sąd okręgowy w Łodzi, oskarżyciele, prokuratorzy Karski i Kozłowski, zapowiedzieli apelację, niezadowoleni z wyroku, zwalniającego od winy i kary 12 oskarżonych, na ogólną liczbę 19. Z drugiej strony apelowali również obrońcy w sprawach siedmiu oskarżonych, skazanych na kary więzienia i aresztu od 10 mies. do dwóch i pół lat.

Wobec tego proces rozpatrywany będzie w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie, przez trzeci wydział karny, na którego czele stoi wiceprezes Bronisław Gacek. Oczywiście, zanim to nastąpi, upłynie zapewne kilka miesięcy: Samo spisanie protokółu, prowadzonego bardzo szczegółowo z 10-dniowej rozprawy, zajmie około dwóch tygodni czasu, poczem będzie umotywowanie wyroku i doręczenie motywów stronom. Wówczas dopiero mogą zająć się opracowaniem skarg apelacyjnych, a po ich złożeniu, akta będą przesłane do Warszawy.

W sferach prawniczych żywe zainteresowanie budzi skarga apelacyjna prokuratorów. Sąd okręgowy w Łodzi stanął, jak wiadomo, na stanowisku, że oskarżenie narodowców łódzkich o utworzenie jakiejś tajnej organizacji (art. 165 k. k.), jest bezpodstawne. Do tego przekonania doszedł na zasadzie zeznań świadków oskarżenia, z których główny świadek, kierownik służby śledczej w Łodzi, asp. Brylak, wprost powiedział, że „należy odrzucić to określenie tajna grupa, gdyż grupy tajnej nie było"... Czy ten punkt aktu oskarżenia zamierzają podtrzymywać przed sądem apelacyjnym oskarżyciele?

W drugiej części wyroku, jeśli chodzi o grupę oskarżonych z art. 154, o nawoływanie do przestępstw, zasadnicze znaczenie miały zeznania dwóch konfidentów, Krzymuskiego i Zaborowskiego, które sąd przyjął z zastrzeżeniem, to znaczy skazywał oskarżonych tylko w tych wypadkach, jeżeli w jego przekonaniu zeznania konfidentów znalazły potwierdzenie w dowodach rzeczowych lub innych okolicznościach sprawy. Jeżeli tę część wyroku będą usiłowali podważyć oskarżyciele, będą mieli trudne zadanie obrony wiarogodności dwóch świadków, których sylwetki moralne znane są dziś już w całym kraju.

Pozostaje jeszcze sprawa dwóch oskarżonych, Kierskiego i Konarzewskiego. Związano ją ze sprawą narodowców łódzkich, choć logicznie z nią się nie łączy. Kierski jest drukarzem z Warszawy, który nie należał nigdy do Stronnictwa, zaś Konarzewski był wprawdzie prezesem koła Śródmieście w Łodzi, ale za samowolne podjęcie druku nielegalnych ulotek, został ze Stronnictwa usunięty. Obydwóch tych oskarżonych spotkały surowe kary, w myśl wniosków oskarżycieli.

W tych warunkach teza oskarżycieli, którą będą się starali przeprowadzić przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie, budzi zrozumiałe zainteresowanie.

Walka w szeregach „sanatorek"

Warszawa (Tel. wł.) Odbył się dwudniowy zjazd Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet, który położyć miał kres walce wśród kobiet „sanacyjnych".

Zjazd otworzyła mianowana przez komisarjat rządu kuratorka Związku Pohowska i ona zaproponowała listę kandydatów, na którą padło 611 głosów. Z drugą listą wystąpiła Moraczewska; padło na nią 440 głosów. Na zwycięskiej liście niema jednak nazwiska pos. Jaworskiej, która była najbardziej bojową antagonistką p. Moraczewskiej.

Wybór ten nie sprowadził uspokojenia w organizacji, gdyż sen. Grunertówna w imieniu 6 zrzeszeń wojewódzkich, które wypowiedziały się za p. Moraczewską, oświadczyła, że wskutek wyniku głosowania wysofują się z kierowniczych stanowisk w zarządach wojewódzkich. (w)

Fermenty wśród ludowców

Warszawa (Tel. wł.) Dziś zbiera się naczelny komitet wykonawczy ludowców, by powziąć uchwałę w sprawie wykluczenia 14 posłów i senatorów z stronnictwa, którzy zbuntowali się w tych dniach przeciwko władzom partyjnym. (w)

Po wycofaniu się z Challenge'u

Berlin. (PAT). Wiadomość o wycofaniu się Polski z udziału w przyszłorocznym Challenge wywołała w niemieckich kołach sportowych duże wrażenie.

„Decyzja zwraca tembardziej uwagę — pisze N. B. I. — że Polska odniosła dwukrotnie zwycięstwo w Challenge'u i miała organizować następne zawody. „Komunikat niemiecki wyraża przypuszczenie, że zadanie to przypadnie zkolei Niemcom, które zajęły drugie miejsce po Polsce.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 5. 2. 1935 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poż. konwers. 67¼ oraz za 3% poż. budowl. 41¼.

Z pożyczek komunalnych poszukiwano i obracano 8% obl. m. Pozn. z 1926 r. po 51,50 oraz 8% obl. m. Poznania z 1929 r. po 50,—.

W papierach lokacyjnych P. Z. K. obracano 4½% dolarowemi listami zast. po 48¼% oraz 4½% złotowemi listami zast. również po 48½%, natomiast płacono za 4½% dol. listy zast. w złocie 48¼% oraz za 4% listy zast. konwert. 49¼%.

Z akcyj bankowych poszukiwano Bank Polski po 97,— bez oddawców.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poż. konwers. 67,25 P.
3% poż. budowl., serja I 45,25 P.
8% obl. m. Poznania z 1926 r. 51,50 P.
8% obl. m. Poznania z 1929 r. 50,— P.
4½% dolarowe listy zast. serji K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 48,25 +
4½% dolarowe listy zast. serji K. z r. 1933 w złocie Pozn. Ziem. Kred. 48,25 P.
4½% złotowe listy zast. serji K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 48,25 +
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 49,— P.

Tendencja utrzymana.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.31 — 5.32 zł, w Gdańsku na Warszawę 5.29 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk. niem. gotówką 199.00 zł, za 100 guld. gd. w dewizach 172.64 zł, gotówką 172.30 zł.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 5. 2. 1935 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standarty: 1) żyto 715 g/l. 2) pszenica 750 g/l. 3) owies 470 g/l.

Ceny transakcyjne

Żyto 75 tonn par. Poznań	15,50
Żyto 30 tonn par. Poznań	15,45
Pszenica 30 tonn par. Poznań	16,00

Ceny orjentacyjne:

Żyto (Usposob. spokojne)	15,25— 15,50
Pszenica (Uspos. spokojne)	15,25— 15,75
Jęczmień browarowy	21,25— 22,00
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień 710—725 g/l.	20,50— 20,75
Jęczmień 680—690 g/l.	19,50— 20,00
Usposobienie spokojne.	
Owies (Usposob. spokojne)	15,25— 15,75
Maka	
żytnia I gat. 0,55% wł. w.	21,75— 22,75
żytnia I gat. 0,65% wł. w.	20,75— 21,75
żytnia II gat 55—70% wł. w.	15,25— 16,25
żytnia pośl. pon. 70% wł. w.	13,25— 14,25
żytnia razowa 0,95% wł. w.	17,25— 18,25
Usposobienie spokojne.	
pszenna gat. IA 0-25% wł. w.	26,50— 29,00
pszenna gat. IB 0-45% wł. w.	26,00— 26,50
pszenna gat. IC 0-55% wł. w.	25,00— 25,50
pszenna gat. ID 0-60% wł. w.	24,00— 24,50
pszenna gat. IE 0-65% wł. w.	23,00— 23,50
pszen. gat. IIA 20-55% wł. w.	22,00— 22,50
pszen. gat. IIB 20-65% wł. w.	21,50— 22,00
pszen. gat. IID 45-65% wł. w.	18,50— 19,00
pszen. gat. IIE 55-65% wł. w.	15,75— 16,25
psz. gat. IIIA 65-70% wł. w.	14,75— 15,25
psz. gat. IIIB 70-75% wł. w.	12,25— 12,75
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie stand.	10,00— 10,75
Otręby pszen. grube stand.	10,50— 11,00
Otręby pszenne średnie st.	9,75— 10,25
Otręby jęczmienne	10,25— 11,75
Rzepak zimowy	41,00— 44,00
Rzepik latowy	38,00— 40,00
Siemię lniane	43,00— 45,00
Gorczyca	39,00— 42,00
Wyka latowa	27,00— 29,00
Peluszka	28,00— 30,00
Groch Viktoria	37,00— 42,00
Groch Folgera	31,00— 34,00
Łubin niebieski	9,50— 10,00
Łubin żółty	11,00— 11,50
Seradela	11,00— 13,00
Koniczyna czerwona surowa	130,00—140,00
Koniczyna czerw. 95—97% cz.	155,00—165,00
Koniczyna biała	80,00—110,00
Koniczyna szwedzka	190,00—210,00
Koniczyna żółta odłuszczona	70,00— 80,00
Przelot	75,00— 95,00
Tymoteusz	60,00— 70,00
Rajgras angielski	90,00—100,00
Słoma pszenna luzem	2,75— 2,95
„ pszenna prasowana	3,35— 3,55
„ żytnia luzem	3,00— 3,25
„ żytnia prasowana	3,50— 3,75
„ owsiana luzem	3,50— 3,75
„ owsiana prasowana	4,00— 4,25
„ jęczmienna luzem	2,20— 2,70
„ jęczmienna prasow.	3,10— 3,30
Siano zwykłe luzem	7,00— 7,50
„ zwykłe prasowane	7,50— 8,00
„ naindoteckie luzem	8,00— 8,50
„ naindoteckie pras.	8,50— 9,00
Makuch lnian w taflach	17.50— 18.00
Makuch rzepakowy w tafl.	13,00— 13,25
Makuch słon. w tafl. 42/43%	18,50— 19.00
Śrut Soja	20.00— 20,50
Mak niebieski	34,00— 37.00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 1250 tonn pszenicy 336 tonn, jęczmienia 200 tonn, owsa 30 tonn, mąki żytniej 72,5 tonn, mąki pszennej 40 tonn, otrąb żytnich 150 tonn, otrąb pszennych 85 tonn, otrąb jęczmiennych 30 tonn, gorczycy 5 tonn, grochu Viktoria 35 tonn, siemienia lnianego 3 tonny, seradeli 5 tonn łubinu niebieskiego 15 tonn, maku niebieskiego 6 tonn, maku białego 0,85 tonn, koniczyny białej 18,4 tonn, koniczyny szwedzkiej 2.9 tonn, lucerny 0,5 tonn, nasion 2,73 tonn, kukurydzy 0,3 tonn, makuchu lnianego 15 tonn.

Wiadomości

Reuter donosi z wiarygodnego źródła, że król Sjamu Pradżadipok, bawiący od dłuższego czasu w Anglji, nosi się z zamiarem definitywnej rezygnacji z tronu, wbrew staraniom specjalnej delegacji sjamskiej, która chciała go skłonić do powrotu do kraju. Następcą byłby któryś z nieletnich książąt.

*

Dziennik Ustaw Rzeszy ogłasza 4 rozporządzenia kanclerza. W rozporządzeniu tem uregulowano sprawę przekazania agend namiestnika w Prusach przez Hitlera Göringwoi. Co do wykonywania prawa łaski kanclerz zastrzegł sobie osobistą decyzję w odniesieniu do kary śmierci, kar za zdradę stanu i kraju oraz ciężkich kar za przestępstwo przeciw członkom armji. W pozostałych razach prawo łaski przekazano ministrom Rzeszy.

*

Z Lizbony donoszą, że jednym z pierwszych wniosków, jakie złożono nowemu korporacyjnemu parlamentowi Portugalji, jest wniosek o wydanie prawa, zakazującego należenie do tajnych organizacyj, m. in. do masonerji. Ponieważ w nowym portugalskim parlamencie istnieje olbrzymia większość przeciwników maosnerji, istnieje nadzieja, że prawo to zostanie uchwalone.

Nastroje antyniemieckie w Moskwie

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego").

Moskwa, 3 lutego

VII Wszechzwiązkowy Kongres Sowietów, opóźniony o trzy dni z powodu nagłej śmierci Kujbyszewa, rozpoczął się 28 stycznia o godz. 7 wieczorem na Kremlu w obecności prawie dwóch tysięcy delegatów, wybranych w ciągu dwu ostatnich miesięcy na zjazdach sowietów niższego stopnia.

Czytelnicy polscy znają z depesz niektóre ważniejsze punkty obrad moskiewskich, to też nie będziemy dawali szczegółowego przebiegu kongresu, lecz zwrócimy uwagę na momenty, które nie zostały w depeszach uwydatnione, oraz na ogólną atmosferę i charakter zjazdu.

Z momentów, które mogą nas specjalnie zainteresować, wymienić wypada mowę przewodniczącego ukraińskiego „sownarkomu" („sowieta narodnych komisarów", czyli rady ministrów) Lubczenki, który w dyskusji nad referatem przewodniczącego związkowego „sownarkomu" Mołotowa o położeniu międzynarodowem Związku Sowieckiego dotknął stosunku obu „Ukrain", rozdzielonych granicą polsko-sowiecką.

P. Lubczenko nie atakował wprawdzie bezpośrednio Polski, ani nawet nie użył słowa: Polska, jednak roztkliwił się niezmiernie nad dolą jej ludności. Zdaniem p. Lubczenki istnieje ostry kontrast w położeniu ludności po obu stronach granicy. W „Galicji" ludność umiera z głodu (!). 8 miljonów ludzi posiada zaledwie trzysta szkół i dwa dzienniki, których nakład nie jest większy niż dzienników eskimoskich. Natomiast Ukraina Sowiecka jest kwitnąca, a dzienniki ukraińskie mają miljony czytelników.

Taką to dziwaczną statystyką bawił „towarzysz" Lubczenko delegatów, zebranych na kongresie moskiewskim. Najbardziej ciekawa w jego statystyce jest cyfra ośmiu miljonów. Jeśli miał na myśli całą b. Galicję, a więc i jej część zachodnią, to cyfra się zgadza, ale wtedy samych dzienników jest we Lwowie i Krakowie około dwudziestu. Jeśli zaś p. Lubczenko miał na myśli wogóle ludność ruską, to widać, że wzorem naszych miejscowych ukraińskich „statystyków" zaliczył do niej całą ludność, a więc także ludność polską i żydowską, która mieszka tam, gdzie mieszkają Rusini, i operował otrzymaną w ten sposób cyfrą globalną, powiększając ją na wszelki wypadek jeszcze o jeden miljon, gdyż nasi ukraińscy statystycy mówią tylko o 7 miljonach Ukraińców. W ostatnim wypadku p. Lubczenko też co do dzienników i co do szkół się pomylił, bo na terenie, gdzie mieszka około czterech miljonów ludności ruskiej, dwa i pół ludności polskiej oraz około pół miliona ludności żydowskiej, jest również kilkanaście dzienników, a szkół jest kilka tysięcy.

W dalszym ciągu swej mowy p. Lubczenko występował przeciw Niemcom, obiecując im, że jeśliby znów kiedykolwiek, — idąc za wskazaniami, zawartemi w „Mein Kampf" Hitlera, — okupowali Ukrainę, to jużby się rok 1918 nie powtórzył w zupełności, a mianowicie Niemcy szybko, jak wtedy uciekając, jużby jak wtedy do granicy nie doszli. Rzecz oczywista, że to oświadczenie tow. Lubczenki zostało, jak zresztą wszystkie mowy, wygłoszone na zjeździe, pokryte burzą oklasków. Także piszący niniejsze nie ma żadnych zastrzeżeń do sformułowania przeciw tej części deklaracji głowy „rządu" Ukrainy Sowieckiej.

Nuta antyniemiecka była dominującą wogóle na kongresie moskiewskim. Brzmiała ona silnie we wspomnianem już sprawozdaniu Mołotowa o sytuacji zagranicznej. Wskazywał on na trudności, istniejące między Niemcami a Rosją Sowiecką, cytował liczne ustępy z „Mein Kampf" i zapytywał, czy nadal są aktualne wyrażone w niej zamiary uczynienia z Rosji terenu ekspansji niemieckiej i zdobycia jej kosztem obszarów ziemi, potrzebnych do kolonizacji niemieckiej.

Punktem centralnym dotychczasowych obrad kongresu było przemówienie komisarza obrony Tuhaczewskiego. Olśnił on zebranych oszałamiającemi cyframi z zakresu gotowości bojowej Sowietów. Nadto powiedział dwie ważne rzeczy, jedna dla Niemiec, drugą dla Japonii. Dla Niemiec przeznaczone było oświadczenie o fortyfikacjach, ciągnących się od jeziora Ładoga do Morza Czarnego. Co do fortyfikacyj na granicy mandżurskiej, to Tuhaczewski nic o nich nie mówił, gdyż istnienie takich fortyfikacyj jest rzeczą znaną i właśnie świeżo japoński minister spraw zagranicznych Hirota zaproponował stworzenie po obu stronach granicy strefy zdemilitaryzowanej, na co prasa sowiecka się oburzyła, oznajmiając, że Japonja nie powinna wracać do żądań już raz odrzuconych, a takiem żądaniem jest domaganie się demilitaryzacji strefy granicznej, równoznaczne dla Sowietów ze zniszczeniem wzniesionych przez nie fortyfikacyj.

Natomiast obchodzącem Japonję było dalsze oświadczenie Tuhaczewskiego o powołaniu do życia armij autonomicznych, wyposażonych we wszystko potrzebne. System armij autonomicznych — wyjaśniał komisarz obrony Sowietów Tuhaczewski — okazał się konieczny ze względu na olbrzymie przestrzenie, przez jakie musiały dotychczas być przerzucane dywizje w razie wojny z jednego frontu na drugi. To też w przyszłości fronty wojenne będą zupełnie samodzielne i pod tym kątem widzenia będzie przeprowadzana mobilizacja.

Deklaracje Tuhaczewskiego były obliczone na wywarcie wrażenia na zewnątrz i na wewnątrz. Chodziło mianowicie o oddziałanie na Japonję i na Niemcy w tym duchu, że ich ewentualne współdziałanie nie będzie miało dla nich specjalnego znaczenia. Na wewnątrz pragnął Tuhaczewski przekonać ludność Sowietów, że wojna na dwa fronty nie będzie czemś strasznem.

O Japonji mówiono na kongresie moskiewskim znacznie spokojniej, niż o Niemczech. Jednak z tego nie należy wnosić, że Rosja Sowiecka uważa niebezpieczeństwo niemieckie za większe od niebezpieczeństwa japońskiego. Raczej przeciwnie.

Kierownicy Rosji Sowieckiej wojny dziś nie chcą. Równocześnie do ich metod działania, zwłaszcza na forum wewnętrznem, należy mówienie dużo o wojnie, o niebezpieczeństwie, grożącem Rosji Sowieckiej, i o jej wspaniałem pogotowiu bojowem. Ilustrowanie jednak tej metody zapomocą przykładu japońskiego jest niebezpieczne, bo Japonja mogłaby taki wywód wziąć zbyt serjo. Ze strony Niemiec coś podobnego nie grozi, bo w Niemczech również wymogi propagandy wewnętrznej idą przed wszystkiem innem, nie mogą więc wymowni przewódcy Trzeciej Rzeszy zbyt obrażać się na równie wymownych wodzów państwa „dyktatury proletarjatu".

W rezultacie z Japonją dyskutowano bardzo spokojnie. Wskazywał więc Mołotow, że Rosja Sowiecka dała dowód pokojowych nastrojów, występując z inicjatywą sprzedaży kolei wschodnio-chińskiej. Następnie zbijał twierdzenie japońskiego ministra Hiroty o penetracji sowieckiej do Sin-Kiangu (Turkiestanu chińskiego), utrzymując, że Rosja Sowiecka stoi na stanowisku integralności terytorjalnej Chin.

Jako przeciwwagę dla niebezpieczeństwa niemiecko - japońskiego nakreślili mówcy na zjeździe moskiewskim barwny obraz przyjaźni i dobrych stosunków, jakie łączą Związek Sowiecki z przeważającą liczbą państw świata. Tylko jeszcze Holandja, Belgja, Portugalja, Szwajcaria i Jugosławja nie nawiązały z Rosją Sowiecką normalnych dyplomatycznych stosunków. Do szczególnie gorących manifestacyj dało powód przypomnienie przyjaznych stosunków z Turcją. Komentowano zbliżenie z Francją i wyrażono nadzieję na dalszą poprawę stosunków z Polską. Tu wypada podkreślić różnicę tonu w przemówieniu oficjalnego sprawozdawcy o polityce zagranicznej Mołotowa, a we wspomnianym już wystąpie kierownika Ukrainy Sowieckiej, Lubczenki.

SZAŁAWA.

W całej Bułgarji obchodzono w tym roku niezwykle uroczyście imieniny króla Borysa. W Sofji nadała uroczystościom specjalnego splendoru obecność dostojnego solenizanta. Na zdjęciu para królewska opuszcza katedrę po solennem nabożeństwie.

Budżet w Sejmie

Dziś, we wtorek zaczyna się debata budżetowa w Sejmie. Sprawozdanie referenta generalnego pos. Miedzińskiego zawiera niektóre szczegóły, pominięte w debacie komisyjnej.

Przedewszystkiem zawiera zestawienie cyfrowe preliminowanego budżetu. Otóż preliminarz, przedłożony przez rząd, zamykał się cyfrą 149.117.900 zł niedoboru. Rząd bowiem preliminował dochody w wysokości 1.983.743.700 zł, a rozchody w wysokości 2.132.861.600 zł.

Komisja zmieniła te cyfry. Wedle jej projektu dochody wynieść mają 2.003 106.700 zł, a rozchody 2.170.941.160 zł; niedobór zatem przewidywany jest w kwocie 167.834.460 zł.

Jest obowiązkiem Sejmu przedstawić projekt pokrycia tego deficytu. Otóż odpowiednie propozycje, przedstawione przez pos. Miedzińskiego, brzmią:

„Gdy jednak w tej chwili równowagę budżetu musimy osiągnąć, nadrabiając doraźnie rozpiętość między stroną dochodową i wydatkową — chcemy umotywować realność sposobu pokrycia niedoboru. Jest to pokrycie przez operacje kredytowe, względnie z rezerw skarbowych. Głównie musimy się opierać na operacjach kredytowych.

„Rząd nie precyzuje ich bliżej. Wiemy, że możliwości istnieją: bierze się pod uwagę możliwości operacyj zagranicznych i wewnętrznych.

„Nie mamy nic przeciwko pierwszej — choć nie wiążemy z niemi specjalnych nadziei, ale pod pewnemi warunkami, co do których rząd się już swego czasu wypowiedział, że nie mogą to być żadne lichwiarskie, muszą być zawarte na lepszych warunkach, niż dotychczasowe i muszą być związane z odpowiednią kalkulacją ich zużycia. Skupiamy swoją uwagę raczej na pożyczce wewnętrznej.

„Jeżeli chodzi o pożyczkę wewnętrzną, uważam, że istnieją warunki zupełnie dostateczne, aby uważać ten projekt za całkowicie realny. Przedewszystkiem muszę podkreślić zmianę sytuacji, jaka nastąpiła w stosunku do stanu rzeczy z przed lat jeszcze kilku. Tą zmianą sytuacji jest ugruntowanie i istniejące powszechnie zaufanie do naszej waluty, zaufanie, że lokata w złotych polskich, lokata, oparta o gwarancję państwa, jest lokatą bezpieczną. To podłoże, które jeszcze przed kilku laty nie miało miejsca, stwarza już momenty pozytywne.

Tyle głos referenta generalnego budżetu

Jest on o tyle znamienny, że całkiem otwarcie jest zaakcentowana konieczność przeprowadzenia nowej pożyczki wewnętrznej.

Epidemja grypy w Polsce

Od kilku miesięcy szerzy się w Poznaniu epidemja grypy. Choroba ta przyjęła zastraszające rozmiary; niema prawie domu, w którym nie byłoby chorych. Nie oszczędza ona nikogo, dotyka zarówno bogatych, jak biednych.

Wiadomości z różnych stron Polski podają, że wszędzie jest podobnie. W Warszawie naprzykład choruje w obecnym czasie około 100 tysięcy mieszkańców.

Należy przewidywać, że epidemja zajmie całe polacie kraju.

Zarazek grypy przenosi się bezpośrednio od chorego na zdrowego drogą oddechową, bądź przez zetknięcie ust z zakażonemi rękami, pokarmami etc. Tak czy inaczej dostaje się on zazwyczaj do jamy ustnej, gdzie znajduje świetne warunki rozwoju. Dlatego też celem uchronienia się od przeniknięcia zarazków grypy do organizmu, koniecznem jest odkażenie jamy ustnej. Polskim chemikom udało się wytworzyć preparat Paramint Erbe, który zawiera składniki, niszczące usadowione w jamie ustnej zarazki. Tabletki Paramintu, przyjemne w smaku, rozpuszczając się w jamie ustnej, wyzwalają składniki bakterjobójcze i w ten sposób działa odkażająco na siedlisko zakażenia.

W czasie obecnej epidemji grypy tabletki te powinny znajdować się w każdym domu i w kieszeni każdego, kto pragnie uniknąć tej przykrej, osłabiającej ustrój, choroby.

Pg 2510/11-5.61/2

UWAGI

W dniu 29 stycznia kto żyw pędził z Paryża do Fontainebleau, by być świadkiem niecodziennej rozprawy sądowej na temat głośnej afery oszukańczej, poruszającej od pewnego czasu międzynarodowe koła artystyczne i kolekcjonerskie. „Bohaterem", powołanym przed kratki trybunału, był wnuk starego mistrza z szkoły barbizońskiej Milleta, wytwornie się prezentujący „bon vivant", 42-letni Jean Charles Millet, sam również malarz. Ale jego „genjusz", odziedziczony z nazwiskiem, zeszedł z podniebnych szlaków wielkiego przodka na niski padół ziemskich interesów, zapuszczając się coraz dalej na bezdroża, wiodące do — kryminału.

Imć Millet z III pokolenia, fabrykował bowiem „prawdziwych" Milletów i doszedł do takiej wprawy w puszczaniu w świat tych „arcydzieł", że zmuszony był zorganizować sobie całkowity warsztat i siły pomocnicze. Któżby mógł przecież wątpić w prawdziwość owych świetnie podrabianych „oryginałów": najlepszą gwarancją będzie zawsze świadectwo rodziny malarza, gwarancja zdawałoby się najpewniejsza, jakiej można wymagać. Oczywiście był Millet junior również znakomitym artystą w fabrykacji odnośnych „dokumentów". Trzeba jeszcze dodać, że konje były istotnie wykonane po mistrzowsku. Niechaj to usprawiedliwi wprowadzonych w błąd „ekspertów".

Wystarczy powiedzieć, że jeden z największych kolekcjonerów londyńskich, niejaki mister Thomas, posiada w swym zbiorze aż 60 obrazów z podpisem Milleta, lecz — ach! — pochodzących z odkrytej dopiero teraz „pracowni" imci Milleta-wnuka. Muzeum w Edynburgu zapłaciło swego czasu 1½ miljona franków za słynnego „Milleta", zdobiącego do tej pory ściany galerji, — także exemplum arcykunsztu spadkobiercy słynnego nazwiska. Dodajmy, że wszystkie obrazy „muzeum milletowskiego" w Barbizon, miejscu licznych pielgrzymek, są falsyfikatami. Zrozumieć można, jaki popłoch powstał w galerjach europejskich i amerykańskich, gdy aferę odkryto. Sęk w tem, że nieraz trudno odróżnić falsyfikat od oryginału. I „zawodowe" ekspertyzy bywają zawodne.

Ale gorzej jeszcze, że sami artyści czasami nie odróżniają swego obrazu od dobrze wykonanej kopji. Gdy kiedyś malarz niemiecki Dill puścił w obieg kilka identycznych kopij swego głośnego „pejzażu dachauskiego" i z tej przyczyny miał proces, nie potrafił przed sędziami odróżnić, który z przedstawionych obrazów był oryginałem. Max Liebermann wydał kiedyś dowcipny sąd, gdy pytano go, w jaki sposób określić bezwzględnie autentyczność pewnego obrazu: twierdził, że jedyną pewność ma ten, kto był obecny przy malowaniu dzieła. Możnaby więc sądzić, że wobec doprowadzenia do szczytu techniki reproduktorskiej przestaje kwestja „autentyczności" być zagadnieniem samej tylko sztuki. Staje się problemem „snobizmu", czy jak kto chce — kultu nazwiska.

Niewielu chyba kolekcjonistów na wieść o aferze z „Milletami" powie sobie: wszak obraz kupiłem, bo mi się podobał! Większość dzieć będzie szaty, że nazwisko było podrobione. I tylko ci pierwsi pogodzą się z faktem, że za obraz słono zapłacili.

Sprawy polsko-niemieckie w komisji sejmowej

Dnia 2 bm. (w numerach głównym i porannym) podaliśmy przebieg posiedzenia komisji spraw zagr. Sejmu, z wyciągami z exposé min. Becka oraz następnej dyskusji. Poniżej podajemy bardziej szczegółowo te ustępy z mowy min. Becka oraz z przemówienia posła Strońskiego, które dotyczą specjalnie spraw polsko-niemieckich.

Min. Beck o stosunkach Polski z Rzeszą Niemiecką

„Przed kilku dniami prasa berlińska i warszawska poświęciła słusznie wiele uwagi rocznicy zawarcia układu polsko - niemieckiego z 26 stycznia 1934 r. Możemy śmiało powiedzieć, że ten doniosły układ, ożywiony szczerą wolą pokoju, zdał w tym okresie swój życiowy egzamin w całej rozciągłości i sięgnął w wiele dziedzin naszego codziennego życia po obu stronach granicy. Wyrażona w nim wola dobrego ułożenia wzajemnych stosunków otworzyła drogę do załatwienia wielu spraw praktycznych. Najdobitniejszy wyraz znalazło to w negocjacjach, które doprowadziły do zniesienia t. zw. wojny celnej między naszemi dwoma państwami, t. j. tej sztucznej, dodatkowej barjery, jaka w czasach trudnej wymiany ekonomicznej czyniła tę wymianę między naszemi krajami prawie niemożliwą. Na podstawie tego gospodarczego układu możemy już i z Niemcami pracować nad stopniową odbudową współpracy międzynarodowej w dziedzinie ekonomicznej, tak ciężko dotkniętej zjawiskami ekonomicznemi ostatnich lat. Rolnictwo, handel i przemysł odnajdują powoli zaniedbaną drogę naturalnej wymiany. Bandera statków handlowych pojawiła się wzajemnie w portach obu państw. Zjawiska te obok swego materjalnego wyrazu w życiu gospodarczem obu państw mają też niewątpliwie swe daleko idące psychologiczne znaczenie, bo na tej drodze szeroki ogół w obu państwach ma możność uświadomić sobie wagę politycznej decyzji obu rządów. Kontakty, nawiązane w dziedzinie naukowej, artystycznej, prasowej, turystycznej, sportowej wreszcie, mają podobne znaczenie. Należy przytem podkreślić z zadowoleniem życzliwą atmosferę, jaka w obu krajach napotkała nawiązanie tych kontaktów. Chodzi tu już nietylko o efekt psychologiczny na dziś, ale o działanie wychowawcze w duchu wzajemnego szacunku i pokojowego współżycia narodów.

„Ze strony czynników rządzących kontakt ten znalazł też wyraz w wizytach wybitnych osobistości politycznych, bądź w charakterze półoficjalnym, jak wizyta ministra dr. Goebbelsa, bądź też w charakterze prywatnym, jak ostatnio wizyta premjera pruskiego Goeringa.

„Utworzenie ambasad w Berlinie i w Warszawie dało przedstawicielom obu państw pozycję, odpowiadającą ich znaczeniu.

„Nie tracimy nadziei, że fala trudności finansowych i ekonomicznych, przechodząca cały świat i przejawiająca się również w dążeniu do autarchji, musi być uważana za zjawisko przejściowe, mimo długości jej trwania i szerokości zasięgu. Nie wątpię, że, kontynuując nasz stosunek z zachodnim sąsiadem na obecnych podstawach, dojdziemy do okresu odbudowy wymiany międzynarodowej już bez żadnych obciążeń, które mogłyby sparaliżować normalny rozwój wymiany sąsiedzkiej.

„W czasie wszystkich negocjacyj, jakie prowadzone były w ciągu ubiegłego roku między nami a rządem Rzeszy na różne techniczne tematy, — mieliśmy sposobność stwierdzić wiele dobrej woli ze strony rządu niemieckiego. Negocjacje prowadzone były w duchu, zgodnym z zasadami naszego styczniowego układu. Jestem przekonany, że rząd niemiecki to samo stwierdził z naszej strony. Jest to bardzo realny skutek zawartego układu."

Tyle min. Beck. W dyskusji przedstawiciel Klubu Narodowego pos. Stroński powiedział na temat stosunków polsko - niemieckich, co następuje:

Poseł Stroński o sprawach polsko-niemieckich

„Gdy Niemcy zwróciły się, po swem wystąpieniu z Ligi Narodów, do Polski i rozpoczęły z nami politykę pojednawczą, Polska niejako wyłamała się od Europy zachodniej i zaczęła prowadzić politykę wobec Niemiec inną, niż państwa zachodnie. Odrazu powiem, że my nie stawiamy tego jako zarzutu. Jest dla nas rzeczą zupełnie zrozumiałą, że dla nas, jako sąsiadów Niemiec ułożenie się stosunków z Niemcami musi być w znacznej mierze inne, niż dla państw zachodnich. Ale potrzeba było ścisłego określenia do czego ten układ nasz z Niemcami służył. Tymczasem urzędowa polityka polska otoczyła go tajemniczością, co było tem szkodliwsze, że Berlin objaśnił to gorliwie jako zwrot w polityce Polski.

„W stosunkach Polski z Niemcami, są obok pożądanego uspokojenia, objawy niekorzystne.

„W dziedzinie gospodarczej, na podstawie umowy polsko-niemieckiej o wzajemnej wymianie towarów za cenę około 22 milj. zł rocznie, według ustalonej listy towarów Niemcy otrzymują od nas artykuły pierwszej potrzeby, jak rolnicze, my zaś otrzymujemy od Niemiec mniej niezbędne artykuły przemysłowe, maszyny, wyroby chemiczne i t. d. W pierwszym kwartale ub. r. Polska dostarczyła produktów rolniczych za przeszło 5 milj., a nabyła wzamian towarów tylko za 500 000 zł, t. j. 10 razy mniej. Zauważyć przytem należy, że niemiecki nabywca nie płaci bezpośrednio polskiemu dostawcy, lecz przelewa należność do izb, które to regulują dopiero wówczas, gdy Polska nabędzie towarów za taką sumę, za jaką nabyli ich Niemcy. Czyli narazie Niemcy dostali zadarmo 9/10 nabytych towarów, a sprzedawca polski czeka na zapłatę. Ta umowa więc nie może być uważana za szczęśliwą i nikt jej chyba bronił nie będzie. Duże zastrzeżenia budzi również nowe ułożenie się spraw żeglugi.

„Dalej jest sprawa ludności polskiej w Niemczech. Proszę przejrzeć 400-stronicowy tom, wydany przez Związek Pol. w Niemczech. Są skargi na to, że ludności polskiej nawet w domu nie wolno mówić po polsku, że tylko 5 procent dzieci polskich korzysta z nauki w języku polskim, wówczas gdy wszystkie dzieci niemieckie w Polsce pobierają naukę w języku ojczystym, dalej skargi na ustawę o zagrodach włościańskich i cała litanja innych rzeczy na 400 stronicach tej księgi.

„Wówczas gdy w Niemczech taki jest stosunek do ludności polskiej, to u nas i na Pomorzu i nawet w Wielkopolsce i na Śląsku istnieją oficjalnie wśród Niemców narodowi socjaliści ze swastyką, jest dążenie do utworzenia „Gleichschaltung" całej ludności niemieckiej w Polsce w łączności z Rzeszą. Nasza ludność polska w tych dzielnicach ten stan rzeczy niepokoi.

„Umowa z Niemcami z 26 stycznia mówi wprawdzie o poszanowaniu granic, ale jeśli dawniej bywały niepokojące oświadczenia niemieckich mężów stanu, to stwierdzić trzeba, że pojawiają się one i teraz. Kanclerz Hitler w rozmowie z deputowanym Goy w Berlinie oświadczył, że nie ma już roszczeń na zachodzie, ale co się tyczy wschodu, to jest co innego. Podobne oświadczenie złożył w grudniu niemiecki minister spraw zagranicznych Neurath w związku ze sprawą paktu wschodniego. A po głosowaniu w Zagłębiu Saary, kanclerz Hitler powtórzył, że obecnie nie ma już żadnych roszczeń na zachodzie. Widzimy więc, że co się tyczy wschodu, to albo są wyraźne zastrzeżenia albo przemilczenia. Zdarzyła się sposobność, aby te rzeczy wyjaśnić, mianowicie w rocznicę zawarcia układu z Niemcami p. Śmigorzewski rozmawiał z kanclerzem Hitlerem i wówczas można było postawić pytanie, aby wyjaśnić, dlaczegoto co innego jest na zachodzie, a co innego na wschodzie. Niestety, ta sposobność została pominięta. Widzimy więc, że w stosunkach niemiecko-polskich nie wszystko jest wyjaśnione i dużo rzeczy budzi nadal poważne wątpliwości. Tembardziej więc podkreślić należy pewien brak miary między stanem rzeczywistym a zewnętrzną serdecznością, która się wyraziła między innemi w odwiedzinach p. Göbbelsa i w prywatnych odwiedzinach ministra Göringa, a bywa tak, że, polując na dziki i rysie, strzela się bąki".

Ty 160

Echa exposé min. Becka

WE FRANCJI

Exposé ministra Becka w komisji sejmowej o polskiej polityce zagranicznej prasa francuska podała w obszernych streszczeniach. Również dyskusja, jaka się rozwinęła po exposé, odbiła się szerokiem echem w opinji francuskiej.

Jak dotąd jednak, żaden bodaj dziennik nie poświęcił bezpośredniego komentarza piątkowej dyskusji w komisji sejmowej.

Godzi się jedynie zanotować, że prasa francuska, powstrzymująca się od własnych komentarzy, wzamian dość obficie cytuje echa i komentarze do piątkowego exposé prasy niemieckiej. Niestety zaś, te komentarze niemieckie zdają się być obliczone wyraźnie na wywołanie podrażnienia opinji francuskiej w stosunku do Polski.

W NIEMCZECH

Prasa berlińska podała obszerne wyciągi z exposé min. Becka. Dzienniki specjalnie uwypuklają pozytywną ocenę stosunków polsko - niemieckich, zawartą w przemówieniu polskiego ministra spraw zagr. Scheffer zapewnia na łamach „Berliner Tageblattu", że „ciepłe słowa" polskiego ministra spotykają się w opinji niemieckiej z „miłym i mocnym odzewem". Poza tem prasa niemiecka z widoczną satysfakcją podkreśla już w tytułach, jak np. czyni „Deutsche Allgemeine Ztg.", „krytyczny stosunek" Polski do projektu paktu wschodniego.

W ANGLJI

Prasa angielska podała w depeszach z Warszawy streszczenie mowy min. Becka, podkreślając w niej ustępy, krytykujące projekt „wschodniego Locarna", które nie jest ani „wschodniem", ani „Locarnem", podnosząc w słowach serdecznych przymierze polsko-francuskie, oraz potwierdzając poprawę stosunków z Niemcami.

WE WŁOSZECH

Prasa włoska zamieszcza obszerne streszczenia mowy min. Becka.

„Giornale d'Italia" wyraża opinję, że mowę tę z wielu względów uważać należy za interesującą i doniosłą. Odnosi się wrażenie, że oświadczenie min. Becka oznacza przedewszystkiem przysłoniętą zapowiedź odmowy Polski przystąpienia do paktu wschodniego, zaproponowanego przez Francję, a usilnie popieranego przez Rosję Sowiecką. Znamienne jest zwłaszcza podkreślenie przez ministra troski o to, aby przez ewentualne przystąpienie Sowietów do nowych paktów nie został zakłócony stan rzeczy, wytworzony w stosunkach między Polską a jej sąsiadami.

Jest rzeczą wiadomą, że opór rządu berlińskiego w stosunku do paktu wschodniego nie osłabł w ostatnich czasach, można tedy z dużem prawdopodobieństwem liczyć się z powstrzymaniem się Polski i Niemiec od udziału w tym prądzie polityki francusko-sowieckiej, który następnie będzie mógł przybrać nowe, bardziej charakterystyczne fazy rozwojowe.

W ROSJI

Komentując exposé min. Becka, „Izwiestja" piszą, że przemówienie nie zaspokoiło oczekiwań. Min. Beck nie wyjaśnił, dokąd zmierza polityka zagraniczna polska i starał się unikać wszelkich spraw drażliwych, wymijając wszelkie zagadnienia zasadnicze, które stara się rozwiązać polityka międzynarodowa.

Wspominając o życzeniu, które Mołotow wypowiedział w swem przemówieniu na kongresie Sowietów w sprawie polepszenia dobrych stosunków sąsiedzkich między Polską a Związkiem Sowieckim, „Izwiestja" piszą, że min Beck nie odpowiedział na powyższą deklarację. P. Beck nie powiedział „nie", o ile chodzi o sprawę paktu wschodniego, lecz powtórzył deklarację polską o konieczności nowego drobiazgowego zbadania tej sprawy.

Słowa min. Becka w sprawie propozycji sowieckiej, dotyczącej państw bałtyckich rzucają światło nieprzyjemne na stanowisko przyjęte przez dyplomację polską wobec zagadnień Europy wschodniej. Wspólna deklaracja Polski i Związku Sowieckiego, o ile chodzi o zagadnienia bałtyckie, nie miała miejsca, ponieważ Niemcy jej nie chciały. Opinja publiczna sowiecka nie może zadowolić się dokonanem już zbliżeniem Polski i Rosji. (TASS).

W RUMUNJI

Exposé min. Becka wywołało w Rumunii zainteresowanie. Prasa zamieszcza tekst exposé a także przemówienia pp. Strońskiego, Czapińskiego, Miedzińskiego i Radziwiłła. „Indépendance Roumaine", zbliżona do liberałów, opatruje sprawozdanie w krytyczne komentarze.

Sport w polityce

Aby sprostać na skoczniach zagranicznych trzeba pilnie trenować.

FELJETON KULTURALNY

Zamerykanizowani Atrydzi

Trzynaście aktów jednym ciągiem — Ale z przerwą na posiłek... — Autor „Uwłosionej małpy" — O'Neill eksperymentuje — Wielka niespodzianka — Atrydzi w Bostonie — Miłość narzędziem zemsty — Jak ginie Agamemnon - Ezra — Obłąkany „Orest" — Pułapka i kajuta — Erynje na wyspie szczęśliwości — „Przy czyszczeniu broni" — Elektrze będzie do twarzy w żałobie...

Temat do niniejszego artykułu poddała mi zamieszczona w Dziale Kultury i Sztuki „Kurj. Pozn." wiadomość o tem, że w Pradze wystawiają trylogję Eugenjusza O'Neill p t. „Elektrze do twarzy jest w żałobie". Wartoby zobaczyć to przedstawienie i reakcję publiczności, która będzie musiała wysłuchać jednym ciągiem 13-tu aktów. Znajomy mój widział je w jednym z teatrów nowojorskiego Broadwayu. Trwały od 5 do 11 z półgodzinną przerwą na szybki posiłek... Autor i pod tym względem nawiązał do tradycji starogreckiej.

Jest on w chwili obecnej najsławniejszym dramaturgiem Stanów Zjednoczonych. Zwrócił na siebie uwagę pierwszemi sztukami „Cesarzem Jonesem" i „Uwłosioną małpą". Niestety jest nieodrodnym synem swego pokolenia, które ustawicznie porzuca wydeptane tory i wypróbowane metody, aby eksperymentować — z formą, a czasem wprost z istotą poszczególnych sztuk czy ich działów. W jednym z następnych utworów O'Neilla postaci występują w maskach, w innych dialog obejmuje nietylko to, co chcą wypowiedzieć, ale i to, co myślą. Można się tedy było obawiać że twórczość O'Neilla stanie się jakiemś muzeum osobliwości, że na niej za lat dwadzieścia tylko historycy literatury będą demonstrowali dziwne metody techniczne dramatu z pierwszych dziesiątków stulecia.

Tymczasem O'Neill sprawił publiczności i krytykom niespodziankę trylogją „Elektrze do twarzy jest w żałobie" (Mourning Becomes Electra), stanowiącą przeniesienie na grunt amerykański i zmodernizowanie tragedji Atrydów. Nowator poszedł w ślady wielkiej trójcy ateńskiej.

*

Tło akcji stanowi miasto portowe, położone blisko Nowego Jorku i Bostonu, w latach 1865 i 1866, więc bezpośrednio po wojnie secesyjnej Agamemnonem jest Ezra Mannon, człowiek bogaty i jakgdyby nickoronowany król swego miasta, powracający jako generał do domu po kapitulacji południa. Rodzina jego mieszka w pretensjonalnym pałacyku w stylu greckim, jakich w owym czasie dużo zbudowano w Stanach. Egistowi odpowiada kapitan okrętu Brant, który nieobecnemu uwiódł żonę Krystynę. Aby czemś upozorować bywanie u Mannonów, występował jako konkurent córki ich Lawinji, odpowiadającej Elektrze. Jego męska uroda i bajroniczne manjery wywarły na niej wrażenie, ale nie zrobiły jej ślepą na zachowanie się matki i Branta.

Podejrzenia szybko zmieniają się w pewność, a Lawinja wykrywa przytem, że Brant nietylko kochał Krystynę, lecz i szukał zemsty. Powinienby on nazywać się również Mannon, tylko używa skróconego nazwiska matki. Jest synem pół-Francuzki, pół-Malajki. Była ona w domu Mannonów guwernantką i kochali się w niej ojciec Ezry — Abraham i stryj Ezry — Dawid, który ją poślubił. Abraham zato wyzuł go z całego prawie mienia. Rodzice Adama Branta cierpieli nędzę, a życie ich stało się piekłem, gdy Dawid zaczął pić. Skończył samobójstwem. Adam uciekł z domu i z czasem został kapitanem okrętu handlowego Tymczasem matka dalej przymierała głodem, a gdy podczas choroby zwróciła się o pomoc do Ezry, ten jej nawet nie odpowiedział, więc i jej śmierć spada, przynajmniej częściowo, na Mannonów.

*

W domu ich panowało oddawna pewne rozdwojenie. Lgnęli do siebie ojciec i córka, z drugiej strony matka i syn. Syn ten, Orin, służył jako porucznik w brygadzie Ezry, a ojciec traktował go surowo i starał się rozwinąć w nim to, co dla autora, hołdującego antymilitaryzmowi, jest najwyższą cnotą wojskową, — okrucieństwo. Pod sam koniec wojny Orin został ranny w głowę, nie wraca więc z ojcem. Słyszymy, że przebywa w szpitalu, gdzie po chwilowem obłąkaniu przyszedł do siebie, i że zjawi się wkrótce.

Lawinja rzuca matce w oczy prawdę, ale z miłości dla ojca zatai ją przed nim. Żąda tylko, aby Krystyna była w przyszłości dobrą żoną. Lecz namiętna, starzejąca się kobieta pragnie połączyć się z kochankiem. Zmusza go do postarania się o truciznę i generał ginie w noc swego powrotu. Był chory na serce i nikt nie domyśla się prawdy — prócz Lawinji, która słyszała ostatnie słowa ojca i ma w ręku dowód: upuszczone przez morderczynię pudełko z trucizną.

*

To część pierwsza: „Powrót do domu" („Home Coming"). Druga nosi tytuł „Ścigani" („The Hunted"). Są nimi Krystyna i Brant. Całą istność Lawinji przenika pragnienie zemsty. Lecz tradycja rodowa i purytańska dbałość o pozory czcigodności zamykają drogę policyjno-sądową. Wykonawcą kary musi być Orestes-Orin. Nauczył się zabijać bez skrupułów. Nie idzie zresztą o matkobójstwo, byłoby i zbyt okropne i sprzeczne z całą koncepcją O'Neilla. Zginąć ma kapitan, którego Lawinja nienawidzi także dlatego zapewne, że go kochała. Początkowo niełatwo Orina przekonać o winie matki, ale Lawinja ma przecież w ręku corpus delicti, a Orin, ulubieniec Krystyny, gorąco ją kochający, czuje względem Branta piekielną zazdrość i zawziętość. Zobaczy na własne oczy i usłyszy na własne uszy. Brat i siostra zastawiają pułapkę, wyjeżdżając z domu. Jak Lawinja przewidywała, Krystyna korzysta z pierwszej sposobności, aby podążyć do kochanka, którego okręt stoi w porcie bostońskim. Chce go ostrzec, ale naprawdę idzie o coś innego.

Przywiązała go do siebie wspólnie popełnioną zbrodnią, teraz podążą razem na wyspy Mórz Południowych, gdzie nikt ich nie dosięgnie. Tam „nikt miłości nie nazywa grzechem". Kapitan zgadza się i oznacza bliski termin. Lecz niewidzianymi przez zbrodniczą parę świadkami rozmowy są Lawinja i Orin. Kapitan odprowadza Krystynę, wracającego do kajuty Orin kładzie trupem. Stworzywszy pozory morderstwa rabunkowego, wracają z siostrą do domu. Oznajmiają matce o owym czynie, a gdy wiadomość potwierdziły gazety, Krystyna popełnia samobójstwo.

*

Zemście stało się zadość. Teraz Orin i Lawinja mogliby rozpocząć nowe życie. Odbywają podróż na owe „wyspy szczęśliwe", gdzie wybierali się Brant i Krystyna. Łudzą się, że zapomną o przyszłości, oboje chcą żyć i kochać. Lecz przeszłość jest zbyt straszna, aby dała się pogrzebać. Część trzecia, „Ścigani przez duchy" („The Haunted") poświęcona jest Erynjom. Ulegnie im naprzód słabszy Orin. Tłómaczy sobie, że ukochana matka musiała być mniej winna, że uległa podszeptom Branta, że zresztą popchnęła ją do zbrodni atmosfera domu Mannonów — i zaczyna pisać historję rodu, będącą aktem oskarżenia. Popada w coraz większy rozstrój nerwowy. Lawinja boi się zostawiać go dłużej z innemi osobami, nawet z narzeczoną, bo zdradza swą nienormalność Omal sam nie odkrywa tajemnicy, to znów drży, że wyjdzie ona na jaw. Wisi nad nim obłąkanie — i wreszcie Orin postanawia zakończyć swe męki. Dla nowoczesnego Orestesa, który nie wierzy w bogów, ani w Boga, niema ratunku. Oddala się on, głośno mówiąc, że idzie czyścić broń, — stwarza naprzód pozory nieszczęśliwego wypadku. Lawinja to rozumie, ale z jednej strony przychodzi jej na myśl, że tak lepiej dla brata, z drugiej marzy ona wciąż o własnem szczęściu — i dopuszcza do samobójstwa. Jest to najokropniejszy moment trylogji. Lecz Elektra nie wyzwoli się z mocy duchów. Ona, najsilniejsza ze wszystkich, nie pójdzie śladem Orestesa. Zerwie z narzeczonym, wyrzeknie się świata i zostanie jako posępna, samotna strażniczka w domu Mannonów. Wie, że będzie długo żyła, zanim spełni się przekleństwo nad ostatnią z rodu. Elektrze będzie do twarzy w żałobie.

*

O'Neill zaniechał tu technicznych eksperymentów. Pogodził się ze starą koncepcją teatru i używa nawet monologów. Jest jednak modernistą pod względem psychologicznym Wprowadza motywy freudystyczne. Dla niego miłość rodziców do dzieci i naodwrót jest zasadniczo identyczna z seksualną, a dzieci czują się czasem identyczne z rodzicami (żyjącymi lub nieżyjącymi). Najprzykrzejszym zgrzytem jest chwila, gdy stojący nad przepaścią obłędu Orin chciałby popełnić kazirodztwo — wtedy już siostra nie wydałaby nigdy tajemnicy i nigdyby go nie opuściła.

Stosunek O'Neilla do wojny jest — w duchu naszych czasów — nacechowany jednostronnością. Wreszcie osiąga on swe efekty przy pomocy motywów kryminalistycznych. Podpatrywanie i podsłuchiwanie przez górne okno kabiny, rozbijanie szuflad, aby zemsta wyglądała na mord rabunkowy, daleko odbiegają od podania greckiego Wreszcie brak wszelkiej metafizyki. Ludzie są w nic niewierzącymi Amerykanami dzisiejszymi ze sfer literacko-intelektualnych, a nie purytanami z przed lat siedmdziesięciu.

Z drugiej strony, dramaturg wydobył ze swego starannie przygotowanego materjału świetne efekty, potęgując w całym szeregu momentów uczucie grozy do maximum. Do wspomnianych już scen tego rodzaju należy dodać jeszcze jedną, w której Krystyna w rozmowie umyślnie doprowadza męża do ataku sercowego, ażeby mu podać truciznę zamiast lekarstwa Osiąga też O'Neill rzecz, bez której niema prawdziwej tragedji, mianowicie budzi litość dla swych postaci, nawet dla najbardziej z nich zbrodniczej Krystyny. Cierpienia moralne osób są rzeczywiście nadludzkie. Cała akcja odbywa się w odpowiednim nastroju, stworzonym przy pomocy szeregu akcesorjów, jak ów dom Mannonów, ich portrety, rodzaj chóru, złożonego z sąsiadów, którego przodownikiem jest stary ogrodnik Mannonów, jest też humor makabryczny i wplecione pieśni, z których jedna powtarza się stale.

Eugenjusz O'Neill niewątpliwie zbliżył się w tym utworze do wielkiej tragedji. Gdybyż w dalszych otrząsnął się z naleciałości epoki o zepsutym smaku! Wtedy mógłby stworzyć arcydzieło. Lecz czy zdobędzie się na to?...

DR WŁADYSŁAW TARNAWSKI.
Lwów.

Frzy objawach przeczulenia, uczuciu strachu, bezsenności, dolegliwościach sercowych, ucisku w piersiach naturalna woda gorzka **Franciszka-Józefa** ożywia krwiobieg w organach podbrzusza i działa przez to uspokajająco na zaburzenia w nich.
Tg 193

CENA KREDYTOWA (WRAZ Z 4 LAMPAMI) 255 ZŁ.
TRÓJKA PHILIPS JUNIOR
Nr 6 051

O wizycie Göringa w Belwederze

Dopiero teraz zaczynają przenikać informacje o czwartkowej wizycie Göringa w Belwederze. Łódzki, żydowski „Głos Poranny" podaje następujące szczegóły:

„O godz. 18 pod gmach ambasady niemieckiej zajechało auto ministerstwa spraw wojskowych. Do auta tego wsiadł premjer Göring, ambasador Moltke i ambasador Lipski. Drogą okrężną auto zajechało pod Belweder. W przedsionku powitał premjera Göringa adjutant osobisty marsz. Piłsudskiego kpt. Lepecki. Po pięciu minutach w jednym z saloników Belwederu ukazał się marsz. Piłsudski w towarzystwie min. Becka. Po oficjalnem zapoznaniu się podano kawę, owoce i ciasto. Marsz. Piłsudski w towarzystwie premjera Göringa spędził pół godziny na rozmowie o wojnie światowej, a przedewszystkiem o roli lotnictwa podczas tej wojny, jako, że Göring jest, jak wiadomo, wybitnym pilotem wojskowym.

„Następnie marsz. Piłsudski udał się w towarzystwie Göringa do jednego z sąsiadujących apartamentów, gdzie rozmawiali około godziny.

„W międzyczasie na wiadomość o wizycie Göringa w Belwederze zebrali się korespondenci prasy zagranicznej i polskiej. Premjer Göring, pragnąc uniknąć spotkania z przedstawicielami prasy, nie wyszedł frontowem wyjściem, a przez terytorjum ministerstwa spraw wojskowych i odjechał samochodem do ambasady.

„W kołach, zbliżonych do ministerstwa spraw zagranicznych, kursowała pogłoska, że głównem zadaniem Göringa było przygotowanie gruntu do spotkania marsz. Piłsudskiego z Hitlerem. Termin i miejsce tego spotkania trzymane są dotychczas w tajemnicy".

Tyle opis audjencji. Zaznaczyć tylko należy, że o rzekomo zamierzonem spotkaniu marsz. Piłsudskiego z kanclerzem Hitlerem dużo pisała prasa zagraniczna, która wymieniła nawet miejscowość Czarnków w województwie poznańskiem jako domniemane miejsce spotkania. Wszelako wszystkim tym doniesieniom nasze czynniki oficjalne zaprzeczyły.

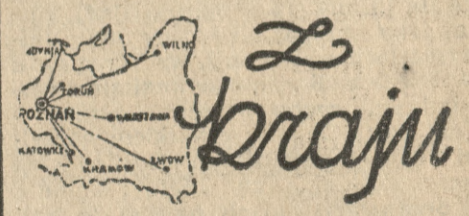

Z kraju

FATALNY STAN BRUKÓW WARSZAWSKICH

Stolica posiada ogółem 700 km. ulic, z czego zabrukowanych jest tylko 500 km. Z pośród ulic zabrukowanych 75 km., czyli niecałe 11 proc. posiada gładką nawierzchnię z kostki kamiennej lub asfaltu — reszta to bruk gorszego rodzaju t. zw. „kocie łby". Oblicza się, że na zabrukowanie Warszawy potrzeba zgórą stu miljonów złotych.

POLSKI KSIĄDZ ZNAWCĄ RÓŻDŻKARSTWA

Ks. Hübner, proboszcz w Małej Wiśle na Śląsku, zajmujący się od kilkunastu lat nie dość jeszcze zbadaną sprawą różdżkarstwa, dokonał wielu doświadczeń z tej mało jeszcze ogółowi znanej dziedziny. Pomiędzy innemi zdołał stwierdzić, jak szkodliwy wpływ wywierają podziemne źródła wód na rośliny, drzewa, a zwłaszcza na organizm ludzki, wywołując przy dłuższem działaniu chorobowe zmiany w organiźmie. Na te tematy ks. Hübner wygłosił szereg odczytów, w sali Muzeum Przemysłowego w Krakowie. Kalendarz Ligi Katolickiej w Katowicach na rok 1935 daje bardzo ciekawy opis doświadczeń, jakie ostatnio ks. Hübner poczynił na polu różdżkarstwa.
(KAP)

SKUTKI ŚNIEŻYC

Z powodu trwających od kilku dni zamieci śnieżnych, droga z Krakowa do Zakopanego poczynając od Chabówki przez Obidową zasypana jest śniegiem na wysokości 2 m, tak, że dojazd do Zakopanego szosą w ciągu około 3 dni będzie bardzo utrudniony. Sytuacja przedstawia się podobnie na odcinkach Nowy Targ — Zakopane, Nowy Targ — Czarny Dunajec, Nowy Targ — Czorsztyn. Nad oczyszczeniem zasypanych śniegiem dróg pracują pługi śnieżne i kolumny robocze. Komunikacja kolejowa odbywa się zupełnie normalnie.

NOWE GMACHY SĄDOWE W PRZEMYŚLU

Budowa nowego sądu oraz więzienia w Przemyślu została już zadecydowana w min. sprawiedliwości, jak o tem zostały zawiadomione miejscowe władze sądowe. W związku z tem przybyć mają w tych dniach do Przemyśla przedstawiciele min. sprawiedliwości celem ustalenia placów pod budowę oraz dalszych szczegółów. Sama budowa ma się rozpocząć na wiosnę. Tymczasem został już prawie całkowicie opróżniony stary gmach więzienny, grożący od niejakiego czasu ruiną. Ostatnich więźniów przewieziono do więzienia wojskowego.

NOWY PROCES RUDROFA

We Lwowie rozpoczął się czwarty zkolei proces przeciwko Rudrofowi, b. zawiadowcy majątku Sp. „Brody" o niezapłacenie grzywny w wysokości około 28 miljonów zł, nałożonej na Rudrofa przez władze skarbowe za zatajenie dochodów spółki wobec urzędu podatkowego. Przesłuchany był wspólnik Rudrofa, który skazany został na 2 lata więzienia za oszustwo przy dostawie progów kolejowych.

ODBUDOWA MOSTU W ZALESZCZYKACH

Zniszczony w czasie wojny most na Dniestrze, z którego pozostały jeszcze dwa przęsła, ma być odbudowany. W tym celu bawiła w Zaleszczykach komisja techniczna z Tarnopola, która wyniki swych badań przedłoży min. komunikacji. Sprawa odbudowy mostu będzie następnie rozpatrywana przez mieszaną komisję techniczną polsko - rumuńską.

Ś. p. dr. Czesław Rogala

Gdynia, w lutym.

W dniu 1 b. m. odprowadzono w Gdyni na spoczynek ś. p. dr. Czesława Rogalę. Kondukt żałobny po nabożeństwie w kościele N. Marji Panny poprowadził na cmentarz przyjaciel brata Zmarłego ś. p. ks. dr prałata Rogali, ks. kanonik Lewandowski z Pelplina w asyście ks. prałata Roszczynialskiego z Wejherowa, ks. dziekana Turzyńskiego z Gdyni i ks. prob. Drążkowskiego z Chełmna. W pogrzebie uczestniczyli prócz rodziny liczni przyjaciele i znajomi Zmarłego.

Ś. p. Zmarły był jednym z tych synów ziemi pomorskiej, dla których służba dla idei narodowej była obowiązkiem naczelnym. Zmarły pochodził ze znanej rodziny pomorskiej, światło dzienne ujrzał w Kamieniu, pow sępoleńskiego w dniu 12 lipca 1877 r. Umiłowanie ojczyzny, wszczepiane w serce i duszę Zmarłego od lat dziecięcych przez rodziców, stało się bodźcem do wytrwałej jego pracy na niwie narodowej w wieku dojrzałym.

Pracę społeczną rozpoczął ś. p. dr. Rogala już na ławie gimnazjalnej, później jako student medycyny na uniwersytetach w Bononji, we Wrocławiu i wreszcie w Berlinie zetknął się z kierownikami ruchu wszechpolskiego. — Wnet został Zmarły członkiem naczelnej tajnej organizacji studenckiej, wszechpolskiej, t. zw. „Zetu": w łonie tej organizacji Zmarły należał do tych jej członków Pomorzan, którzy byli najbardziej czynni. Gdy ukończył studja uniwersyteckie, przyjęty został do Ligi Narodowej, tajnej organizacji kierowniczej wszechpolskiego obozu narodowego.

Z ukończeniem studjów wcale nie skończyła się praca Zmarłego na niwie narodowej. Jako lekarz, osiadły w Mogilnie, brał czynny udział w narodowem życiu społecznem aż do wybuchu wojny. Wcielony w szeregi armji niemieckiej, jako znakomity lekarz z wielkiem poświęceniem ratował ranionych żołnierzy. Ta twarda, ciężka i odpowiedzialna służba lekarza wojskowego nie trudziła Zmarłego. Pełnił ją także chętnie i wytrwale w armii polskiej, której szeregi opuścił dopiero w roku 1927 ze stopniem podpułkownika.

Ostatnie lata swego znojnego życia spędził Zmarły w Gdyni Któż nie znał tu dr. Rogali? Znali Go wszyscy! Był lekarzem biednych i uciśnionych; proszony o pomoc podążał śpiesznie do każdego, — nie pytał o porę i zapłatę, nie narzekał nigdy na przeciążenie pracą, mimo że siły ostatnio miał mocno nadwyrężone.

Dla społeczeństwa narodowego na Pomorzu był ś. p. Zmarły wzorem człowieka, nieugięcie stojącego przy ideałach. Była to jednostka bardzo twarda. W żadnej pracy obozu narodowego nie brakło Zmarłego, dzielnie przewodził wojakom i powstańcom okręgu morskiego. Dzisiejsze stosunki wewnętrzne w Polsce martwiły szczerego patrjotę. Jako czynny działacz narodowy narażony był na częste nieprzyjemności. Pracę swoją w ostatnim okresie przedwyborczym opłacił nawet złamaniem ręki w czasie napadu grupy bojówkarzy „sanacyjnych".

Odszedł od nas na zawsze człowiek światły, cicho i spokojnie, ale z wielką korzyścia dla idei narodowej przez całe życie pracujący. Odszedł patrjota nieprzeciętnej miary. Niech mu ziemia polska, którą tak bardzo ukochał, lekką będzie!

E. P.

plotki stołeczne

4 lutego.

Decyzja o niebraniu udziału w Challenge'u w r. 1936 wywołać musiała ogromne wrażenie. Podwójni zwycięzcy w zawodach podniebnych usuwają się! I to akurat w tym momencie, kiedy zawody przyszłe mają być znowu w Warszawie!

Wszelako wiadomość o wycofaniu się i motywacja tego kroku bynajmniej nie przeraziły nikogo. Doprawdy lepiej jest micć rój samolotów, aniżeli kilku specjalistów. Pójdziemy w kierunku demokratyzacji.

*

Oprócz Challenge'u jesteśmy zwycięzcami w zawodach o puhar Gordon-Benneta. Czy i w tych zawodach uchylimy się od udziału?...

Tutaj jesteśmy także podwójnymi zkolei zwycięzcami. Produkujemy sami balony. Będzie wielkie „hallo", gdy do nas przyjedzie prof. Piccard i w Jabłonnie zacznie doświadczać i stylizować projekt swego balonu do stratosfery...

*

Dzisiejsze dzienniki podały wiadomość o dwu usiłowanych samobójstwach dwu dziewczynek 15-letnich. Jedna rzuciła się do Wisły wskutek skarcenia jej przez matkę, a druga chciała się rzucić z obawy przed matką o ewentualne wymówki z powodu powrotu do domu o spóźnionej porze..

Coś jest niezdrowego w psychice dorastającej młodzieży. Wyradza się anormalna, chorobliwa wrażliwość. A równocześnie pragnienie czegoś niezwykłego.

Słyszałem na ten temat rozmówkę dwu starszych panów.

— Niechaj mnie pan niema za ostatniego zacofańca, ale czy też kino nie rozbudza zbyt silnie marzeń młodzieży?

— Może tak, może nie, ale życia już nie cofniemy...

— Czy nie wartoby roztoczyć większej opieki nad cenzurowaniem filmów, dostępnych dla młodzieży

*

Jedna z nowootwartych kawiarń wprowadziła zwyczaj, że w niedzielę, gdy publiczność tłumnie przychodzi słuchać muzyki, rozdaje się kartki po stolikach z prośbą, by klient napisał, jaką chce usłyszeć arję czy utwór muzyczny.

Pomysł niezły, Ale co ciekawsze: to fakt, że w następną niedzielę można żądany utwór usłyszeć. Więc dostosują się do życzeń publiczności.

Pewien dowcipniś, któremu orkiestra zbytnio przeszkadzała w fiircie, napisał w odpowiedzi na pytanie zarządu kawiarni:

— Proszę grać pauzy wszystkich utworów!...

Bardzo jest ciekaw, czy do tego życzenia kierownictwo orkiestry się zastosuje...

WARSZAWIANIN.

Niezatwierdzony wybór

Z Obrzycka piszą nam:

Starosta szamotulski decyzją swoją z dnia 1 b. m. odmówił zatwierdzenia wyboru p. Stanisława Kokota na sołtysa w gromadzie Obrzycko, opierając swoją odmowę na opinji, wydanej przez wydział powiatowy. Radni gromadzcy wnieśli do województwa odwołanie przeciwko decyzji starosty, w którem stwierdzają, iż p. Kokot cieszy się najlepszą opinją i to nietylko w gminie obrzyckiej, lecz również u władz państwowych i samorządowych. Najlepszym tego dowodem jest fakt, że w r. 1933 magistrat na wniosek dotychczasowego burmistrza p. Bielawskiego zamianował p. Kokota radcą sierot, zaś sąd grodzki w Szamotułach wybór ten zatwierdził. Wiadomo, że kandydat na radcę sierot cieszyć się musi niewątpliwie dobrą opinją i zaufaniem władz zatem opinja p. Kokota z tej samej przyczyny musi być bez zarzutu.

P. Kokot zajmuje również kilka urzędów honorowych, m. i. jest honorowym korespondentem Głównego Urzędu Statystycznego na pow. Szamotuły i za współpracę z tym urzędem został odznaczony „Bronzową oznaką honorową". Dalej p. Kokot piastuje od przeszło 13 lat urząd rozjemczy na okręg gminy Obrzycko, wybrany na to stanowisko przez b. magistrat i zatwierdzony przez prezesa sądu okręgowego w Poznaniu.

Jak z powyższego wynika, dobra opinja p Kokota nie mogła i nie powinna być przeszkodą do zatwierdzenia jego wyboru na sołtysa gminy Obrzycko.

Lecz może p. K. jest analfabetą w sprawach samorządowych? Także nie. P. Kokot pracował w samorządzie obrzyckim przez 9 lat na stanowisku kamelarza i z praca samorządową jest dostatecznie obznajomiony. Gromada obrzycka po przyłączeniu do niej Obrowa liczy obecnie 2000 mieszkańców, przeto i sołtys takiej dużej gromady powinien wylegitymować się pewnemi kwalifikacjami. Kwalifikacje takie p. K w pełni posiada A zatem i z tego względu wybór p. K na sołtysa gminy był nietylko dostatecznie uzasadniony, ale i trafny.

W miejscowem społeczeństwie niezatwierdzenie wyboru p Kokota na sołtysa wywołało duże rozgoryczenie i powszechnie panuje przekonanie, że nastąpiło to tylko ze względów politycznych.

H. P.

SPORT

Przed meczem z Węgrami

Skład reprezentacji naszych gości.

W niedzielę, 10 bm. o godz 19 odbędzie się w Poznaniu, w hali reprezentacyjnej Targów Poznańskich, międzypaństwowy mecz pięściarski Polska i Węgry z cyklu rozgrywek o puhar Europy środkowej. Drużyna naszych gości przybywa w swym najsilniejszym poniższym składzie:

W muszej Wilhelm Enekes II, brat mistrza świata, pokonał w eliminacji wyznaczonego początkowo do reprezentacji mistrza Węgier, Szanto. Enekesa II widzieliśmy już dwukrotnie u nas m. in. w listopadzie 1933, kiedy to pokonał nieznacznie Sobkowiaka w meczu „Warta" i „Nemzeti".

W wadze koguciej walczyć będzie mistrz Węgier Lovas, który miał dotychczas 26 spotkań międzynarodowych, wygrywając z nich 13. Na meczu w Budapeszcie w roku ubiegłym pokonał on Rogalskiego. Również znamy go, uległ bowiem Polusowi w 1933 roku.

W piórkowej wystąpi Frigyes, mistrz Węgier i wicemistrz Europy W finale mistrzostw Europy pokonał go Niemiec Kaestner Rozegrał dotychczas 11 walk międzynarodowych, z których 8 wygrał W międzypaństwowym meczu w roku ubiegłym pokonał Forlańskiego. We wspomnianem spotkaniu z „Nemzeti" zwyciężył Sipińskiego.

W lekkiej przeciwnikiem Sipińskiego będzie Harangi, mistrz Węgier i wicemistrz Europy, który miał 23 walki międzynarodowe. W roku ubiegłym przegrał tylko jedno spotkanie i to do Niemca Huenecke Pokonał na mistrzostwach Europy Sipińskiego. Ponadto wygrał jeszcze m. in. z Petersenem i Rassmussenem. (Danja).

W półśredniej walczyć będzie Mandi, który w kwietniu ub roku wygrał z Sipińskim w Budapeszcie. Zwyciężył ponadto Weilhammera.

Reprezentant w wadze średniej, Varga, jest mistrzem Węgier i wicemistrzem Europy. Pokonany on został w meczu międzypaństwowym w roku ubiegłym przez Majchrzyckiego.

Największym rutynista węgierskiego zespołu jest Szigeti, występujący w półciężkiej, który stoczył 74 spotkania międzynarodowe, wygrywając 46. Jest on mistrzem Węgier i Europy Pokonał nieznacznie w finale mistrzostw Europy Majchrzyckiego oraz w meczu międzypaństwowym w Budapeszcie Chmielewskiego.

W wadze ciężkiej walczyć będzie Szabo, który miał dotychczas 6 spotkań międzynarodowych, wygrywając z nich 4.

*

Polskiej reprezentacji jeszcze nie wyznaczono ostatecznie, gdyż oczekuje się przybycia do Poznania Rotholza i Chmielewskiego i dopiero wówczas (prawdopodobnie w środę wieczorem) zapadnie decyzja. Nieścisłe i trochę niepoważne jest oświadczenie kapitana związkowego podane w PAT-icznej. Niepoważnie wygląda tłumaczenie co do ciągłych zmian, a nieściśle podano, że ostatecznie ma startować: w muszej — Jarząbek, w koguciej — Wirski (!), w półciężkiej — Zieliński.

Pięściarstwo

Zawody wewnętrzne „Sokoła" zorganizowane w sali „ośrodka w. f." były ciekawe i przyniosły kilka niespodzianek Największą jest niezawodnie porażka Romańskiego zadana mu przez Janowczyka, który tem zwycięstwem, może niezupełnie zasłużonem, zwrócił na siebie uwagę trenera P. Z. B. p. Smitha. Szereg zawodników debiutowało po raz pierwszy na ringu. Naryhek jest obiecujący i świadczy o owocnej pracy p. Majchrzyckiego. Wyniki były następujące: w papierowej Mroziński uzyskał remis z Bydzyńskim; w muszej spotkanie Walczaka ze Stasiakiem zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym; w koguciej Gie'nik uzyskał taki sam rezultat z Czarczyńskim; Iżejszy Klawiter przegrał do cięższego o jedną wagę Różańskiego (waga piórkowa); w piórkowej Stachowiak pokonał przez techn. k. o. w pierwszem starciu, Dukszę; w lekkiej Jabłoński uległ na punkty Kegelowi, drugie spotkanie w tej samej wadze Kończala z Darmoszem zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym; w półśredniej Szolka pokonał na punkty Kandulskiego. (wz)

Żeglarstwo

Roczne zebranie Wielkopolskiego Jachtklubu, odbyło się pod przewodnictwem p. bud. Urbaniaka. Sprawozdania zarządu przedłożyli: sekretarz p. M. Matuszewski, kpt. portu p. inż. Reuter, oraz skarbnik p. Belakowicz. Młody klub rozwija się bardzo dobrze i zdołał już zainteresować żeglarstwem liczne rzesze publiczności. W krótkim czasie stworzył własną placówkę pracy, zakupując nad jeziorem w Kiekrzu odpowiedni grunt i budując na nim przystań klubową. Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono zarządowi pokwitowania przez aklamację. W wyborach skompletowano zarząd w następującym składzie pp.: komandor — dr. L. Podkomorski, wicekomandorzy — M Matuszewski i bud. W. Urbaniak; sekretarz — dyr. S. Stronczyński, zastępca — arch. Najgrakowski; skarbnik — M. Ratowski, kapitan portu — dr. Marchwicki, zast. — Byliński, gospodarz przystani — arch. Raniecki, zast. — S. Iwicki; komisja rewizyjna — Grymeisen, Pleskaczewski i Belakowicz. Na zakończenie uchwalono budżet na rok 1935, przewidujący dalsze prace inwestycyjne na przystani. (wz)

W rocznicę założenia koła łazarsko-jeżyckiego S. N.

Najmłosze koło Str. Nar. w Poznaniu urządziło piękną uroczystość w pierwszą rocznicę swego istnienia.

Licznych gości w serdecznych słowach powitał prezes koła p. Bukowski. Następnie „Hymn Młodych" odegrał własny zespół smyczkowy, poczem krótki zarys powstania koła dał wiceprezes p. Pera. W drugiej części własny zespół męski pod batutą p. Wilka odśpiewał bardzo udatnie „Gaude Mater Polonia". Kilka przemówień okolicznościowych wygłosili członkowie koła. Serdeczne życzenia składał m. i. p. prezes Bukowski oraz przedstawiciel zarządu powiatowego p. Grześkowiak. Do podniesienia miłego nastroju przyczyniły się śpiewy a przedewszystkiem efektowna melodeklamacja p. t. „Pasterze" na 5 osób i chór wyreżyserowana przez autora p. Wacława Wilka z współudziałem koleżanek i kolegów.

Po wspólnej kawie i wybornych pączkach bawiono się doskonale.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje niezwykle miły i serdeczny nastrój, który panował podczas całej uroczystości. Inicjatorom, a w szczególności p. Wilkowi za przygotowanie tak miłych urozmaiceń wieczorku oraz całemu zarządowi należy się szczere „Bóg zapłać".

Na zdjęciu powyższem widzimy uczestników uroczystości. Fotografje zamawiać można u p. Wacława Wilka, ul. Śniadeckich 3, m. 2 lub u sekretarza p. Alfonsa Dybowskiego.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Luty
6
SRODA

Kalendarz rzym.-kat.
Środa: Doroty p. i Tytusa
Czwartek: Romualda op.
Kalendarz słowiański
Środa: Bohdana bł.
Czwartek: Sulisława bł.
Słońca: wschód 7,27 zachód 16.47
Długość dnia 9 godz. 20 m
Księżyca: wschód 8,15 zachód 21.11
Faza: 3 dzień po nowiu.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.: Wtorek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza umiarkowana 0 st. C., ciśnienie atmosferyczne niskie 745 mm. pochmurno, wiatr zachodni. — W ub dobie temperatura najwyższa plus 3 st. C., najniższa minus 1 st. C.

Przepowiednia pogody na środę: Nadal pochmurno przy temperaturze w okolicy zera. W nocy lekki przymrozek.

SZCZAWNICKA JÓZEFINA przyspiesza rekonwalescencję po zapaleniu opłucnej. Tg 192

— * **Śp. Rudolf Bogdan.** W Poznaniu zmarł po krótkiej chorobie w wieku 74 lat śp. Rudolf Bogdan. Zmarły znany był zwłaszcza w kołach kupieckich i majątkach ziemskich jako rewizor ksiąg. Ponadto znały go całe szeregi księgowych, gdyż przez długie lata prowadził on kursy księgowości pod firmą Instytut Poznańskiego Tow. Buchalterji i wyszkolił cały zastęp pracowników w dziedzinie księgowości, również w stenografji i językach obcych. (kl.)

— * **Z Uniwersytetu Poznańskiego.** — Dyplom magistra filozofji uzyskali: w zakresie filologji klasycznej pp.: Zofja z Fałęckich Perska ze Lwowa, Stanisław Zaczek z Lipnicy Murowanej; w zakresie filologji niemieckiej: p. Magdalena Johst z Torunia; w zakresie historji: p. Marja Czajkowska z Cudnowa; w zakresie pedagogiki: p. Jan Okulicz z Sołok; w zakresie muzykologji: p. Alfons Rözler z Moszczenicy, woj. łódzkie.

— * **Samochód najechał na cyklistę.** — Przy zbiegu ulic Śniadeckich i Marsz. Focha samochód PZ. 40274 najechał jadącego rowerem woźnego Ubezpieczalni Społecznej Andrzeja Florczaka (ul. Kolejowa nr. 48). Z powodu okaleczeń na głowie i ogólnych kontuzyj p. Florczaka przewieziono do szpitala miejskiego. (kl.)

— * **Ujęcia.** W składzie kolonjalnym p. Bogdana Leitgebra w Poznaniu przy ul. 27 Grudnia 19 ujęto znanego złodzieja kieszonkowego Franciszka Bryłę, bez stałego mieszkania. — Jako podejrzanego o kradzież z włamaniem do piwnicy p. Szczepana Maćkowiaka przy ul. Wodnej 6 ujęto 22-letniego robotnika Edmunda Garstkę (Wodna 6). Wspomniany Garstka notowany jest już dwukrotnie za kradzież z włamaniem, 4 razy za kradzieże mieszkaniowe i raz jako podejrzany o usiłowane włamanie. — Jako poszukiwaną przez wydział śledczy w Poznaniu w podejrzeniu o kradzież ujęto 19-letnią robotnicę Felicję Kubiakównę, bez stałego mieszkania. (kl.)

— * **Ceny nabiału.** Ceny detaliczne notowane w mieście Poznaniu w dniu 30 stycznia 1935 r.: Mleko niezbierane 1 litr cena najniższa 20 gr, cena najwyższa 24 gr, cena najczęstsza 20 gr; jaja szt. 12 gr; twaróg 1 kg. 80 gr; masła mleczarskie 1 kg. 2,60—2,80 zł, masło solone 1 kg. 2,20 zł.

Napad na bank w śródmieściu Poznania

Bezrobotny kupiec usiłował straszakiem steroryzować urzędników banku

Zuchwałego napadu na bank dopuszczono się dziś w godzinach przedpołudniowych w Poznaniu przy ul. Wjazdowej 8. Do lokalu „Bank für Handel und Gewerbe" wszedł w pewnej chwili osobnik, teroryzując podniesionym rewolwerem personel bankowy i zażądał wydania 300 zł.

Wśród pracowników nastąpiła zrozumiała konsternacja. Jeden z odważniejszych pracowników podbiegł do anonimowego terorysty i usiłował go zaatakować. Wówczas nieznajomy począł uciekać w kierunku stojących na ulicy taksówek i zamierzał zbiec.

Szofer dorożki samochodowej, do której bandyta wsiadł, widząc, że osobnik jest ścigany, nie odjechał i w ten sposób przyczynił się do przytrzymania nieznajomego. Napastnika odprowadzono do lokalu poznańskiej straży bezpieczeństwa na Wjazdowej, skąd odstawiono go na komisarjat VI, gdzie w chwilę potem przybyli pp. nadkomisarz Topolnicki i podkomisarz Tołwiński, aby przeprowadzić śledztwo.

W toku dochodzeń okazało się, iż napastnikiem był 58-letni bezrobotny kupiec Wiktor Szmyt z Poznania, mieszkający przy ul. Dąbrowskiego 25. Odebrany mu rewolwer, mający formę browninga, był zwykłym straszakiem. Niefortunnego terorystę osadzono w areszcie. Szmyt jest żonaty i od dłuższego czasu był bez zajęcia. Przez napad usiłował on zdobyć pieniądze.

Sprawa „napadu na bank" nabrała w Poznaniu wielkiego rozgłosu.

Z POZNAŃSKIEGO

Kronika chodzieska

— OSOBISTE. Zarządzeniem władz szkolnych przeniesiony został nauczyciel p. Przybyła z Wągrowca do szkoły powszechnej w Szamocinie. (sp.)

— WIECZOREK „SOKOŁA". W niedzielę, 27 ub. mies. Tow. gimn. „Sokół" w Szamocinie urządziło w sali „Corcordii" wieczorek karnawałowy. Imprezę „Sokoła" poparło miejscowe obywatelstwo, to też życzyć należy, aby idea sokola na każdem miejscu cieszyła się jak najlepszem zrozumieniem i poparciem. (sp.)

— NOWE STOWARZYSZENIE. W niedzielę, 27 ub. mies. odbyło się w salce parafjalnej w Szamocinie organizacyjne zebranie Stow. Mężów Katolickich. Zebraniu przewodniczył p. burm. Józefowski, udzielając sekretarzowi gen., p. prof. Gwiazdowskiemu głosu do wygłoszenia referatu. Po dyskusji wybrano nowy zarząd w osobach pp.: dr. Brzozowski — prezes, Antoni Gruntkowski — zast., Piaskowski — sekr., burm. Józefowski — zastępca, Gąsiorowski — skarbnik. Do komisji rewizyjnej wybrano pp.: lek. wet. Brossa, kier. szkoły Świetlika i Bernarda Szulca. (sp.)

— Z KÓŁKA ROLNICZEGO. Kółko rolnicze w Szamocinie odbyło w dniu 26 ub. mies. plenarne zebranie, któremu przewodniczył prezes p. Franciszek Burzyński. Referat o oddłużeniu rolnictwa wygłosił wójt p. Kręgielski. W bardzo ożywionej dyskusji mówcy skarżyli się powszechnie na wielką niedolę rolnictwa, przyczem nie szczędzono bardzo krytycznych uwag, skierowanych przeciwko bekoniarniom, które, zdaniem mówców, rujnują rolnictwo nazbyt niską taryfą cen za bekony. Uwagi te odnosiły się szczególnie do bekoniarni, której właścicielem jest Żyd Robinson. Następnie omawiano sprawę sztucznych nawozów, przyczem wyjaśnień udzielał zebranym kupiec p. W. Jaworski. Pod koniec p. przewodniczący zaapelował do zebranych, aby wzięli gremjalny udział w „Dniu oświaty", który się odbędzie w Chodzieży.

Kronika czarnkowska

— ROCZNICA HISTORYCZNA. W d. 18 stycznia br. minęło 15 lat od chwili pamiętnego wkroczenia wojska polskiego do Wielenia nad Notecią i przejęcia władzy politycznej w tut. mieście i b. powiecie wieleńskim przez Polaków. To też w rocznicę tego historycznego wydarzenia załopotały sztandary ze wszystkich domów. O godz. 9 rano odbyła się uroczysta msza św. w kościele parafjalnym, którą odprawił ks. prob. Woschke, wygłaszając na zakończenie porywające kazanie patrjotyczne. Tłumny udział w uroczystem nabożeństwie całego mieszczaństwa z przedstawicielami władz z p. burmistrzem Wachowiakiem na czele świadczył o doniosłości pamiętnej rocznicy wyzwolenia miasta i okolicy. Ludność tut. i przyszłe pokolenie nie zapomną nigdy świetlanej postaci śp. Kaz. Brownsforda, śp. Leona Malidy i ks. prob. Pielatowskiego, staraniem których to w dużej mierze zawdzięcza miasto przyłączenie do Polski.

Kronika jarocińska

— SREBRNE GODY KAPŁAŃSKIE. W środę, 30. stycznia przeżywała parafja żerkowska uroczystość srebrnych godów kapłańskich ks. dziek. Chrzana. W czasie mszy św., odprawionej na intencję jubilata, okolicznościowe, bardzo podniosłe kazanie wygłosił proboszcz jarociński, ks. kan. Niedźwiedziński. Następnie w sali parafjalnej odbyło się uroczyste zebranie i składanie czcigodnemu jubilatowi życzeń. Na wyróżnienie zasługują przemówienia p. Władysława Czarneckiego z Raszew, ks. wik. Polanowskiego, ks. prob. Przybylskiego w Wilkowyji i p. Latuska z Żerkowa, który życzenia składał w imieniu Koła Stronnictwa Narodowego. Wzruszony hołdami ks. jubilat, podziękował wszystkim mówcom w serdecznych słowach za okazaną życzliwość i pamięć. (żl)

Kronika kępińska

— OSOBISTE. Władza duchowna powołała z dniem 1. bm. ks. wik. Babskiego z Kępna na wikarjat w Odolanowie. Wikarjat w Kępnie objął ks. wik. Kirschke z Objerzyna. (kc)

— JUBILEUSZ. W dniu 1 b. m. obchodził p. Wincenty Szmidt 25-lecie swej działalności na stanowisku organisty oraz dyrygenta miejscowego towarzystwa śpiewu. Rada naczelna zjednoczonych polskich związków śpiewaczych w Warszawie odznaczyła jubilata za zasługi, położone około krzewienia i pielęgnowania pieśni polskiej odznaką honorową. Jubilatowi „Szczęść Boże" w dalszej owocnej pracy.

— POŻAR. W Weronikipolu, pow. kępiński, wybuchł onegdaj w gospodarstwie p. Jana Didego pożar, który strawił dom mieszkalny. Straty wynoszą około 2300 zł. Pożar powstał od wydobywających się iskier z komina. (kc)

— KRADZIEŻE. W Koszowie skradziono nauczycielowi p. Tomalikowi rower męski wartości 100 złotych. Tego samego dnia robotnik Michał Krowicki w Rychtalu zgłosił kradzież 125 złotych. — W Grabowie skradziono gospodyni A. Kłyszowej 17 kur. P. K. Zapolskiej nieznani sprawcy skradli dwie świnie, dwie kaczki i osiem kur. Policja ujęła sprawców kradzieży w osobach: St. Łaciny, A. Leśnego i S. Moża ze Skrzynek, powiat Wieluń. Policji kępińskiej udało się w ostatnich dniach wykryć złodziei, którzy włamali się do sołtysa p. Langnera w Baranowicach, w osobach: Marcina Bukowskiego, Alfonsa Narętkiewicza i Jana Nowaka z Kępna, Aresztowani przyznali się do winy. (kc)

— Z RADY MIEJSKIEJ. Na ostatniem zebraniu rady miejskiej w Wieruszowie uchwalono budżet administracji miejskiej w sumie 86.944 zł oraz budżet szkolny w sumie 8.740 złotych. Uchwalono również budowę nowego gmachu szkoły powszechnej. Rada miejska uchwaliła na ten cel 12 tysięcy złotych, które w formie pożyczki otrzyma towarzystwo budowy szkół powszechnych. (kc)

Kronika kościańska

— Z KOLEI POWIATOWEJ. Kościańska Kolej Powiatowa w Kościanie zawiadamia, że z powodu skasowania na kolejach państwowych 4. klasy zmuszona jest również z dniem 1 lutego br. skasować 4. klasę na linji Kościan-Gostyń. Ceny biletów uległy małym zmianom. (mk.)

— Z TOW. BARTNIKÓW. Tow. Bartników na powiat kościański przyjmuje do 10 bm. zapotrzebowanuia na cukier dla pszczół w cenie 85 gr za kg. Zgłoszenia kierować należy do prezesa p. Świty w Kopaszewie. (mk.)

— Z ŻYCIA K. S. M. M. Kat. Stow Młodzieży Męskiej Czarnków-Nacław odbyło walne zebranie, któremu przewodniczył ks. Echaust. Po złożeniu sprawozdań z rocznej działalności wybrano następujący zarząd pp.: Antoni Smoczyk — prezes, Antoni Zamelczyk — zast. prezesa, Jan Stamm — sekretarz, Stanisław Wosik — zast. sekretarza, Piotr Włodarczak — skarbnik, Wiktor Kozłowski — naczelnik, Jan Michalski — zast. naczelnika, Jan Bosy — gospodarz. Do komisji rewizyjnej weszli pp. Jan Korbik i Józef Nowak. (mk.)

— ZWŁOKI NOWORODKA. W kanale obrzańskim wyłowiono zwłoki noworodka płci męskiej. Sekcja zwłok wykazała, że dziecko zostało najpierw uduszone, a potem wrzucone do wody. Sprawczyni dotąd nie ustalono. (mk)

— KRADZIEŻE. Rolnikowi Wojciechowi Leciejewskiemu z Cichowa skradziono świnię wagi 100 kg. i 28 kur ogólnej wartości 100 zł. Sprawcy dostali się do chlewu przez wyłamanie muru i po ubiciu świni i kur ulotnili się. — Z lasu majętności Morownica skradziono 25 drzew sosnowych. Sprawców ujawniono. (mk)

— UJĘCIE POSZUKIWANEGO. W dn. 31. 1. rb. przytrzymano Polewacza Jana, bez stałego miejsca zamieszkania, poszukiwanego przez sąd grodzki i prokuraturę w Poznaniu. Polewacza odstawiono do władz poszukujących. (mk)

— SAMOBÓJSTWO. Onegdaj popełniła Jadwiga Szpetowa z Krzywinia samobójstwo przez wypicie esencji octowej. Przyczyną rozpaczliwego kroku był rozstrój nerwowy, spowodowany dłuższą chorobą. (mk)

— NOWY ZARZĄD CECHU RZEŹNICKIEGO W ŚMIGLU. Cech rzeźnicki w Śmiglu odbył roczne walne zebranie i po złożeniu rocznych sprawozdań wybrano następujący zarząd: pp. Stefan Gryś — starszy cechu, Przybysz, Knaflewski i Vogt — podstarsi, Początka i Kamieniarz ławnicy. (mk)

— JARMARK W ŚMIGLU. Dnia 6 bm. odbędzie się w Śmiglu jarmark na konie, bydło, kozy, świnie, drób oraz towary kramne. (mk)

Pg 2 618-70,10

Kronika krotoszyńska

— ZEBRANIE ROBOTNIKÓW KATOLICKICH. Onegdaj odbyło się w Kobylinie walne zebranie Robotników Katolickich. Zebranie zagaił p. prezes Gódź. Po wysłuchaniu sprawozdań przystąpiono do wyboru nowego zarządu w osobach pp.: Hańckowiak — prezes, Gódź — zast., St. Frąckowiak — skarbnik, Cz. Różyński — sekretarz. Poczet sztandarowy tworzą pp.: Glazer, Gruchot i Foszpaniak. (jk.)

— JARMARK. We wtorek, 12 bm. odbędzie się w Kobylinie jarmark kramny, na konie i bydło.

Kronika międzychodzka

— Z KARTY ŻAŁOBNEJ. W tych dniach odprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku przedwcześnie zmarłego mistrza piekarskiego śp. Franciszka Blocha. Zmarły był członkiem szeregu organizacyj i niestrudzonym pracownikiem na niwie społecznej. (mw.)

— WESOŁA KOMEDJA. Zespół amatorski straży granicznej odegrał w niedzielę wesołą komedję p. t. „Mąż z grzeczności", która cieszyła się wielkiem powodzeniem. (mw.)

— NOWY PROBOSZCZ. Parafjanie międzychodzcy przyjęli nowego proboszcza, ks. Klauzińskiego bardzo uroczyście. Na dworcu powitali nowego duszpasterza księża Piętka, Korcz i Sławski, oraz prezesi wszystkich organizacyj i stowarzyszeń. Na Rynku, gdzie oczekiwały nowego proboszcza wszystkie organizacje i stowarzyszenia, ustawione w czworobok, przemówił starosta p. Zenkteler, poczem wprowadzono nowego proboszcza w mury kościoła. Miasto było bogato udekorowane girlandami i flagami. (mw.)

— ZMIANA WIKARJUSZA. Ks. wik. Korcz przeniesiony został z parafji międzychodzkiej do parafji św. Florjana w Poznaniu. Swoją ruchliwą pracą zaskarbił sobie wdzięczność i zaufanie wszystkich parafjan którzy też swego wielkiego przyjaciela żegnają z żalem. (mw.)

Kronika nowotomyska

— Z ŻYCIA INWALIDÓW WOJ. Obradom walnego zebrania przewodniczył p. Marcin Czapczyk. Sprawozdania zarządu wykazały, że organizacja pracuje nadzwyczaj gorliwie i wytrwale nad polepszeniem doli swych członków. W roku 1934 udzielono bezpłatnej porady 900 członkom. Zarząd wysłał 767 wniosków swych członków oraz 448 interwencyj o rentę do izby skarbowej w Poznaniu, w starostwie grodzkiem — poznańskiem interwenjowano w 138 sprawach. Zarząd, któremu za b. gorliwą pracę udzielono jednogłośnie absolutorjum, wybrano ponownie w składzie niezmienionym. Skład jego tworzą pp.: Wojciech Szwarc — prezes, Jan Jagodziński — zast. prez., Antoni Michalski — sekretarz, Fr. Skrzypczak — zast. sekr., Wład. Krzywański — skarbnik. Komisję rew. tworzą pp.: T. Mikolajczak, Stef. Borak, Michał Synoracki, Stan. Wasiak i Józef Nowicki. Organizacja wzrasta w siłę i liczy obecnie 300 członków. (bm)

— STOLARZE OBRADUJĄ. W niedzielę 20 ub. m. odbyło się roczne walne zebranie Cechu Stolarskiego w Buku w obecności przedstawiciela władzy nadzorczej p. burm. Hollanda. Na wstępie uczczono przez powstanie z miejsc zasłużonych zmarłych członków śp. Leona Mizgalskiego z Grodziska i śp. Marcina Strzelewicza z Buku. Po udzieleniu absolutorjum zarządowi i omówieniu spraw organizacyjnych, poruszono ciężkie położenie członków, którzy wskutek zupełnej stagnacji w przemyśle drzewnym skazani są na niedostatek i nędzę. Zarząd cechu tworzą pp.: Kazimierz Wąsowicz — starszy cechu, Ignacy Łowicki — zastęp., Winc. Tuliszka i Melchior

Składki i pokwitowania

Na ognisko na „wesołem miasteczku" im. śp. ks. prof. Masłowskiego: Z. G. i O. G. zamiast kwiatów na oddaloną mogiłę męża i ojca w rocznicę zgonu 5 zł — Razem 5 zł.

Na ochronkę dzieci rodzin bezdomnych na Komandorji: Koleżanki Marysi Skalmowskiej, stud. med., zamiast kwiatów na grób matki jej śp. Stanisławy Skalmowskiej, składają 10 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 30 zł.

Na chleb św. Antoniego: S. H. procent od pensji 5 zł. — W. H. z podziękowaniem za wysłuchaną prośbę I. rata 2 zł — Razem z poprzednio pokwitowanemi 24 zł.

Czeszak — podstarsi, Mikołaj Roszkiewicz — sekr., Henryk Marszałkiewicz — skarbnik, Wal. Blumczyński — ławnik. Do komisji rew. weszli pp. Wal. Bociański i Fr. Filipiak. Chorążym pozostał w dalszym ciągu p. Walenty Osiński. (bm)

— „SOKÓŁ" SZEWCE. Walne zebranie Sokoła odbyło się przy współudziale delegata okręgu p. Szulczyka. Do zarządu weszli pp. Marcin Cieślak — prezes, Szczepan Kaczmarek — wiceprezes, Adam Cichy — sekretarz, Tadeusz Herkt — skarbnik, Ignacy Szymkowiak — naczelnik. W dniu 2 lutego br. urządzono przedstawienie amatorskie p. t. „Wesele na Prądniku". (bm)

— Z URZĘDU STANU CYWILNEGO W miesiącu styczniu br. zgłoszono: 27 urodzeń i 18 zgonów. Ślubów zawarto 5. (bm)

— WAŻNE DLA STOWARZYSZEŃ. Zwraca się uwagę zarządów wszystkich organizacyj na obowiązek zgłaszania w ciągu 14 dni od czasu walnego zebrania zmian w składzie zarządów do starostwa w Nowym Tomyślu za pośrednictwem zarządu miejskiego w Buku. (bm)

— Z DZIAŁALNOŚCI „ROLNIKA". Walne zebranie „Rolnika" Spółdzielni rolniczo - handlowej w Buku odbyło się w dn. 25 ub. m. w sali p. Marciniaka przy b. licznym udziale członków. Obradom przewodniczył długoletni prezes rady nadzorczej p. ordynat Stan. Niegolewski. Ze sprawozdań zarządu wynika, że działalność w spółdzielni w roku sprawozdawczym utrzymała się mimo kryzysu na dość wysokim poziomie. Bilans za rok obrachunkowy 1933-34 wykazał 2495,58 zł czystego zysku. Prezesem rady nadzorczej wybrano ponownie zasłużonego działacza na niwie spółdzielczości p. ord. Stan. Niegolewskiego z Niegolewa. Zarząd stanowią pp. Dionizy Vogel i Stanisław Żabicki. (bm)

Kronika obornicka

— OSOBISTE. Z dniem 1 bm. przeniesiony został dotychczasowy komornik sądu grodzkiego w Obornikach p. Tadeusz Daroszewski na równorzędne stanowisko do Kępna. Do czasu przybycia następcy funkcję tę sprawuje sekretarz sądowy p. Kaczmarek. (ko.)

— SREBRNE GODY. 31 ub. mies. obchodził wiceprezes Stronnictwa Narodowego p. Andrzej Przybecki wraz z małżonką srebrne gody małżeńskie. Na intencję Jubilatów odbyła się w kościele farnym uroczysta msza św., którą odprawił ks. prob. Szymański.

Kronika ostrowska

— WALNE ZEBRANIE. Dnia 29 ub. mies. odbyło się w hotelu „Polonia" roczne walne zebranie Tow. Właścicieli Domów i Nieruchomości pod przewodnictwem prezesa p. Błażeja Wiśniewskiego. Na zebraniu obecnym był burmistrz p. Cegiełka, który zreferował sprawę nadbudowy sądu okręgowego. Walne zebranie uchwaliło w tej sprawie że każdy właściciel domu wzgl. nieruchomości wpłaci tytułem pożyczki kwotę odpowiadającą 50-proc. dodatku komunalnego od państw. podatku od nieruchomości Po sprawozdaniu prezesa, sekretarza i skarbnika udzielono zarządowi pokwitowania z całorocznej działalności. Zarząd pozostał w tym samym składzie. (rp.)

— NOMINACJA. Referendarz starostwa w Ostrowie, p. Bojanowski, został przez ministra spraw wewn. mianowany wicestarostą powiatu ostrowskiego. (rp.)

— KURS ROBÓT RĘCZNYCH. W dn. 29 ub. mies. rozpoczął się w Ostrowie kurs robót ręcznych, zorganizowany przez Rodzinę Kolejową — Koło I. Kurs odbywa się w sali konferencyjnej Rodziny Kolejowej. (rp.)

— WALNE ZEBRANIE KUPCÓW. Dnia 30 stycznia odbyło się w Ostrowie w hotelu Polonia walne zebranie Tow. Kupców, któremu przewodniczył senj. p. Stefan Rowieński. Po udzieleniu ustępującemu zarządowi absolutorjum, wybrano nowy zarząd w osobach: H. Serwa prezes, Chmielnik zast., Gniazdowski, Kaczmarek, Nogala i Kalina. Do kom. rewizyjnej wybrano: dyr. Hubickiego i Wencla, do komitetu szkoły handlowej Splitta, Chmielnika, Kobzdę i Nogalę. (os)

— Z CECHU RZEŹNICKIEGO. W ub. wtorek odbył cech rzeźnicki w Ostrowie doroczne walne zebranie pod przewodnictwem st. cechu p. St. Woschkego. Po wysłuchaniu sprawozdań przystąpiono do wyboru ustępujących członków zarządu. Wybrani zostali: Z. Woschke i T. Spychalski. Komisję rewizyjną tworzą: Chleboś i Noczulak. (os)

— UPADŁOŚĆ. Stosownie do nowego prawa upadłościowego ogłosił po raz pierwszy sąd okręgowy w Ostrowie postępowanie upadłościowe nad majątkiem kupca Maksymiljana Wańka. Komisarzem upadłościowym mianowany został sędzia sądu okręgowego, p. Woźniak, a syndykiem p. mgr. Albin Piechocki.

— NOWY NOTARJUSZ. P. Tadeusz Ertel, b. adwokat w Odolanowie, otworzył w Ostrowi kancelarję notarjalna. (os)

Kronika rawicka

— Z ŻYCIA „SOKOŁA". W dniu 17 stycznia odbyło się w lokalu p. Rejka w Rawiczu walne zebranie Tow. gimn. „Sokół", które zagaił dh. prezes Tomiak. Nowy zarząd gniazda tworzą pp.: K. Tomiak — prezes, A. Maliński — I wiceprezes, W. Kałka — II wiceprezes, Ł. Mielcarski — sekretarz, Z. Leciejewski — zast. sekretarza, St. Szymański — skarbnik, A. Olejniczak — naczelnik, A. Buchta — I podnaczelnik, Fr. Ignasiak — II podnaczelnik, Edw. Szynkarek — instruktor S. D. S., Ł. Mielcarski — kierownik sekcji piłki nożnej, A. Olejniczak — zast. kier. sekcji piłki nożnej, Józefowiak — gosp., W. Kałka — chorąży.

Kronika śremska

— Z RADY MIEJSKIEJ. Na posiedzeniu w dniu 31 ub. mies. rada miejska pod przewodnictwem burmistrza p. Dębickiego załatwiła obszerny porządek obrad, składający się z 12 punktów. Między innemi przyjęto sprawozdanie głównej kasy miejskiej, kasy rzeźni miejskiej i M. K. K. O., oraz dodatkowe budżety wodociągów miejskich i gazowni miejskiej, które stanowiły jedynie przesunięcia w poszczególnych działach wydatków budżetowych w związku z koniecznemi inwestycjami. Opłaty na rzecz rzeźni miejskiej od rewizji mięsa, pochodzącego z uboju zamiejscowego, ustanowiono w wysokości 100 proc. opłat zasadniczych przy poprzednich oględzinach przez rewizora zamiejscowego, a 25 proc. przy oględzinach poprzednich przez lekarza weterynarji zamiejscowego. Niestosującym się do powyższego grozi kara łączna 6 miesięcy więzienia i 5 tys. złotych grzywny, lub jedna z nich. W drodze wyborów wybrano: do rady M. K. K. O. w miejsce ustępujących pp. Szuberta Józefa i Szczepaniaka pp. Gałeckiego Wł. i Szellera Wł.; do komisji rewizyjnej M. K. K. O. w miejsce pp. Frąckowiaka i Mikołajczaka pp. Szuberta Józefa i Woźniaka Franciszka. Wreszcie obradowano po wykluczeniu jawności pod przewodnictwem wiceburmistrza p. Wachowiaka nad sprawą personalną wniosku p. burmistrza Dębickiego o podwyższenie poborów. Rada miejska odrzuciła w głosowaniu tajnem większością głosów wniosek zarządu miasta o podwyższenie poborów burmistrza z stopnia 8-go na 7-my i dodatek 100 zł miesięcznie za nadzór nad przedsiębiorstwami miejskiemi. Natomiast uchwaliła jednogłośnie dodatek miesięczny w wysokości 100 zł.

— WALNE ZEBRANIE KUPCÓW. Na walnem zebraniu Towarzystwa Kupców Samodzielnych wybrano nowy zarząd w osobach pp.: Ranus Władysław — prezes, Sławiński Bolesław — sekretarz, Kujawski Marjan — skarbnik, Adamski Władysław. Malinowski Franciszek, Miękus Władysław i Muślewski Antoni — członkowie. Sprawozdania wykazały owocną i intensywną pracę towarzystwa specjalnie w czasie tygodnia propagandy przemysłu polskiego. Poza tem omówiono sprawy domokrążców, żebractwa i świadczeń podatkowych.

Włamanie do Muzeum Wojskowego w Poznaniu

Nieznani sprawcy skradli około 100 medali o dużej wartości

W sprawie kradzieży, dokonanej w muzeum wojskowem w Poznaniu, dowiadujemy się dalszych szczegółów.

Włamania dopuszczono się w nocy na sobotę.

Niewyśledzeni dotychczas złoczyńcy wtargnęli do gmachu muzealnego, mieszczącego się przy ul. Franciszka Ratajczaka i Artyleryjskiej przez dziedziniec od strony Wałów Zygmunta Augusta. Złodzieje wtargnęli oknem do sali parterowej muzeum, rozbijając szyby. Stąd, po rozbiciu kłódki, zamykającej dostęp do korytarza, otworzyli drzwi i weszli po schodach do pierwszego piętra. Głównym celem włamywaczy było zabranie ze zbiorów przedmiotów, przedstawiających większą wartość materjalną. Tem też tłomaczyć należy fakt, że złodzieje pozabierali prawie wyłącznie srebrne, złote i złocone medale, plakiety oraz monety, znajdujące się w zamkniętych szklanych gablotkach.

Według tymczasowych obliczeń, skradziono około 100 medali i plakiet o dużej wartości zabytkowej, historycznej i numizmatycznej, głównie z okresu króla Sobieskiego. Niektóre z nich należą do unikatów. Zachodzi zatem uzasadniona obawa zniszczenia, lub też zaginięcia cenniejszych i rzadkich okazów. Nie jest wykluczone, że włamywacze będą usiłowali sprzedać niektóre ze skradzionych przedmiotów, ofiarując je znanym amatorom zbieraczom i numizmatykom, oraz antykwarjuszom.

Wartość zabytkowa i historyczna skradzionych medali i plakiet jest duża. Trudno narazie określić jakąkolwiek cyfrę, gdyż dokonywuje się obecnie jeszcze dokładnych zestawień.

Dochodzenia w tej sprawie prowadzi żandarmerja wojskowa i policja.

Zjazd delegatów kół Zw. Podoficerów Rezerwy Ziem Zach.

W sali restauracji Rzeźni Miejskiej obradował w sobotę doroczny — jedenasty zrzędu — zjazd delegatów kół Zw. Podoficerów Rezerwy Ziem Zachodnich R. P.

Zebranych powitał jako prezes związkowy p. Mikołaj Senftleben w gorących słowach podkreślając naczelne zadania programowe tej organizacji. Wspomniał, że z okazji 10-lecia, które Związek obchodził uroczyście w roku ubiegłym, prace i zamierzenia tej organizacji poświęcono opiece Najsł. Serca Jezusowego. W tej myśli też, mając na uwadze dobro Rzplitej Polskiej i jej armji, otworzył p. Senftleben doroczny zjazd. Na wstępie przez powstanie z miejsc uczczono pamięć zmarłego dowódcy OK. gen. Francka i zmarłych członków Związku.

Wyczerpujące sprawozdanie, obrazujące działalność Związku w roku sprawozdawczym przedłożył p. M. Senftleben, piastujący godność prezesa od 2 lat. Zarząd związkowy uczestniczył w wielu uroczystościach organizacyjnych i narodowych. Członkowie Związku otrzymywali dzięki staraniom zarządu bezpłatne porady prawne od członka honorowego adw. St. Celichowskiego i adw. dr. Majchrzyckiego. W pracy organizacyjnej zaznaczyły się trudności finansowe, jednak w kołach, w których było wytrawne kierownictwo, owoce tej pracy były duże. Urządzono pokaźną ilość pogadanek i odczytów treści wojskowej, odbyły się strzelania, mające na celu zachowanie sprawności żołnierskiej. Część członków, należących do kół, nie ma stałej pracy, mimo to stoją oni wiernie przy sztandarze związkowym. Zakończył apelem wytrwałej pracy dla dobra kraju i wskazał, ażeby nie dać się łudzić zbyt ponętnym obiecankom, z któremi przystępuje się nieraz do zorganizowanych członków.

Członkiem honorowym Związku mianowano p. adw. dr. Bol. Majchrzyckiego, a z ramienia koła w Mosinie mianowani zostali członkami honorowymi pp.: dr. Jurdzyński, radca Nikodem i dawniejszy prezes koła Bartkowiak, wszyscy z Mosiny.

W wyniku wyborów wybrany został prezesem Związku na rok następny p. Tynczyński, wiceprezesem p. Kubiak, sekretarzem p. Szała, skarbnikiem p. Potrawiak i komendantem p. Jarecki. Jako ławnicy weszli do zarządu pp.: Bytner, Staszak, Roszyk i Matelski. Do komisji rewizyjnej pp.: Pejka z Gniezna i Szczepaniak z Ostrowa oraz p. M. Senftleben, dotychczasowy prezes związkowy jako przewodniczący. Do sądu koleżeńskiego wybrano pp.: Czekońskiego z Ostrowa, Biegańskiego z Poznania i Drążkiewicza z Opalenicy.

Złodzieje lichtarzy

Inowrocław (iw). W kościele św. Mikołaja w Inowrocławiu dokonano kradzieży 5 lichtarzy, wartości 60 zł. Wszczęte przez policję dochodzenia doprowadziły do ujęcia sprawców, którzy zasiedli na ławie oskarżonych.

Sąd skazał 45-letniego destylatora Stanisława Walczaka, który znalazł lichtarze i je sobie przywłaszczył, na 3 miesiące aresztu, a jego brata Walentego za przechowywanie lichtarzy na 2 miesiące aresztu.

Pożar na folwarku

Śrem (sn). W niedzielę w godzinach wieczornych wybuchł z niewyjaśnionych przyczyn groźny pożar w zabudowaniach folwarku Feliksowo pod Wieszczynem. Z powodu silnego wiatru, o nasileniu niemal huraganowem, pożar zagrażał wszystkim budynkom folwarku. Spłonęła doszczętnie obszerna stodoła, zawierająca 300 ctr. żyta i 400 ctr. owsa, młócarnię i inne narzędzia rolnicze.

Dzięki energicznej akcji okolicznych straży pożarnych, a przedewszystkiem motorowej gaśnicy ze Śremu, ogień nie przybrał rozmiarów katastrofy.

Tajemnica jachtu „Przygoda"

Wyrok zapadnie w czwartek.

Po przesłuchaniu świadków oraz biegłych, którzy złożyli zeznania sąd przystąpił do wysłuchania wywodów stron. Adw. Ettinger krytykował orzeczenie biegłych, którzy podnosili znaczenie znalezionych śladów obrażeń na zwłokach śp. Turzyńskiego.

W ostatniem słowie Żak przedstawił z płaczem dzieje swojego życia oraz historję tragicznej wyprawy. Do winy się nie przyznał, mówiąc, że uderzył Turzyńskiego, ten wpadł do morza i stało się nieszczęście. Prosząc o najłagodniejszy wymiar kary, z płaczem osunął się na ławę oskarżonych. Gdowski prosił o uniewinnienie.

Sąd postanowił ogłosić wyrok w tej sprawie w najbliższy czwartek o godzinie 12. (k)

Nadużycia w lombardzie miejskim

W dniu wczorajszym przed sądem okręg. w Poznaniu toczył się proces przeciwko Witoldowi Pawłowskiemu, b urzędnikowi lombardu miejskiego, oskarżonemu o popełnienie nadużyć na sumę około 12.000 złotych. Nadużycia te były popełnione w czasie od marca 1932 r. do sierpnia 1933 r. Oszukańcze operacje polegały na tem, że Pawłowski przywłaszczał sobie pieniądze instytucji oraz zastawiał własne rzeczy, które następnie z magazynu odbierał, niespłacając należnych za nie sum.

Wyrok, ogłoszony o godz. 14-tej, brzmi: 1 i pół roku więzienia.

Na mecz Polska — Niemcy w Zakopanem

Dyrekcja okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu donosi, że w dniu 8 bm., uruchamia nowy pociąg popularny do Zakopanego na mecz hokejowy Polska-Niemcy.

Wyjazd z Poznania 8 bm. o godz. 19,35, powrót 12 bm. rano. Cena przejazdu w klasie III wynosi w obie strony 23,23 zł.

Wypadek z bronią

Gniezno (bg). Podczas przedstawienia, urządzonego przez K. S. M. w Wywiórczynie przybył na salę p. Guczalskiego 20-letni Aleksander Grzechnik z Izdebna. Młodzieniec pochwalił się swemu koledze Kanigowskiemu z Niedźwiad, że ma przy sobie rewolwer.

W czasie manipulacji bronią padł nagle strzał. Kula ugodziła Grzechnika w kciuk, a Kanigowskiego w brzuch.

Rozbudowa portu helskiego

Hel. (PAT.) W najbliższych dniach zostanie ukończona budowa portu helskiego. Jak wiadomo, port helski ze względu na ożywiony ruch pasażerski w okresie sezonu, a również wskutek wzrostu osiedli rybackich, okazał się niewystarczający.

W ciągu ub. roku dokonano jego rozbudowy. Praca polegała na wzniesieniu dwóch nowych nadbrzeży i rozszerzeniu już istniejącego mola do 200 metrów.

Przy budowie zużyto kilka tysięcy metrów drzewa i 6 tys. mtr. kub. kamieni. Kamienie te zwożone były z powiatu morskiego, z poszczególnych wsi, które obfitują w kamienie narzutowe.

Lody ruszyły w zatoce puckiej

Wielka Wieś - Hallerowo. (PAT.) Wiatr zachodni spowodował całkowite ruszenie lodów w zatoce puckiej. Kra popłynęła w głąb otwartego Bałtyku. Port w Pucku jest już dostępny. Brzegi Kępy Puckiej, Swarzewskiej i Rewskiej są zupełnie wolne od lodu. Kra spłynęła niezwykle szybko, gdyż wiatr posuwał się z szybkością do 60 km na godzinę.

Wielka kradzież

Brodnica (sc). Większej kradzieży gotówki dokonano w mieszkaniu p. Franciszka Jaczyńskiego, zamieszkałego w Brodnicy na Pomorzu. Złodzieje zabrali walizę z zawartością 2 500 zł, 8 000 franków i książeczkę oszczędnościową P. K. O. na 45 000 zł.

Policja wszczęła energiczne dochodzenia celem ujęcia sprawcy kradzieży.

Dla dzieci specjalna, pomarańczowa, smaczna pasta do zębów Bebedont-Szofmana
PRZEWRÓT W HYGJENIE DZIECKA
ng 4905

Piękny widok górski zimowy.

Urodzony w samolocie

Młody Indjanin z Saskaczewan (Kanada północno-zachodnia) Aleksander Miller zawarł małżeństwo z Indjanką niekatoliczką. Przyrzekł wszakże katolickim misjonarzom solennie, że przy pierwszej sposobności żona jego przejdzie na katolicyzm, a dzieci wychowane będą w wierze ojca.

W rok po ślubie, urzędnik pełniący funkcję w Le Pas, odbiera telefonicznie gorączkową wiadomość, że Millerowa mająca wydać dziecko na świat, znajduje się już od 3 dni w nader krytycznym położeniu, dlatego konieczna jest pomoc, albo szybka interwencja lekarska, albo natychmiastowe przetransportowanie chorej do szpitala. Urzędnik bezzwłocznie skomunikował się „z Kanadyjską linją powietrzną".

Niedługo potem chora spoczywała już na pokładzie sterowca, który miarowo wzbijał się w przestworza. Zaledwie jednak oddalił się kilka mil od miejsca startu, Indjanka szczęśliwie powiła chłopaka. Dalsza podróż trwała jeszcze 2½ godz. W szpitalu św. Antoniego matka i dziecko tak z strony lekarzy jak i sióstr zaznały jak najtroskliwszej pomocy i opieki.

Uwiadomiony o tak szczęśliwym stanie rzeczy Aleksander Miller wysłał natychmiast list do swej żony, w którym wyraża gorące pragnienie, by dziecko zostało ochrzczone i to przez ks. biskupa Charlebois O. W. N. Dziecko otrzymało 3 imiona, mianowicie Józef, Albert i Lindy (to ostatnie na pamiątkę lotnika Lindbergh'a).

Podczas pobytu w szpitalu indjanka

Millerowa, pouczana o podstawowych prawdach religji katolickiej, przyjęła wiarę swego męża.

J. M.

Z naszej przyrody

Kwiat i jego misja piękna — Źródło studjum dla artysty — Piękno cząstką istotną duszy i czy pomostem dla pojęcia dobra? — Spencer o estetyce dzikich — Zimowe noce miesięczne i słoneczny poranek miesięczny — Warkocze brzozy — Jemioły i jej korali wygląd bajkowy.

Czy naszej duszy kwiat nie zapłodnił poezję i jej pięknem?

Bez kwiatu nie odczuwalibyśmy może ani piękna barw i linji; dlatego można im imputować także — ojcostwo dzieł sztuk pięknych. Ton barw kwiatu jest źródłem studjów dla artysty malarza, linje, smukłe wygięcia, symetrją pochylenia środkiem studjów także dla rzeźbiarza, wiodące artystów ku niesiężnym wyżynom piękna.

Czy każde odchylenie od tych wzorów nie jest spaczeniem, nawrotem do prymitywizmu i barbarzyństwa?

Tylko na nich wygrywa i wyrażać może artysta piękno, które jest cząstką tak istotną człowieczeństwa.

Jak trafnie zauważa Spencer, potrzeba zaspakajania poczucia piękna u ludzi wyprzedza inne potrzeby. Tak naprzykład dziś jeszcze u narodów dzikich, kobieta stroi się przedewszystkiem, zawieszając na szyi muszelki, zanim pomyśli o odzieży, a nawet o zaspokojeniu głodu. Piękno jest potrzebą duszy ludzkiej, piękno podnosi poziom duszy do wyżyny i zrozumienia dobra: altruizmu, poświęcenia.

Róża lub lilja to niewyczerpalna krynica piękna.

Przyroda jest arcymistrzynią.

Jakiż urok posiada w zimie noc miesięczna lub poranek.

Noc...

W czechełko śmiertelne odziane rozłogi...

Pod powłoką śniegu czy nie mogą one snuć nici przerwanej pieśni życia? Księżyca blask kładzie na świat piętno nierzeczywistości.

Rankiem refleksami zórz i seledynem świtu ubrane śniegów biele, powleka je złotem słońce aż rozelśnią się śnieżne skierki złota.

Pogrążone w letargu śmiertelnym stoją iwy o gałązkach, zwisających ku ziemi...

Żałobnie rozplotły brzozy warkocze i przez ich gałązki zwisające, jak przez przetok sączą się promienie słońca, ścieląc desenie złote na śniegu.

W wiązach, w lipach, olchach zgasło słoneczne istnienie.

* * *

Na nagich gałązkach topoli zielenią się jemioły.

Jemioła, jedyny dzisiaj krzew zielony, osiedla się na różnych drzewach, najczęściej jednak na sosnach, topolach, brzozach lub jabłoniach.

Kiedy jesienią opadną liście z tych drzew, wówczas można zauważyć na ich gałęziach zielone krzaki jemioły. Jej widlasto rozgałęzione pędy układają się w kuliste prawie kępy, podobne zdaleka do dużych gniazd ptasich.

Jemioła rozwija się na gałęziach drzew, zapuszczając ssawki pod korę żywiciela. Niemi ciągnie ona tylko soki z gałęzi, a mączkę wytwarza sama w częściach zielonych. Jest ona zatem niezupełnym pasorzytem.

I w zimie czerpiąc wodę z żywiciela nie rzuca jemioła liści, i tak stroi drzewa zielenią. Liście ma jasnozielone, skórkowate, a stoją po dwa naprzeciw siebie.

W zimie także dojrzewają owoce jemioły. Są to kuliste jagody złotawe, wypełnione płynem i zawierające po jednem nasieniu. Stanowią one ulubiony przysmak wielu ptaków, które odziubując miąższ jagód, rozwlekają w rozmaity sposób nasiona jemioły. Tak n. p. czyszcząc dziób o gałęzie może ptak zostawić na nich lepkie nasiona; połknięte przez ptaka nasienie nie ulega strawieniu w jego żołądku, lecz wydane na zewnątrz może również na gałęzi wykiełkować. Wydobywający się z nasienia korzonek przebija korę i rozgałęzia się pod nią, wypuszczając liczne ssawki. Jeżeli nasienie jemioły upadnie na ziemię, to chociażby nawet wykiełkowało, roślina ginie wkrótce, nie może bowiem jako pasorzyt wyżywić się sama.

W marcu lub kwietniu poczyna ona kwitnąć. Jej drobne i niepozorne kwiaty wydają woń i wiele nektaru, zwabiając tem mnóstwo owadów.

Z jagód jemioły wyrabia się lep na ptaki i muchy.

Jemioła wystrojona zimą koralami ma wygląd bajkowy.

Jej korale lśniące, jakby z jej środka biły promienie okrągłe, gładkie, utoczone ręką arcymistrza, muszą budzić w nas zachwyt.

Tak pięknych korali nie mają żadne krzewy!

Mogą one w salonie stanowić największą ozdobą.

E r e l.

W biurze

— Czy pan dyrektor jest w biurze?

— Żałuję, ale jest nieobecny. Czy nie mogę go wyręczyć?

— O nie, pertraktuję tylko z dyrektorem. Zaczekam aż wróci.

— Proszę bardzo.

(Po czterech godzinach).

— A czy niewie pan, kiedy dyrektor wróci?

— Za czternaście dni, bo wyjechał.

Śniegi pokryły ziemię ku radości i rozweseleniu amatorów zimowego sportu. W górach roi się od gości, korzystających z dobrodziejstwa natury. Na zdjęciu dwaj najmłodsi przedstawiciele sportu narciarskiego.

Dziś i jutro Elektorowicz w „IKS-ie"

Powszechnie lubiany piosenkarz i kompozytor **Witold Elektorowicz,** zwany trubadurem Warszawy wystąpi tylko dwa razy, t. j. we wtorek, dnia 5 i w środę, 6. bm. o godzinie 9 wiecz. w „IKS-ie", plac Wolności 14a z zupełnie nowym repertuarem, na który składać się będzie m. in. szereg niewykonanych jeszcze w Poznaniu przebojów. Nakrycie 2.— zł. Pozostałe stoliki rezerwować można w „Kawiarni pod Kaktusem" tel. 15-36.

zg gzaoz

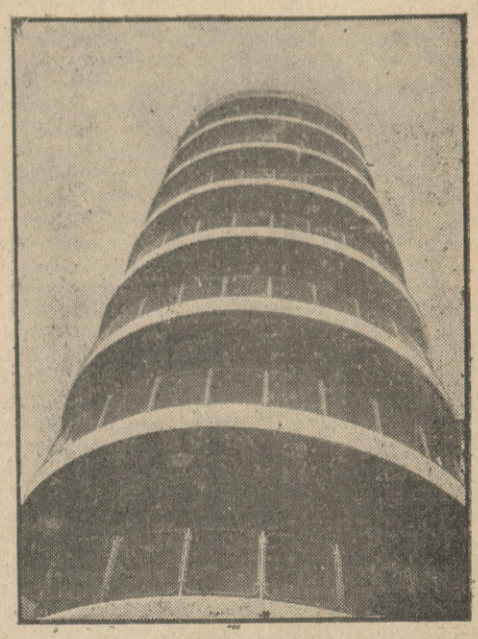

W Clichy pod Paryżem nastąpiło otwarcie nowego szpitala, największego i najnowocześniej urządzonego w Paryżu. Posiada on wieżę tarasową dla kąpieli słonecznych i werandowania.

Gruźlica płuc jest nieubłagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, pociąga bardzo wiele ofiar.

Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy uporczywego, męczącego kaszlu itp. stosują pp. Lekarze „BALSAM THIOCOLAN AGE", który, ułatwiając wydzielanie się plwociny, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego. Sprzedają apteki.

ng 6047

Dyrekcja Miejskich koncertów symfonicznych w Teatrze Wielkim

podaje do wiadomości, że koncerty symfonicznej miejskiej orkiestry przełożone zostały z czwartków na środy. Najbliższy koncert odbędzie się w środę 6 bm. z udziałem fenomenalnego amerykańskiego pianisty Beveridge Webstera.

RECENZJE KINOWE

Kino „Apollo" i „Metropolis" wyświetla film p. t. „Czarna perła". Ponieważ film polski spotyka zarzut, że obraca się w ciasnym kole tematów lokalnych, nasi reżyserzy od czasu próbują tworzyć filmy egzotyczne. Nie tak dawno widzieliśmy na ekranie Boda jako szeika wśród skwarnych piasków Afryki („Głos pustyni"), teraz widzimy go znów wprawdzie jako polskiego marynarza, ale na egzotycznym tle jednej z wysp Polinezyjskich. Polski marynarz przywozi z Polinezji do kraju woreczek drogocennych pereł i piękną Polinezyjkę Moanę. Perły, zrabowane jakiemuś bóstwu mórz południowych nie przynoszą mu szczęścia. I dopiero, gdy wśród dramatycznych okoliczności straci perły, wtedy otworzą się przed nim perspektywy szczęśliwego pożycia z Moaną.

Film reżyserował Michał Waszyński. Wśród wykonawców na pierwszy plan wybija się Reri — Polinezyjka, autochtonka, odkryta przez Murnau'a, która po świetnym debjucie w „Tabu" trafiła przypadkiem do Warszawy i tam przebywała dłuższy czas. Jej oryginalna uroda, swoisty egzotyczny wdzięk, bezpośrednia naturalność gry — to największa wartość filmu. Reszta aktorów, a więc Bodo, Znicz, Żelichowska — na wyżynach dużej poprawności.

W nadprogramie tygodnik „Paramountu".

Poza tem na uwagę zosługuje bardzo oryginalna i ładna groteska rysunkowa kolorowa, wyświetlana w kinie „Metropolis".

(Sza)

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ZYCIE KULTURALNE

JUTRO MAMY KONCERT SYMFONICZNY

Jutro, we środę, nie pojutrze we czwartek. Należy to sobie zapamiętać, gdyż p. dyr. Latoszewski, aby nie konkurować z „Czwartkami Literackiemi" w Pałacu Działyńskich, przeniósł stały dzień koncertów symfonicznych w teatrze Wielkim z czwartku na środę.

Jutrzejszy koncert, którym dyrygować będzie dr. Latoszewski, przynosi trzy dzieła muzyki symfonicznej, mianowicie Mozarta symfonję g-moll, Wagnera wstęp do „Mistrzów Śpiewaków", oraz Smetany „Wyszehrad", poemat symfoniczny z cyklu „Moja ojczyzna", do którego należy znana powszechnie „Weltawa". Solistą jest młody pianista amerykański Beveridge Webster, który wykona Czajkowskiego koncert fortepianowy b-moll.

Websterowi należy się parę słów informacyjnych, ze względu na wysoką klasę, jaką w pianistyce reprezentuje. Pochodzi on z rodziny muzyków, ojciec był dyrektorem Konserwatorjum w Pittsburgu. Jako pianista, uczeń Klindwortha, kształcił on syna w grze fortepianowej, poczem wysłał go do Paryża, gdzie młody Beveridge pracował w Konserwatorjum pod kierunkiem I. Philipp'a, otrzymał w r. 1926 najwyższe odznaczenie i zaczął karjerę estradową o wielkim zasięgu i rozgłosie. Najczęściej występował w Paryżu, jako solista koncertów Colonne'a, koncertów Konserwatoryjnych, Paryskiej Orkiestry Symfonicznej i in. W Belgji grał z antwerpską orkiestrą symfoniczną, we Frankfurcie w Museum - Koncerte, w Londynie na koncertach Londyńskiej Orkiestry Symfonicznej Oczywiście poza własnemi recitalami, które zyskały mu również niemały rozgłos.

Ostatnio występował w Warszawie, zdobywając porównania z Hofmanem i innymi największymi mistrzami klawiatury. W ten sposób jutrzejszy wieczór nabiera charakteru niemal sensacyjnego.

Koncert wokalno - skrzypcowy odbędzie się w niedzielę w sali św. Marcina, o godz. 20. Urządzają go pp.: Marja Miłoszewska (sopranistka) i p. Klara Kaulfussówna, skrzypaczka. P. Miłoszewska występowała ostatnio na estradach zagranicznych, w szczególności belgijskich (Bruksela, Antwerpia i in.), p. Kaulfussówna grała w Warszawie. Bardzo interesujący program ma w części wokalnej, m. in. szereg dzieł polskich (Biliński, Kamieński, Kassern i Nowowiejski) zaś z obcych Scarlattiego, Wagnera, Debussyego i Goffina. W części skrzypcowej obok koncertu g-moll Brucha będą wykonane kompozycje Szymanowskiego, Statkowskiego, Wieniawskiego i in.

LITERATURA

O miłości macierzyńskiej, ale w dziwaczny sposób wynaturzonej pisze H. K. Marks w powieści p. t. „Ja i miłość". Ekskluzywną miłość matki do jednego syna, przy zupełnej obojętności a nawet antypatji do reszty jego rodzeństwa, uzasadnia autor wielkiemi ofiarami, jakie położyła ona przy przedwczesnem urodzeniu i trudnem wychowaniu wątłego i słabowitego dziecka. Miłość ta ma w sobie pierwiastek erotyzmu, ale nie tu jeszcze koniec wynaturzeniu. Zazdrość matki o każdą kobietę, do której zwraca się uczucie syna staje się pataologiczne. Z dziecka wyrasta młodzieniec, wreszcie dojrzały mężczyzna i egzaltowana miłość matki jest mu ciężarem. Gdy chce zrzucić z siebie więzy, matka grozi samobójstwem, wprawia się w ciężką chorobę i wreszcie umiera, zostawiając syna pod psychozą pozagrobowego jej wpływu. Oparte na potwornym egoiźmie uczucie matki do syna nadaje atmosferze powieści ton przykry i gnębiący. Niezdrowy erotyzm, przesadna czułostkowość, wynaturzenie uczuć znajdują łatwe wyjaśnienie — rodzina o której mowa w powieści, (a prawdopodobnie i autor) — to Żydzi. Wprawdzie Żydzi asymilowani i umiędzynarodowieni w Stanach Zjednoczonych, ale powstały w nich jednak niemożliwe do zatarcia i zagubienia cechy rasy zdegenerowanej w ciągu tysiącleci.

SZKOLNICTWO

Kopernik i komunizm. Wydany ostatnio zeszyt „Światu i Życia" zapoczątkował trzeci tom tego pożytecznego, świetnie redagowanego wydawnictwa encyklopedycznego. Tom ten rozpoczyna się od litery „K". W pierwszym zeszycie znajdujemy artykuły pod hasłami od „Komunikacja" do „Krew". Interesujący artykuł zamieszcza ku p. A. Hertz o komuniźmie, rozpatrując go od strony naukowej, ideowej i woli współczesnej. O Koperniku pisze prof. E. Rybka, rozpatrując epokowe odkupienia wielkiego nowego na tle tegoczesnego rozwoju astronomji. Artykuły A. Łukaszewicza o komunikacji. J. Janowskiego o Konfucjuszu, J. Remera o konstytucji, E. Lotha o konstytucjonaliźmie, S Glassa o koniu ,J. Sawickiego o historji kościoła, A. Patkowskiego o krajoznawstwie i T. Sławińskiego o kredycie składają się na całość ciekawego zeszytu. (tk)

W NAUKOWYM POZNANIU

Poznański Oddział Polskiego Tow. Historycznago odbędzie posiedzenie jutro, we środę, 6 lutego r. b., o godz. 18 w Seminarjum Historycznem, Coll. Minus, III piętro. Na porządku obrad — referat dyr. St. Bodziaka p. t. „Ks. Albrecht pruski a Polska".

Nagrody za prace naukowe otrzymali z Kasy im. Mianowskiego w Warszawie: prof. U. Jag. dr. Tadeusz Sinko (za „Literaturę grecką"), prof. dr. Jan St. Bystroń (za „Dzieje obyczajów w dawnej Polsce"), dr. Wacław Borowy (za „Kamienne rękawiczki"), dr. Stanisław Adamczewski (za studjum o Żeromskim: „Serce nienasycone"), dr. Władysław Tomkiewicz (za pracę „Jeremi Wiśniowiecki"), prof. dr. Ludwik Kolankowski (za „Dzieje w. ks. Litewskiego za Jagiellonów"), wreszcie p. Helena Radomska-Strzemacka za pracę z zakresu psychologji i prof. dr. Lucjan Grabowski za pracę matematyczną. Nagrody te pochodzą z różnych fundacyj, któremi rozporządza Kasa.

Zgon historyka sztuki. W Leningradzie zmarł Oskar Waldhauer, kustosz Ermitażu, uczeń Furtwaenglera. Liczył zaledwie lat pięćdziesiątdwa, był wybitnym badaczem i znawcą sztuki antycznej.

TEATR

Wystawa pamiątek teatralnych. Z Wilna donoszą nam (zw): Towarzystwo Przyjaciół Nauk urządza w tym miesiącu lub z początkiem marca wystawę pamiątek teatralnych, ofiarowanych do zbiorów Towarzystwa przez wdowę po ś. p. Bolesławie Szczurkiewiczu, Nunę z Młodziejowskich. Są w tem portrety i obrazy pędzla Krzyżanowskiego, Pautscha, Pruszkowskiego, Rafała Malczewskiego, meble z r. 1830, szkice Ruszyca do „Lilli Wenedy" porcelana, kostjumy i t. p.

Co grają we Lwowie? Teatr Rozmaitości wystawił komedję L. Nerza i L. Meyera „Mój kochany gluptasek". Wykonawcy pp.: Martiniówna i Malanowiczówna, Śliwiński i Tatarkiewicz. Teatr Wielki gra dalej Moliera „Mieszczanin szlachcicem".

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

W Ameryce o Wincentym Drabiku. Chicagowskie pismo „The Delphian" zamieściło studjum o nieodżałowanym scenografie naszym, ś. p. Wincentym Drabiku, napisane przez p. Louise Llewellyn-Jarecką, żonę kompozytora Tadeusza Jareckiego, która systematycznie informuje kulturalne sfery Ameryki o naszych sprawach artystycznych. J. Jarecka wykazuje wpływ, jaki wywarł Drabik pośrednio na sceny amerykańskie w zakresie dekoracyj i ustawia go w szeregu z Gordonem i Alfredem Appią. Artykuł jest ilustrowany zdjęciami dzieł Drabika, oraz jego portretem.

CO SŁYCHAĆ PRZEZ RADJO?

„Myśli wybrane". Radjosłuchacze wiedzą, że codziennie o g. 20-ej usłyszą w swoim głośniku głębokie maksymy i filozoficzno-moralne uwagi. Dobór ich jest powierzony świetnemu pisarzowi, Arturowi Górskiemu, który obecnie wydał je, nakładem Polskiego Radja, jako piękną, graficznie nader gustowną książeczkę, ozdobioną drzeworytami Chrostowskiego. Są to zdania wielkich myślicieli, pisarzy i artystów. Od Mickiewicza do Ruskina, od Pascala i Nietzschego do Hebbla, przebiegają one szeroki krąg ludzkich dążeń, nadziei i duchowych zmagań. Dobrze się stało, iż myśli te, przemijające tak szybko w eterze, mogą znaleźć się w bibljotece, aby były zawsze pod ręką jako lektura pełna znaczenia, kierująca czytelnika ku pogłębieniu duchowego życia i ku wniknięciu w zagadki, jakie nam świat codziennie stawia. Poręczny format, piękny papier i druk czynią „Myśli wybrane" kąskiem bibljofilskim i powinny przyczynić się do ich rozpowszechnienia. (r)

Jutro:

OPERETKA W OPERZE I W KOMEDJI

przez

Prof. Stanisława Niewiadomskiego

Książki nadesłane

„Bajki Kryłowa". Tłum. Charix. Warszawa 1935.

Ks. dr. Andrzej Krzesiński: „Współczesna niewiara". Poznań 1935. Księgarnia św. Wojciecha.

Józef Birkenmajer: „Sienkiewicz a Śląsk". Cieszyn 1935. Odb. z „Zarania Śląskiego".

Dr. Antoni Peretiatkowicz: „Wstęp do nauk prawnych". Wyd. III. Poznań 1935. Skł. gł. Księg. św. Wojciecha.

„Historja Sztuki" M. Arcta. Zeszyt 10. Warszawa 1935. Wyd. Księgarni M. Arcta.

PIĘKNO NA TRANSATLANTYKU

W telegraficznym skrócie — Kto rządzi, kto zdobi? — „Europa" i „Ameryka" — W salonach i w bibljotece — Weranda na herbatkę — Gdzie się będzie jadało? — Pokoje dla dzieci — Polskość wszędzie — Grafiki i obrazy.

Opisywałem chwile, jakie przeżyliśmy w Trjeście przed spuszczeniem na wodę pierwszego polskiego olbrzyma, który będzie przemierzał ocean. Teraz mogą skreślić, choć w skrócie telegraficznym zarys dekoracji artystycznej, jaką otrzyma nasz pierwszy transoceaniczny kolos.

A będzie to dekoracja nielada. W chwili, gdy piszę te słowa, praca wre. Cały szereg artystów o nazwiskach znanych szeroko, oraz spora gromadka przedstawicieli młodszego pokolenia, zajęci są przygotowaniem szkiców, względnie modeli, dla zatwierdzenia przez komitet artystyczny. Komitet ten składają przedstawiciele Akademji Sztuk Pięknych w Warszawie w osobach rektora Tadeusza Pruszkowskiego; z Politechniki uczestniczą niżej podpisany oraz inż. Stanisław Brukalski. Komitet dysponuje funduszem specjalnym zaofiarowanym na zakup dzieł sztuki przez Bank Polski, Bank Gospodarstwa Krajowego i Pocztową Kasę Oszczędności. Również pewne sumy zaofiarowały ministerstwa: oświecenia publicznego oraz przemysłu i handlu.

Pomimo to Komitet boryka się z trudnościami, a to dlatego, że program artystyczny zakreślono szeroko. Toteż realizacja stała się możliwą dzięki ofiarnej gotowości naszych plastyków, którzy nieraz dosłownie za „dziadowskie grosze" ofiarują nam dzieło swego talentu.

Indeks przedstawiałby się jak następuje:

Art. malarz Wacław Borowski pracuje nad dekoracją wielkiego salonu. Stanowić ją będzie 16 panneaux z martwej natury, oraz kompozycja figuralna na słupach i wspieranej przez te słupy kopule.

W tymże salonie znajdą się dwie kompozycje figuralne w bronzie, przedstawiające „Europę" i „Amerykę" dłuta prof. Tadeusza Breyera. Salon ten w godzinach porannych służyć będzie za kaplicę. Jedna ze ścian jest rozsuwana, kryje się za nią ołtarz Matki Boskiej Ostrobramskiej, wykonanej w płaskorzeźbie przez Antoniego Kenara.

Salon o którym mowa, znajduje się na pokładzie spacerowym i sąsiaduje z hallem wyłożonym drzewem jesionowem i palisandrem. W hallu tym zgodnie z przyjętym zwyczajem, na ścianie honorowej figurować będzie portret marszałka Piłsudskiego, którego imię nosi statek. Portret ten malować będzie Zygmunt Grabowski, twórca analogicznego portretu znajdującego się na Zamku w Poznaniu.

Po przeciwnej stronie hallu, znajdują się dwa salony mniejsze: jeden dla pań o ścianach obitych tkaninami „Ład" z wyjątkiem jednej, na której artysta-malarz Jeremi Kubicki wykona malowidło rodzajowe o walorach dekoracyjnych. Odpowiednikiem tego salonu, po przeciwnej stronie statku, jest bibljoteka.

Tutaj zamiast drzewa lub tkaniny, użyto dla dekoracji pergaminu. Główny akcent dekoracyjny stanowi wielka mapa całego świata, oraz kolekcja fotografij najpiękniejszych widoków Polski. Komitet zamierza troskliwie zaopatrzyć bibljotekę w książki pisarzy polskich w oryginale i w najlepszych przekładach.

Nad salonami, na pokładzie łodziowym znajduje się palarnia, oraz weranda five-o-clock'owa. Palarnia jest wyłożona drzewem cytrynowem i posiada sakramentalny kominek (prawdziwy, nie elektryczny) marmurowy ozdobiony rzeźbą Alfonsa Karnego „Dziewczynka ze skakanką", odznaczoną swego czasu w konkursie na rzeźbę sportową. Na werandzie, nad kanapą, zawiśnie wielki kilim, przygotowany według kartonu Zofji Stryjeńskiej.

Schodząc w dół okrętu, mijamy na pokładzie „A" jadalnię klasy turystycznej. Tutaj dla odmiany zastosowano intarsje, wyobrażające życie fauny morskiej oraz historję żeglugi. Kartonów do tych intarsyj dostarczyli artyści malarze: Eugenjusz Szparkowski, Jerzy Skolimowski i Andrzej Stypiński (twórca sławnej „menażerji Wedla"; dzieci jadające czekoladę „Zoo" wiedzą co to znaczy!)

Przechodząc do dekoracji klasy trzeciej, zacznijmy od jadalni. Nie ustępuje ona komfortem klasie turystycznej. Wyzyskano tylko może bardziej ekonomicznie miejsce. Obie jadalnie są największemi salami na statku, liczą po 300 m. kw. W jadalni trzeciej klasy robimy pewien eksperyment. Ściany będą pokryte linoleum w kolorze kości słoniowej; na tem tle będą wycięte techniką drzeworytniczą widoki większych, a raczej piękniejszych miast polskich utrzymane w zlekka archaizowanym charakterze. Dekorację tę wykonuje bardzo biegły w tej technice młody artysta Edward Manteuffel. Jadalnia trzeciej klasy spełniać będzie w pewnych godzinach rolę kaplicy, to też, podobnie jak w salonie klasy turystycznej, znajdować się tu będzie ołtarz za rozsuwaną ścianą. W ołtarzu tym obraz, przedstawiający Chrystusa kroczącego po lasach, malować będzie art.-mal. Kłopotowski. Po bokach malowidła przewidziano dwie figury świętych: Antoniego i Franciszka rzeźbione w drzewie przez Zofję Kamińską, twórczynię pomnika Kościuszki w Poznaniu. W salonie trzeciej klasy, umeblowanym bardzo wykwintnie i wesoło, przewidziano również dekorację artystyczną, przedstawiającą mapę całego świata, upstrzoną scenami rodzajowemi. Wykonuje ją Tadeusz Lipski. W palarni zastosowano wystawę fotografij oraz malowidło dekoracyjne nad barem. Co do tego jednego dzieła, autorstwo nie zostało definitywnie postanowione. Należy zaznaczyć, że w obydwu klasach przewidziano specjalne pokoje dla dzieci. Dekorację tych pokoi wykonają artyści-malarze Antoni Wajwód i Jadwiga Hładkówna.

Ażeby niczego nie pominąć w tym suchym wykazie, muszę zaznaczyć na zakończenie, iż Komitet postanowił, że nietylko w salonach, ale także i we wszystkich kabinach, musi być wyryte znamię polskości. A więc w każdej kabinie trzeciej klasy będą na ścianach fotografje widoków i zabytków polskich. W kabinach turystycznych drzeworyty, litografje, akwaforty, słowem, polska grafika, tak słusznym ciesząca się rozgłosem w świecie. Ponieważ na statku będzie także pewna ilość kabin specjalnych (wyposażonych we własne łazienki) przeto dla tych kabin przewidziano na ściany obrazy olejne lub akwarele. Wreszcie w apartamencie luksusowym t. zw. „prezydenckim", który musi być na każdym statku ze względu na ewentualne przejazdy osób oficjalnych, znajdą się obrazy, zaofiarowane przez rektora Pruszkowskiego.

Szczupłe ramy, jakie mógł do mej dyspozycji zaofiarować „Dział", nie pozwalają mi na bliższy opis kompozycji architektonicznej. Poprzestać więc muszę tylko na zaznaczeniu, że pracowali nad przygotowaniem projektu, obok członków Komitetu, na prawach współautorstwa inż. arch.: Piotr Biegański, Władysław Koziejowski, Jerzy Skolimowski, Eugenjusz Szparkowski i Andrzej Stypiński.

Tyle o M/S „Piłsudski", który dla naszego warsztatu jest już przeszłością, gdyż całą parą pracujemy dla M/S „Batory".

Dr. Lech Niemojewski.

Warszawa.

Pisma nadesłane

„Taternik". Zesz. 2, poświęcony polskiej wyprawie w Andy. Treść: J. K. Dorawski: „Ramada!" — S. Osiecki: „Mercedario". — W. Ostrowski: „7035 metrów". A. Karpiński: „Krcnika wyprawy". — J. K. Dorawski: „Teren działania i wyniki eksploatacji". — „Doświadczenia górskie z Andów". — A. Karpiński: „Ekwipunek wyprawy". — S. Osiecki: „Parę wspomnień". — Bibljografja. — Notatki. — Adr. Red. Kraków, ul. Potockiego 8.

„Przyjaciel Szkoły". Nr. 3. Treść: Dr. F Kulański: „Kształcenie uczuć w nowych programach". — St. Kowalski: „Formy współparcy szkoły z domem". — L. Bandura: „Trudności współpracy szkoły z domem". — St. Naszydlowski: „Obliczenia procentowe w VI kl." — Lekcje. Uwagi dyskusyjne. — Nowe książki. — Nasze Echa. — K. Króliński: Podręczny leksykon pedagogiczny. Adr. Red. Poznań, Wielka 18.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Przekształcenie wielkiej organizacji rolniczej

W Poznaniu powstało Biuro Ekonomiczne Izb i organizacyj rolniczych oraz przemysłu rolnego Zach. Polski

W dniach ostatnich odbyło się w Poznaniu pod przewodnictwem prezesa Mieczysława Chłapowskiego z Kopaszewa walne zgromadzenie Naczelnej Organizacji Zjednoczonego Rolnictwa i Przemysłu Rolnego Zach. Polski, stow. zarej.

Zagajając zebranie, przewodniczący w serdecznych słowach uczcił pamięć zmarłych w tym roku współtwórców Naczelnej Organizacji śp. dr. Tadeusza Drażdyńskiego i śp. inż. Witolda Okoniewskiego, których niestrudzona praca oddała wybitne usługi rolnictwu i przemysłowi rolnemu. Zkolei przystąpiono do obrad, których kulminacyjnym punktem było przyjęcie nowego statutu.

Przed paru miesiącami zarząd Naczelnej Organizacji uznał za konieczne przekształcenie tejże w przystosowaniu do zmienionych w czasie jej 7-letniego istnienia warunków. Na pierwszy plan wysuwało się zagadnienie odpowiedniego ustosunkowania się wobec izb rolniczych pomorskiej i poznańskiej, opartych obecnie o odmienne przepisy prawne, jak również wobec Związku Izb i Organizacyj Rolniczych R. P. w Warszawie; wreszcie okazało się koniecznością bliższe jeszcze powiązanie instytucji z najsilniejszemi liczebnie organizacjami rolniczemi ziem zachodnich

Inicjatywę w ujęciu tych zagadnień wzięło na siebie Wlkp. Towarzystwo Kółek Rolniczych w Poznaniu, które opracowało projekt statutu, przyjęty z drobnemi jedynie zmianami przez walne zgromadzenie. Nowy statut wprowadził zmiany, idące w kierunku przemianowania nazwy stowarzyszenia, ścisłego określenia celów i zapewnienia stosunkowej liczby głosów najsilniejszym organizacjom rolniczym. Dotychczasową nazwę „Naczelna Organizacja Zjednoczonego Rolnictwa i Przemysłu Rolnego Zachodniej Polski, Stow. Zarej." zastąpiono nazwą: „Biuro Ekonomiczne Izb i Organizacyj Rolniczych oraz Przemysłu Rolnego Zachodniej Polski". Nazwa ta bardziej odpowiada przeznaczeniu i charakterowi instytucji i usuwa pozory nadrzędności w stosunku do zrzeszonych.

Celem Biura jest opracowywanie problemów gospodarczych, dotyczących rolnictwa wzgl. przemysłu rolnego Polski zach. oraz koordynowanie zagadnień wspólnych dla rolnictwa i przemysłu rolnego województw poznańskiego i pomorskiego. Z punktu widzenia praktycznego zreorganizowane Biuro będzie miało możność opracowania i należytego naświetlenia wspólnych dla ziem zachodnich zagadnień rolniczych na platformie jak na szerszego porozumienia się i przy współpracy szerokiego ogółu osób zainteresowanych i rzeczoznawców. W realizacji tego problemu powołano do życia komisję polityki gospodarczej jako organ doradczy i opinjodawczy dla zarządu.

Członkami-założycielami Biura są: Wielkopolska Izba Rolnicza, Pomorska Izba Rolnicza, Wlkp. Towarzystwo Kółek Rolniczych, Pomorskie Towarzystwo Rolnicze, Związek Plantatorów Buraków Cukrowych Wielkopolski i Pomorza, Związek Zach. Polskiego Przemysłu Cukrowniczego, Zach.-Polskie Zjednoczenie Spirytusowe, Zach.-Polskie Towarzystwo Rolnicze wraz z Landbund Weichselgau, Pomorski Związek Ziemian, Wlkp. Związek Ziemian, Związek Wytwórców Jęczmienia Browarnego, Stow. Producentów Nasion Oleistych Zach. Polski i Zjednoczenie Młynów Handlowych Poznańskich i Pomorskich.

Po przyjęciu statutu i uchwaleniu budżetu przystąpiono do wyboru zarządu, w skład którego jednogłośnie wybrani weszli: prezes M. Chłapowski, prezes J. Donimirski, prezes Kajetan Morawski, prezes L. Schedlin-Czarliński, senator dr. G. Busse, poseł A. Serowiński, prezes J. Ślaski, prezes W. Tucholka, prezes M. Zenkteler, prezes J. hr. Żółtowski, dyr. Jan Morawski, dyr. St. Rychłowski i L. Mocek.

Zarząd ukonstytuował się, jak następuje: prezes p. M. Chłapowski, wiceprezesi pp.: Jan Donimirski i W. Tucholka, urzędujący członkowie zarządu: dyr. Jan Morawski i dyr. St. Rychlowski.

Tak przemyślany i przekształcony ustrój Biura da niewątpliwie trwałe podwaliny dla jednolitej współpracy wszystkich zrzeszonych organizacyj rolniczych ziem zachodnich.

(Agencja „Zachód")

Krótkie informacje gospodarcze

— W końcu stycznia br. nadszedł po raz pierwszy do Grecji drogą powietrzną samolotem Polskich Linij Lotniczych „Lot", transport środków leczniczych jednej z firm warszawskich.

— Magistrat Sosnowca uruchomił kamieniołomy na Pogoni, przyczem zatrudni pewną liczbę bezrobotnych. Kamień użyty zostanie przy robotach miejskich.

— Czechosłowacki kartel przędzalników bawełnianych został definitywnie rozwiązany. Razem z nim upadają rokowania o zawarcie kartelu tkalni.

RYNKI PIENIĘŻNE I TOWAROWE

Pieniądz i papiery wartościowe

Na światowych giełdach papierów wartościowych po znaczniejszem ożywieniu, jakie zaznaczyło się w tygodniu poprzednim, nastąpiło w okresie sprawozdawczym ogólne zmniejszenie obrotów i osłabienie tendencji.

Na giełdzie nowojorskiej panował nastrój słaby. Przyczyniły się do tego wiadomości o grożącym strajku robotników i niepewność co do przyszłej polityki walutowej w Stanach Zjednoczonych. Kursy pożyczek polskich większym zmianom nie uległy. W dniu 31 stycznia rb. notowano (w nawiasach cyfry z 26 stycznia rb.): 8% Poż. Dillona 90.000 (90.00), 7% Poż. Stabilizacyjna 118.62½ (118.00), 6% Poż. Dolarowa 76.00 (76.12½), 7% Poż. m. Warszawy 68.75 (67.50), 7% Poż. Śląska 69.50 (69.75). Również na giełdzie londyńskiej dała się zauważyć tendencja słaba przy obrotach niskich. Sfery giełdowe w związku z pogorszeniem się sytuacji na rynkach towarowych, oraz w związku z niepewną sytuacją walutową i gospodarczą w Stanach Zjednoczonych wstrzymywały się od zawierania poważniejszych transakcyj. Papiery państwowe utrzymały się na prawie niezmienionym poziomie. Giełda paryska miała początkowo usposobienie mocne, zwłaszcza w dziale rent, w środku tygodnia jednak wskutek braku zainteresowania, nastrój się osłabił. Jako przyczynę spadku obrotów i osłabienia notowań podają przedewszystkiem wyjazd premjera Flandin'a i ministra Lavala do Londynu i niepewny wynik rozmów ich na tamtejszym gruncie. Na giełdzie amsterdamskiej nastąpił gwałtowny spadek akcyj cukrowniczych, który objął potem większość akcyj przemysłowych. Wprawdzie w środku tygodnia kursy akcyj cukrowych i innych zdołały część strat odzyskać, jednak już do końca okresu sprawozdawczego utrzymał się nastrój niepewny i słaby. W Berlinie dała się zauważyć ogólna poprawa na rynku akcyj, spowodowana większemi zleceniami ze strony publiczności, natomiast kursy rent wykazywały nadal duże wahania, przeważnie przy tendencji słabej. Giełda wiedeńska wykazywała nadal depresję, przy ogólnym zastoju w obrotach. Wahania na rynku dolarowym były dość znaczne. Banknoty notowano 5.33½ — 5.38 — 5.32¼ — 5.30 — 5.32½, czeki New Jork 5.35 — 5.40¼ — 5.31¾ — 5.33½ — 5.31⅜, kabel 5.35½ — 5.40¼ — 5.31⅞ — 5.33⅝ — 5.31⅜, za dolary złote płacono 8.90, za ruble złote 4.56—4.51, za ruble srebrne 1.60 zł, za bilon 70 gr. Z dewiz europejskich obniżyły się znacznie Londyn i Berlin. Za czerwońce sowieckie płacono 1.19—1.18 złotych.

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) **Sprawa sklepów fabrycznych.** Coraz liczniejsze otwieranie sklepów sprzedaży detalicznej przez poszczególne przedsiębiorstwa przemysłowe i wytwarzanie w ten sposób dotkliwej konkurencji kupiectwu, spowodowało najpoważniejszą organizację kupiecką stolicy — Stowarzyszenie Kupców Polskich — do zorganizowania osobnej komisji do spraw sklepów fabrycznych, na której czele stanął wiceprezes Stowarzyszenia p. Stefan Barcikowski. Komisja ta — jak donosi „Gazeta Handlowa" — rozwinęła intensywną działalność w kierunku powstrzymania dalszej akcji otwierania sklepów fabrycznych i uwidocznienia szkód, które akcja dla ogółu kupiectwa przynosi. Komisja stanęła na stanowisku iż działalność jej skierowaną być winna raczej w kierunku prewencyjnym, zapobiegającym dalszemu szerzeniu się zła, a nie zwalczania istniejącego już stanu rzeczy. Kupiectwo w sprawie tej ustaliło zwarty jednolity front, gotowy do jak najdalej idących posunięć.

(k) **Podstawowa cena spirytusu na kampanję 1934/35.** W „Dzienniku Ustaw R. P." nr. 4 z dnia 30 stycznia b. r. ogłoszone zostało rozporządzenie ministra skarbu z dnia 22 stycznia 1935 r., wydane w porozumieniu z ministrem rolnictwa i r. r. w sprawie ustalenia podstawowej ceny za spirytus na kampanję 1934/35 r. Rozporządzenie to ustala następujące podstawowe ceny za 1 hl 100 proc. spirytusu surowego, który w ciągu kampanji 1934/35 będzie dostarczony na kontyngent zakupu przez gorzelnie rolnicze: dla woj. warszawskiego — 63,31 zł, łódzkiego — 62,26 zł, kieleckiego — 63,31 zł, lubelskiego — 60.72 zł, białostockiego — 63,77 zł, wileńskiego — 76.03 zł, nowogródzkiego — 72,01 zł, poleskiego —71,15 zł, wołyńskiego — 65,19 zł, poznańskiego — 58,63 zł, pomorskiego — 61,74 zł, krakowskiego — 66,30 zł, lwowskiego — 66.70 zł, stanisławowskiego — 64,65 zł, tarnopolskiego — 63.16 zł, oraz śląskiego — 70,31 zł. Ceny te rozumie się franco wagon lub statek najbliższej stacji towarowej normalno-torowej kolei żelaznej lub przystani. Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

(k) **Przyczyny niezałatwiania przez izbę skarbową odwołań podatkowych.** Kupiectwo poznańskie skarży się ostatnio na niezałatwianie przez izbę skarbową odwołań podatkowych. Jak nas informują, jest to spowodowane brakiem komisji odwoławczej w ostatnich 6 miesiącach, co musiało wstrzymać tok prac nad załatwianiem odwołań. W najbliższym czasie zacznie już jednak działać nowa komisja odwoławcza, której skład został definitywnie ustalony. Komisja rozpocznie swe urzędowanie z chwilą wydania instrukcyj, jakie mają się ukazać w dniach najbliższych. Izba przypuszcza, że w ciągu trzech miesięcy wszystkie zaległości w odwołaniach zostaną usunięte. (AZ)

(k) **Rejestracja nieczynnych zakładów przemysłowych.** Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu przystępuje do akcji, zmierzającej do uruchomienia nieczynnych zakładów przemysłowych w jej okręgu. W związku z tem prosi zainteresowane firmy swojego okręgu i właścicieli unieruchomionych zakładów przemysłowych o zgłoszenie tychże zakładów do Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu z podaniem bliższych informacyj o przedsiębiorstwie i powodach nieczynności odnośnych zakładów przemysłowych.

(k) **Reorganizacja rynku żywca i mięsa.** Z okazji omawiania nowych projektów rozporządzeń wykonawczych do dekretu z r. 1933 o dozorze nad obrotem żywcem i mięsem izby wielkopolskiego samorządu gospodarczego porozumiewają się ze sobą i uzgadniają opinję w sprawie tych rozporządzeń. Ogólną wytyczną odnośnych prac opinjodawczych jest dążność do utrzymania istniejącego na targowisku poznańskiem i w tutejszej rzeźni miejskiej stanu rzeczy, który został wypróbowany jako dobry w ciągu kilkudziesięciu lat praktyki. (AZ)

Z ZAGRANICY

(z) **Rokowania handlowe Francji.** W związku z odnowieniem układów kontyngentowych Francja prowadzi w chwili obecnej liczne rokowania z państwami zagranicznemi. System kontyngentów negocjacyjnych powoduje, że szereg państw ubiega się o zwiększenie kontyngentów, względnie utrzymanie ich na dotychczasowym poziomie. Prowadzone są rokowania handlowe z Belgją, rozpoczęte w myśl wytycznych brukselskiej konferencji państw złotego bloku. Prowadzone są również rozmowy z Luxemburgiem, Szwecją, Norwegją, Finlandją oraz Holandją. Wznowiono również rozmowy z Z. S. R. R. w sprawie zawarcia układu płatniczego. Podpisanie konwencji handlowej z Sowietami chwilowo zostało odłożone, ale rokowania w tej sprawie mają być podjęte w przyszłym miesiącu. Wreszcie trwają rozmowy, mające na celu uregulowanie problemów finansowych i handlowych, postawionych przez wynik plebiscytu saarskiego.

(z) **Monopolizacja szeregu artykułów.** Rząd rumuński ma zamiar stworzyć monopol sprzedaży na rynku wewnętrznym szeregu produktów, jak nafta, cukier i kawa. Projekt ten ma zwiększyć dochody skarbowe. O ile chodzi o naftę, prywatne spółki w dalszym ciągu prowadziłyby eksploatację pól naftowych, lecz musiałyby odstępować monopolowi naftowemu określone ilości nafty, stanowiące zapotrzebowanie wewnętrzne. Rokowania z przedsiębiorstwami naftowemi trwają w dalszym ciągu. Analogicznie ma być zorganizowany monopol cukrowy.

Ziemiopłody

Ceny naszych głównych zbóż kształtowały się w ub. tygodniu następująco:

	28. 1.	29. 1.	30. 1.	31. 1.	1. 2.	2. 2.
Pszenica						
Warszawa	18,75	18,50	18,50	18,50	18,50	—
Poznań	15,75	15,75	15,75	15,75	15,75	—
Bydgoszcz	16,00	16,00	16,00	16,00	16,00	—
Łódź	18,00	—	—	17,75	—	—
Żyto						
Warszawa	15,00	15,00	15,00	15,00	15,00	—
Poznań	15,50	15,50	15,50	15,50	15,50	—
Bydgoszcz	15,50	15,50	15,50	15,50	15,50	—
Łódź	14,00	—	—	14,00	—	—
Jęczmień						
Warszawa	19,50	19,25	19,25	19,25	19,25	—
Poznań	20,75	20,75	20,75	20,75	20,75	—
Bydgoszcz	19,25	19,25	19,25	19,25	19,25	—
Łódź	16,00	—	—	16,00	—	—
Owies						
Warszawa	15,00	15,00	15,00	15,00	15,00	—
Poznań	15,75	15,75	15,75	15,75	15,75	—
Bydgoszcz	15,75	15,75	15,25	15,00	15,00	—
Łódź	15,00	—	—	14,50	—	—

Również w ostatnim tygodniu sprawozdawczym nie można zanotować wydarzeń i faktów, któreby w wydatniejszy sposób mogły wpłynąć na kształtowanie się sytuacji na światowych rynkach zbożowych, na których panowała naogół stabilizacja cen przy lekkiej nieznacznej tendencji zwyżkowej. Przyczynił się do tego w pewnej mierze niewielki wzrost popytu w Anglji i w kilku krajach kontynentu europejskiego. Podniósł się również obrót zbożem australijskiem na rynkach Dalekiego Wschodu w wyniku słabego urodzaju na ryż w Japonji.

Rynki polskie cechowała pewna ospałość obrotów. Jeżeli chodzi o ceny, obniżyły się one nieco w Warszawie na pszenicę i jęczmień oraz w Bydgoszczy na owies, który w ub. tygodniu stracił 0,75 zł na kwintalu.

Nabiał

W tygodniu sprawozdawczym zanotowano na krajowym rynku masła tendencję naogół spokojną. Niewielkie zmiany w notowaniu cen hurtowych były spowodowane trudnościami w eksporcie. Usunięcie tych przeszkód spowodowało zwyżkę cen, co odczuł przedewszystkiem rynek zachodnio-polski. W Poznaniu notowano w dniu 1. bm. masło I. gat. 2,40 zł za kg. franco stacja załad., II. gat. 2,20 zł. Komisja nabiałowa w Warszawie notowała bez zmiany 2,40 zł za kg. masa wyborowego w drobnym hurcie loco skład odbiorcy. Ceny hurtowe na Śląsku wahały się około 2,20 zł za 1 kg przy słabym popycie.

Kopenhaga notowała w ubiegły czwartek 204 kor. za 100 kg przy zdecydowanie mocnej tendencji. Za masło polskie płacono w Londynie 82—86 sh za cwt. przy mocnej tendencji.

Sytuacja na rynku serów i mleka konsumcyjnego bez zmiany.

Jaja

Na krajowym rynku jajczarskim zanotowano w tygodniu sprawozdawczym tendencję mocniejszą. Na spadek temperatury rynek zareagował zwyżką z powodu braku zapasów i zmniejszenia się dowozów towaru świeżego. W Poznaniu płacono za jaja świeże z Poznańskiego do 130 zł za skrzynię. W Warszawie cena towaru prześwietlanego dochodziła do 125 zł za skrzynię loco skład odbiorcy. Na rynkach zagranicznych przeważa tendencja spokojna.

MUSIC-HALL STANIEWSKICH
Ratajczaka 21, demonstruje znów od 1 lutego fenomenalny program variete
KAŻDY MUSI zobaczyć genjalnego
NICOLA LUPO
najsłynniejszego transfirmistę świata oraz cały fenomenalny program z najodważniejszym Adi CARLO. Codziennie 2 przedstawienia o 6 i 8,30.
ng 5425/6

ŻYCIE MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ

System „komisarski" a dojrzałość

W dniu 29 stycznia rb. odbyło się zebranie w sprawach samopomocowych, urządzone przez „Legjon Młodych". Pierwszy przemawiał kurator Bratniej Pomocy, prof Dobrowolski Przemówienie to miało być programowem. Niestety prócz dobrze znanych komunałów i ironiczno-„elsowskich" morałów młodzież niewiele się dowiedziała. Następnymi mówcami byli członkowie „Legjonu Młodych" Jahns i Żurek. Przemówienia te można najlepiej streścić w jednem zdaniu: W Bratniej Pomocy jest źle, dlatego że młodzież nie wybrała większości pracujących dla państwa", która pełna jest „wszelkich cnót", niedocenianych przez „rozpolitykowaną" młodzież.

To aż nadto widoczne zachwalanie swojego mocno fałszem podszytego towaru spotkało się z bardzo chłodnem przyjęciem zebranych. Po tych przemówieniach rozpoczęła się dyskusja. Pierwszy zabrał głos przedstawiciel młodzieży narodowej. Wej jego na trybunę młodzież przyjęła burzą oklasków.

Stwierdził on na wstępie, że dla młodzieży narodowej niema alternatywy: — wybory czy komisarz, jest tylko jeden postulat, jedno żądanie — walka o samorząd akademicki (oklaski). Następnie stwierdził, że przyczyną wstrząsu, na jakie są narażone stowarzyszenia akademickie, jest wadliwy system wyborczy, oparty na proporcjonalności, który jest systemem par excellence politycznym, a przytem rozbijającym zarząd na szereg zwalczających się frakcyj. Skoro jednak system taki został wprowadzony, to przy dobrej woli można ułożyć współpracę poszczególnych grup. Tej dobrej woli nie wykazała jednak mniejszość młodzieży „sanacyjnej", która robiła wszystko, by do współpracy nie doszło i by czemprędzej osadzić komisarza Tak się też stało. Jakie zaś są wyniki tego 4-miesięcznego komisarstwa, to zobaczymy na walnem zebraniu, na którem zbilansujemy „grzechy" tych, którzy rządzili lata całe ku zadowoleniu olbrzymiej większości młodzieży i tych, którzy rządzą niespełna pół roku.

Dlatego młodzież narodowa czeka ze spokojem walnego zebrania (oklaski). Równocześnie stoimy na stanowisku — ciągnął mówca — że za tę gospodarkę odpowiedzialność ponoszą sprawcy obecnego stanu rzeczy, a więc „Legjon Młodych" i ci, którzy poszli na jego koncepcję (burzliwe oklaski).

Następnie wykazał nasz reprezentant wyraźne kontrowersje pomiędzy przemówieniem kuratora i jego pupilów z „Legjonu Młodych" oraz wytknął cały szereg absurdalnych pomysłów.

Na zakończenie stwierdził, co następuje:

„Zarówno p. kurator jak i panowie z „Legjonu Młodych" orzekli tu, że komisarza nie będzie wówczas, gdy młodzież wykaże „dojrzałość" (czytaj: pójdzie za nimi — przyp. zec.) Otóż oświadczam, w imieniu tejże młodzieży, że wiemy zbyt dobrze, iż instytucja komisarza została najpierw wprowadzona przedewszystkiem dla ludzi dojrzałych. Zatem przy tym systemie nie chodzi o jakieś dojrzenie, lecz o potulne poddanie się.

„Tego się zaś panowie od polskiej młodzieży akademickiej, dumnej spadkobierczyni idei Chrobrego, nie doczekacie".

Tak zakończone przemówienie sala przyjęła długotrwałemi oklaskami. Okazało się przytem, że olbrzymia większość zebranej młodzieży entuzjastycznie manifestowała na rzecz narodowego programu samopomocowego.

Wśród aranżerów zebrania zapanowała konsternacja. Niemniej skonsternowany był kurator Legjonu Młodych prof. Jakubski. Spróbowano ratować sytuację przez gestą polemikę z wywodami przedstawiciela młodzieży narodowej. Ale daremny trud. Chwycono się więc ostatecznego środka, by nie stracić wiary u swoich wyznawców i złożono rezolucję, domagającą się samorządu w Bratniej Pomocy i rozpisania nowych wyborów. Wreszcie sympatyczny przewodniczący i komendant oraz sekretarz osobisty komis. prezydenta miasta Więckowskiego p Iglikowski stanowczo wyparł się odpowiedzialności za komisarza, za którego jego zdaniem odpowiedzialny jest Magnificencja.

Oczywiście wszystko to zrobiono tylko poto, żeby choć narazie ratować rozpaczliwą sytuację.

Na szczęście młodzież akademicka nie jest tak naiwna, jakby się to niektórym panom zdawało i dobrze widzi i czuje, gdzie jest prawda. I tej prawdzie da niebawem jasny i zdecydowany wyraz w wyborach nietylko do Bratniej Pomocy, ale i w wszystkich stowarzyszeniach.

Narodowe państwa godło

Mieczem walimy w dziejów dzwon!
Struchlały kłamstwa posady...
Wielkości Polski wznosimy tron, —
skrzydła nam złoci świt blady...

Śpiewa mocarny, spiżowy ton
na mieczowej drużyny zlot i zgon...
Jak ziemia czarna od potu i trudu
po miecz wyciąga miljon ramion
ludu!...

Chcemy wielkości polskości!
Precz z podłem oszustwem nicości!
Precz!
Niech narodowa ziści się rzecz!!

Próżno w oczy dmie iskier deszcz!
Młodością dławimy kłamstwa gardło,
ziemię ogarnął dziejów dreszcz...
Precz z drogi podłości padło!

Pragnień do dna spijamy dzban,
Szczerbcami rozjarzyć państwa godło!
Słońce zwycięstwa bije nam z ran —
— narodu Bóg skłania wyroki
modłom — —

ALEKSANDER KOŚMIŃSKI.

Lwów.

Młodzież Wszechpolska

POZNAŃ. 31. 1. odbyło się ogólne zebranie członków M. W., na którem wygłosił kol. prezes St. Czapiewski referat na temat „Ustrój państwa narodowego". Drugi referat samopomocowy poruszał aktualne zagadnienia z terenu akademickiego. Po ożywionej dyskusji, w której przebijała troska o sprawy akademickie, nastąpiła cześć organizacyjna.

Zebranie zakończono hymnem Młodych.

KRAKÓW. Dnia 1 lutego, o godz. 20 odbyło się w lokalu Mł. Wsz. zebranie referatu gospodarczego. Referat n. t. „Zagadnienie kapitalizacji w gospodarstwie narodowem" wygłosił kol. Stelmachowski.

LWÓW. Dn. 20 grudnia w sali Czytelni Akademickiej odbyła się miła uroczystość „Opłatka" Młodzieży Wszechpolskiej przy Wyższej Szkole Handlu Zagranicznego.

Uroczystość zaszczycili swą obecnością prof. ks. dr. Aleksy Klawek, prof. dr. Ruziewicz, oraz przedstawiciele Młodzieży Wszechpolskiej innych uczelni.

Rektor, prof. dr. Henryk Korowicz, oraz Prorektor prof. dr. Teofil Seifert, nie mogąc z przyczyn od nich niezależnych wziąć udziału w uroczystości, przesłali życzenia na ręce prezydjum.

Do licznie zebranych członków przemówił kol. prezes J. Sziichciński, poczem nastąpiła wspólna wieczornica. W czasie wieczerzy jeden z kolegów zwrócił się do zebranych z propozycją zorganizowania doraźnej pomocy jednemu z kolegów, przebywającemu w sanatorjum akademickiem dla piersiowo chorych w Zakopanem, któremu z powodu niemożności opłacenia pobytu grozi usunięcie oraz pozostanie bez jakiejkolwiek opieki lekarskiej i środków utrzymania. Propozycja spotkała się z ogólnem uznaniem, przyczem prezydjum M. W. postanowiło prowadzić dalej akcję na terenie uczelni.

Tak część poważną, jak i część nieoficjalną charakteryzował miły i pogodny nastrój.

Ruch korporacyjny

Piękny jubileusz

W dn. 27. ub. m. K! Lechia, jedna z nastarszych korporacyj poznańskich obchodziła 15-lecie swojego istnienia. W przeddzień rocznicy odbył się wspaniały bal reprezentacyjny, który skupił elitę Poznania. Niemniej wspaniale wypadł komers, na którym reprezentowane były wszystkie korporacje poznańskie oraz skartelowane z Warszawy i Lwowa. Zaznaczyć należy, że na to wielkie święto korporacyjne zjechało z całej Polski zgórą 60 filistrów K! Lechji, którzy wierni tradycji i szkole narodowej bardzo solidarnie akcentowali swoją bezkompromisową postawę.

Redakcja „Życia" śle zasłużonej dla narodowego ruchu korporacyjnego K! Lechji najserdeczniejsze życzenia dalszej owocnej pracy dla dobra i wielkości Narodu oraz dla chwały naszej Almae Matris.

Z Lwowskiego Koła Międzykorporacyjnego

Dnia 20 grudnia P. K! A. „Gasconia" wraz z „Kołem Pań" urządziła tradycyjny „Opłatek" dla swych czonków i zaproszonych gości. Po złożeniu wzajemnych życzeń i odśpiewaniem pieśni korporacyjnych i kolęd rozpoczęły się tańce, które też przeciągnęły się późnych godzin.

Ruch regionalny

Z DZIAŁALNOŚCI AKAD. KOŁA KUJAWSKIEGO

Akademickie Koła regjonalne nie ograniczają się wyłącznie do działalności samopomocowej i pogłębiania życia towarzyskiego. Również ważną i istotną jest praca regjonalno-społeczna na terenie danego regionu. Akademicy spełniają na prowincji niejednokrotnie rolę „kija w mrowisku".

Na terenie Kujaw wzmożoną akcję na tym odcinku prowadzi Akad. Koło Kujawskie przy U. P. Zwłaszcza ostatni rok zaznaczył się ożywioną działalnością kulturalno-oświatową. Na szczególną więc uwagę zasługują „Żywe Dzienniki Akademickie", urządzane od czasu do czasu w Inowrocławiu przez zarząd Koła. Przedsięwzięcie było śmiałe i przyczyniło się w pewnym stopniu do przeczyszczenia zatęchłej atmosfery kulturalnej regjonu. W Żywych Dziennikach zwrócono uwagę na pojęcie inteligencji i jej kryzys, napiętnowano brak zainteresowań artystycznych i niewybredne potrzeby estetyczne. Z drugiej strony były one przeglądem młodych sił i talentów. Usłyszeliśmy doskonałe feljetony i reportaże o zacięciu literackiem, dalej ostre a trafne słowa krytyki o odcinku powieściowym w prasie codziennej. Program uzupełniała część artystyczna, na którą składały się deklamacje, śpiew i popisy muzyczne w wykonaniu członków Koła.

Lecz nie w tem jedynie wyraziła się praca kulturalna akademików kujawskich. Drugą jej dziedziną to działalność publicystyczna wielu członków. Tą nieoficjalną ekspozyturą jest „Piast", dodatek oświatowo-społeczny „Dziennika Kujawskiego". Do „Piasta" pisuje znów szereg studentów, zrzeszonych w Kole, na tematy literacko-regjonalne i społeczne. Koroną tej pracy było wydanie trzech biuletynów, które wypełniły zupełnie gościnne łamy „Piasta". W ten sposób zaznajomił się szeroki ogół społeczeństwa kujawskiego z pracą literacko-społeczną Koła.

Charakteryzują się te prace niekłamanym zapałem, swobodnym, młodzieńczym i radosnym tonem. Do głosu dochodzą młode pióra, wolne od przymusu i rutyny.

B.

Kronika środowisk

Pierwszy komisarz.

W Towarzystwie Bibljoteki Słuchaczów Prawa w Krakowie, jako w pierwszej miejscowej organizacji akademickiej, mianowano prezesa komisarycznego naskutek niemożliwości wyboru prezesa drogą głosowania. Stało się to dzięki niezgodzie wśród „sanacji", która posiada tu większość. Układ sił w T. B. S. P. przedstawia się następująco: narodowcy 6 miejsc, Żydzi 5, Legjon Młodych 2, Z. P. M. D. 2, „mocarstwowcy" 2, Strzelec 3. Żyd Wurzel skutkiem ogłoszenia w żydowskiej prasie uchwał zarządu został zawieszony w czynnościach. Kiedy na ostatniem zebraniu zarządu potrójne głosowanie nie dało rezultatu, kurator prof. Wolter odczytał pismo rektora zgóry przygotowane, mianujące prezesem T. B. S. P. „mocarstwowca", Kleszczyńskiego. Nazajutrz pojawiła się na uniwersytecie anonimowa ulotka, piętnująca stosunki w T. B. S. P. pod zarządem „sanacyjnym". Do kwiatków obecnego rządzenia należy m. in. zabawa bez dochodu, mimo wspaniałej frekwencji, oraz odmowa sprowadzenia doskonałego miesięcznika młodych prawników - akademików „Prawo", ponieważ jest redagowany „w duchu endeckim". Młodzież prawnicza czeka z niecierpliwością na nowe wybory, które dadzą napewno sukces narodowcom, idącym do wyborów pod naczelnem hasłem odżydzenia T. B. S. P. Ugrupowania „sanacyjne" na sprawę żydowską są albo niewrażliwe, albo wyraźnie filosemickie.

Wieczorek Romanistów w Poznaniu

W niedzielę, dnia 3 lutego w salach Nowego Domu Akademickiego odbył się wieczorek towarzyski Koła Romanistów. W miłym nastroju zabawa przeciągnęła się do godz. 1-szej.

Z frontu wyborczego

Koleżanki i Koledzy!

Weszliśmy w okres wyborów do stowarzyszeń akademickich.

Obowiązkiem najpierwszym każdej i każdego jest niezwłocznie uregulować składki za II trymestr, co jest warunkiem prawa głosu. Dla informacji podajemy, że:

1. Dla nowowpisujących się do Bratniej Pomocy S. S. S. U. P. całoroczna składka wynosi 5,— zł.

2. Dla tych, którzy byli członkami w roku zeszłym 4,— zł.

3. Dla zapisanych w b. roku opłata za II trymestr wynosi 1,— zł.

Narodowcy!

Waszym świętym obowiązkiem jest uskutecznić wpisy.

Bliższych informacyj udziela Wyborcze Biuro Informacyjne przy Młodzieży Wszechpolskiej, św. Marcin 65 w godzinach 12—13 i 18—19.

W AKADEMICKIM KOLE POMORSKIEM UNIEWAŻNIENIE WYBORÓW

W listopadzie ub. r. odbyło się walne zebranie Akad. Koła Pomorskiego. Na tem zebraniu dokonano wyboru nowych władz Koła. Wybory te miały charakter wybitnie podobny do innych, jakie „sanacja" akademicka przeprowadza. A więc zapewniono sobie większość w ten sposób, że sprowadzono na salę nietylko niecłonków Koła, ale także i nie studentów!

Ponadto na samem zebraniu popełniono szereg nadużyć i nieformalności.

Przewodniczącym obrano niestudenta. Z powyższych względów młodzież narodowa wniosła zażalenie na ważność wyborów do J. M. Pana Rektora.

Po przeszło dwumiesięcznych badaniach zażalenie młodzieży narodowej uwzględniono. Wobec tego wkrótce odbędą się nowe wybory, przypuszczeń należy bez cudów.

Wielkie zebranie informacyjne MŁODZIEŻY WSZECHPOLSKIEJ w sali 17 Coll. Minus, o godz. 20 w dn. 8 b. m.

Przemawiają: Jędrzej Giertych i Jan Tarnowski.

XV Jubileuszowy BAL
Koła Prawników i Ekonomistów U. P.
najwspanialszym balem karnawału! Już w niedzielę 10 bm. o g. 11 w sali Bazaru. Zaproszenia w lokalu Koła (Zamek) zg 10316

O TĘCZOWYCH BARWACH
BAL KORPORACYJNY
zg 10317 TAMŻE W DNIU 17 b. m.
ZAPROSZENIA W K! GEOANJA POZNANENSIS W S. H.

FIRMA CHRZEŚCIJAŃSKA! 5 DNI WIELKIEJ OKAZJI!

WYSTAWA i SPRZEDAŻ

dywanów ręcznie wiązanych na sposób perski, oraz storów i kap ręcznych, Bruksselskiej Koronki wprost z fabryki z Bielska w Poznaniu. zg 10 408

Hotel **Britania, Św. Marcin 44, pokój 47. Tel. 21-97** lub **21-98.** Duży wybór, wzory perskie i staropolskie. Ceny fabryczne. Dogodne warunki spłat. Obejrzeć codziennie od godz 9 rano do 9 wieczór. Zamówienia przyjmuje osobiście i telefonicznie kierownik **A. Mielnikow.** Sz. Klientelę prosimy korzystać z windy.

RADJO

Polska muzyka XVII wieku

Dziś 5 bm. o godz. 21.00 rozgłośnie Polskiego Radja transmitować będą IV zkolei koncert historyczny muzyki polskiej. W programie reprezentowany będzie wiek XVII. Wieczór rozpocznie „Pieśń rokoszan" z r. 1606 nieznanego autora. Następnie wykonany będzie motet na pięciogłosowy chór mieszany „O gloriosa Domica" Mikołaja Zielińskiego, reprezentanta nowego stylu monodycznego, czyli śpiewnej recytacji na tle akompanjamentu instrumentów, przenikającego z Włoch do Polski. W dalszym ciągu odegrane zostaną dwa koncerty z roku 1727: „Nova Casa" na dwoje skrzypiec i fortepian oraz „Tamburitta", — która jest charakterystycznym tańcem hiszpańskim — na skrzypce, altówkę, viola da gamba i fortepian Adama Jarzębskiego, należącego do grona muzyków królewskich, słynącej w całej Europie kapeli nadwornej Władysława IV. Do kapeli tej należał również inny kompozytor tego stulecia, Marcin Mielczewski. Dwie kompozycje tego muzyka zakończą koncert krakowski. Będą to: „Deus in nomine Tuo" — koncert na bas solo, dwoje skrzypiec, violę, organy i kontrabas, oraz „Canzona" na dwoje skrzypiec, fagot, organy i kontrabas.

Luty na niebie i ziemi

Polskie Radjo rozpoczyna nadawanie pogadanek przyrodniczych dla młodzieży o zjawiskach astronomicznych. Będą to popularnie traktowane opisy wyglądu nieba, które jak wiadomo zmienia się ustawicznie zależnie od pór roku. Pogadanki takie będą wygłaszane co miesiąc, celem zaś ich będzie wyjaśnienie zmian, jakie w konstelacjach gwiazd widzimy na kopule nieba. Również zmiany, jakie zachodzą w związku z porami roku na ziemi, będą tematem tych pogadanek. Pierwsza pogadanka z tego cyklu pt. „Luty na niebie i ziemi" nadana będzie w środę, 6 lutego o godz. 16.45.

Francuski odczyt o Koperniku

Dr. Aleksander Birkenmeyer, znakomity badacz życia i twórczości Mikołaja Kopernika, wygłosi w środę, 6 lutego o godz. 21.30 odczyt w języku francuskim p. t. „Mikołaj Kopernik, twórca współczesnej metody naukowej". W odczycie swym dr. Birkenmeyer przypomni słuchaczom radjowym, czem były wiekopomne prace naszego astronoma dla rozwoju nauki europejskiej.

Henryka Żelska i Helena Zboińska - Ruszkowska

6 bm. program muzyczny obejmuje m. i. dwa recitale, zwracające na siebie uwagę słuchaczy. Jeden z nich to o godz. 17.35 występ Henryki Żelskiej, obdarzonej świeżym sopranem lirycznym, oraz o godz. 21.40 koncert pieśni polskich w wykonaniu znakomitej śpiewaczki polskiej Heleny Zboińskiej - Ruszkowskiej.

Zenon Dolnicki w Polskiem Radjo

Zenon Dolnicki, znakomity baryton scen zagranicznych, wystąpi z koncertem pieśni przed mikrofonem rozgłośni poznańskiej. Koncert ten odbędzie się dziś 5 bm. o godz. 19.30 — 19.45. W programie pieśni: Lipskiego, Karłowicza, Galla, Greczaninowa i Areńskiego. Koncert Zenona Dolnickiego transmitować będą z Poznania wszystkie rozgłośnie polskie.

ŁOM SŁODOWY prawdziwy Dra WANDERA

nr 5 115

I to się zdarza

Na raucie galowym, który się odbył w paryskim Cercle Interallié, zgromadziła się, śmietanka towarzyska Paryża wraz z premjerem E. Flandin'em, oraz ministrem Laval'em na czele. Raut udał się znakomicie.

Jedna z girlsów Hollywood Beauties, które wykonały popisy taneczne, żaliła się po wyjściu swojej koleżance:

— Wspaniały wieczór!... Ale nie widziałam króla! Gdzie on się podział?

Można mieć talent w nogach, tańczyć pięknie, być piękną i nie znać historji kraju, w którym się występuje.

„Białe Tygodnie", urządzone w roku bieżącym przez miejscowe kupiectwo, cieszą się pomimo kryzysu powodzeniem. Bogate dekoracje okien, rozmaite reklamy i wzmożony ruch świadczą, że imprezy te nie straciły swej popularności.

Na czoło wszystkich „Białych Tygodni" wysuwa się firma Kałamajski, która co roku stanowi atrakcję dla siebie.

W tym roku firma Kałamajski jako motyw dekoracji wybrała „Polskie Morze". Pomysł ten należy powitać z uznaniem, gdyż właśnie 10 lutego br. przypada 15-letnia rocznica Zaślubin Polski z Morzem.

Olbrzymie ilości towarów, ofiarowanych wręcz za bezcen sprawna i uprzejma usługa, oryginalne i piękne dekoracje oraz koncert artystyczny kwartetu sprawiają, że magazyny firmy Kałamajski są już od samego rana przepełnione kupującemi.

Ilość personelu została powiększona o kilkadziesiąt osób, czem choć w części przyczynia się firma Kałamajski do zmniejszenia ogólnego bezrobocia.

Kto więc dotychczas nie korzystał z okazji „Białego Tygodnia", niech nie zwleka z odwiedzeniem magazynów firmy Kałamajski, bo **„Sam sobie szkodzi, kto późno przychodzi".**

zg 10 412/13

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

II-ga wycieczka na Huculszczyznę

Od 10 do 19 lutego r. b. saniami po dolinach Prutu i Czeremoszów. Całkowity koszt 85 zł. Narciarze otrzymują zniżki. Zgłoszenia do 6 lutego, od godz. 16-tej do 18-tej przyjmuje Pol. Tow. Krajoznawcze, ul. Marsz. Focha 1 18, II p., boczne wejście.

zr 10 393

Już się ukazał 3 numer

„GŁOSU" **dwutygodnik polskiej myśli narodowej**

w szacie i treści niezwykle bogatej.

Do nabycia wszędzie. zg 10 421 **Do nabycia wszędzie.**

Dnia 3 lutego 1935 r. o godz. 13, zasnął, po krótkich, ciężkich cierpieniach, cicho w Bogu, opatrzony Sakramentami św. nasz najdroższy syn i braciszek, ś. p.

Brunon Litwin

nauczyciel w Bydgoszczy

przeżywszy lat 24. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 7. bm. o godz. 16 z domu żałoby, Poznań, ul. Polna 5. Msza św. żałobna nazajutrz o godz. 9 w kościele Serca Jezusowego.

W ciężkim smutku pogrążeni

rodzice z córką.

Poznań, Bydgoszcz, dnia 4 lutego 1935 r. zg 10 411

W poniedziałek, 4 lutego 1935 r., po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zmarł w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec i dziadek, ś. p.

Franciszek Kociński

em. nauczyciel

przeżywszy lat 72. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 7 bm., o godz. 4,30 z domu żałoby. Msza św. żałobna nazajutrz o godz. 8-mej.

W głębokim smutku pogrążeni

zg 10 419 **żona, dzieci i rodzina.**

Pobiedziska, dnia 4 lutego 1935 r.

Dnia 2 lutego 1935 r., o godz. 20 zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa córeczka i najukochańsza siostrzyczka, ś. p.

Zofja Wojtkowiakówna

przeżywszy lat 18. Pogrzeb odbędzie się dnia 6 lutego o godz. 16 z kaplicy cmentarnej na Dębcu.

W ciężkim smutku pogrążona

zg 10 414/15 **rodzina.**

Poznań, Rybaki 7.

Dnia 5 lutego 1935 r., o godzinie 0,45, zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa córka, nasza najukochańsza siostra, bratanka, szwagierka i ciocia, ś. p.

Irena Walterówna

Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w piątek, dnia 8 lutego 1935 r. o godz. 4 z kostnicy cmentarza jeżyckiego. Nabożeństwo żałobne nazajutrz o godz. 9 w kościele parafjalnym na Jeżycach.

W ciężkim smutku pogrążeni strapiony

zg 10 422 **ojciec i rodzina.**

Poznań Patrona Jackowskiego 38.

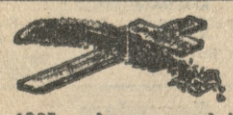

W sobotę, 2 lutego 1935 roku, o godzinie 18,55, zmarł w Bogu, w 75 roku życia, mój ukochany mąż, nasz troskliwy ojciec

Rudolf Bogdan

Pogrzeb odbędzie się w środę, 6. bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarza ewangelickiego w Szelągu, o czem donoszą

zg 10 421 w smutku pogrążeni

żona, dzieci i rodzina.

Poznań, św. Marcin 29.

ZDROWIE – TO SKARB

UŻYWAJ ZATEM **ZIOŁA Dra BREYERA**

które stosuje się w nast. chorobach:

Nr. 1. — w katarach piersiowych, kaszlach astmie . . zł 3,50
Nr. 2. — w złej przemianie materji, reumatyźmie, artretyźmie, chorobach skornych, nieczystości cery „ 3,50
Nr. 3. — w chorobach żołądkowo-kiszkowych, żółtaczce „ 3,—
Nr. 4. — w chorobach nerwowych i przy ogólnem osłabieniu. Mogą zastąpić nerwowo chorym herbatę chińską . . . . . „ 4,—
Nr. 6. — w biednicy i niedokrwistości . . . . . „ 5,50
Nr. 7. — w chorobach nerkowych i pęcherzowych . . . „ 4,—
Nr. 9. — przeczyszczające . . . . . „ 1,50

Do nabycia w oryginalnem opakowaniu w aptekach, składach aptecznych i drogerjach lub w wytwórni: Pg 2033 70 -4 86

„POLHERBA", Kraków - Podgórze, Skrytka nr. 48/XVI

Książkowa

finansistka z dłuższą praktyką z znajomością stenografji, również języka niemieckiego poszukiwana od zaraz. Oferty z odpisami świadectw do Kurjera Poznańskiego zg 10 410.

STEMPLE L. KAPELA WROCŁAWSKA 18

nr 12 550/1/2

Ś. † p.

Kornel Ćwikliński

właściciel sklepu fabrycznego Karol Jankowski, Bielsko

opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 3 lutego 1935 r., przeżywszy lat 54. Nabożeństwo żałobne odprawi się w górnym kościele św. Krzyża w Warszawie w środę, dnia 6. bm. o godz. 11. Wyprowadzenie zwłok zaraz po nabożeństwie na cmentarz Powązkowski do grobu rodzinnego o czem zawiadamiają Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych

ng 6040

pogrążeni w głębokim smutku
żona, córka i rodzina.

†

W niedzielę, dnia 3 lutego 1935 r., zmarła nagle, namaszczona Olejami św., nasza najdroższa matka, teściowa i babka, ś. p.

Marja Bohn

przeżywszy lat 74. Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 lutego br. z kostnicy „Dobrego Pasterza" na Śródce, na stary cmentarz archikatedralny Nabożeństwo żałobne we wtorek, 12. bm o godz. 9 rano w kościele św. Rocha na Miasteczku.

W ciężkim smutku pogrążeni
dzieci, wnuki i rodzina.

Pg 2 621 53 231
Najst. Zakł. Pogrz. P. Piasecki. Klasztorna 14 tel. 27-69

†

Dnia 3 lutego 1935 r. o godz. 15,30, zmarła, po bardzo bolesnych cierpieniach opatrzona Sakramentami św., moja ukochana żona, nasza bratowa, szwagierka i ciocia, ś. p.

z Rzeszewskich

Antonina Kandulska

w 74 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 6. bm. o godz. 15,45 z kostnicy cmentarnej w Dębcu.

zg 10 405/6

W ciężkim smutku pogrążeni
mąż i rodzina.

Poznań, Rybaki 12.

Zapomnisz o

ODCISKACH

w ciągu 3-ch minut

Gdy odciski kłują i pieką do tego stopnia, że się znosi katusze, zanurz zbolałe, palące nogi w ciepłej wodzie, do której się dodało tyle Saltrat Rodell, by nadać jej wygląd mleka. Co za wspaniała, natychmiastowa ulga. Wydzielany tlen wprowadza kojące sole do głęb. porów, przyczem łagodzi i koi skórę i tkanki. Ból i palenie ustają. Normalny obieg krwi jest przywrócony i zaznaje się całkowitej ulgi. Odciski są zmiękczone do głębi korzeni i mogą być nazajutrz usunięte. Natarte miejsca są ukojone i spuchlizna znika. Można nosić obuwie o cały numer mniejsze. Saltrat Rodell jest do nabycia pod gwarancją w aptekach, składach aptecznych i perfumerjach. Koszt jest nieznaczny. Skład główny: L. Nasierowski, Warszawa, Kaliska 9.

ng 6043

Zęby muszą wystarczyć na całe życie

wobec czego należy o nie dbać i racjonalnie pielęgnować je pastą do zębów i wodą do ust Vademecum. Doświadczenia wykazały, że mikroby próchnicy są największym wrogiem zębów. Pasta do zębów Vademecum, dzięki dużej zawartości składników antyseptycznych, niszczy mikroby próchnicy w jamie ustnej i zapobiega rozwojowi tych mikrobów w szczelinach zębów na resztkach pozostawionych pokarmów.

Pasta do zębów Vademecum, dzięki swym specjalnym właściwościom, zapewnia już po kilkurazowem użyciu — białe, lśniące zęby.

Eliksir Vademecum, niezastąpiony środek antyseptyczny, służy nietylko do utrzymania higjeny jamy ustnej i gardła, lecz jest uniwersalnym środkiem, skutecznym i właściwym dla najróżnorodniejszych celów. Czyni oddech świeżym i przyjemnym.

Vademecum, jedyny preparat do ust nagrodzony złotym medalem na wystawie higjeny w Paryżu.

Polecane przez powagi lekarskie świata.

ng 6042

CUKIERNIA I KAWIARNIA 39 POZNAŃ FR. RATAJCZAKA G. ERHORN

ng 8024

10-15 mórg ziem

na Ratajach w całości lub częściowo na sprzedaż. Oferty pod **zg 10 389** do Kurjera Poznańskiego

Ubikacje i piękne piwnice dotychczas zajmowane na

Mleczarnię

urządzone według najnowszych wymagań i mieszkanie 2 pokoje i kuchnia są do wydzierżawienia z ewentualnem przejęciem urządzenia mleczarni. ng 6056

St. Kołodziejczak — Ostrów Pozn.

Meble

wszelkiego rodzaju, tapczany, leżanki, materace, dogodne warunki. Fabryka Mebli Rynek Śródecki, skład Żydowska 4.

zg 51 629

Poszukuję od zaraz lub od 1 marca **zdolnego**

ekspedjenta-dekoratora

umiejącego pisać nowoczesne plakaty, oraz

krojczego miarowego

siłę pierwszorzędną, z najlepszemi poleceniami. Wyczerpujące oferty z podaniem pensji uprasza ng 6044

W. KONKIEWICZ. Poznań, Stary Rynek 8.

Mech. Fabryka i Magazyn Wykwintnej Odzieży Męskiej.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,15.

1. KAMIENICE

Dom
nowy piętrowy z składem w nowej dzielnicy Poznania przy głównej ulicy sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 52 061

Kamienica
4 piętrowa, centrum Poznania, dwufrontowa 5 i 3 pokojowe mieszkania, skład, dochód 26 000 zł, cena 240 000.— zł gotówka do sprzedania. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 52 121

Nową
willę dwumieszkaniową kupię — poważny reflektant. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 52 393

Kamienicę
Poznaniu kupię, wpłata 20 000 gotówką i 20 000 I hipotekę płatną 1940. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 242

Willę
amortyzacyjną dwumieszkaniową ogród przy tramwaju, kościele wolną podatków sprzedam, wpłaty 22 000. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 413

2. PIENIĄDZ

7 000,—
na I. hipotekę płatną za 3 lata poszukuję. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 175

Spólnika
5000 złotych do przedsiębiorstwa zbożowego od 30 lat istniejącego bogata okolica własne obszerne zabudowania poszukuje. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 52 152

2 000,—
wstąpię wspólnik z furmanką. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 345

Solidna
lokata 20 000 zł na I hipotekę Poznania potrzebne. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 52 309

4. OSOBISTE

Transfuzja krwi
ciężko chorej panience kto odda krew? — za wynagrodzeniem. — Łąkowa 17, m. 9 do 16,30.
zdg 52 247

Wtorek
— to już nam sprawa chodzę tam gdzie dobra kawa wszak mam rację! na Hitlera!
kawal
tylko u Webera (Nowa 4).
ng 4 497

Panią
w binoklach w granatowym kapelusiku w towarzystwie dwóch pań „Esplanada" dnia 4. 2. 35 prosi pan obserwujący o jakakolwiek wiadomość Kurjer Poznański pod zdg 52 381

6. CZENKI

Panna
lat 30, posiadająca 4 000 zł poszukuje towarzysza. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 117

Pani
w średnim wieku, niezależna panna, starszego, kulturalnego pana. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 161

Urzędnik
samorządowy na stałej posadzie, posiadający własną kamienicę, lat 30, szuka odpowiedniej żony. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 291

Przystojny
mężczyzna poszukuje wspólniczki większym kapitałem do intratnego przedsiębiorstwa, pewna lokata kapitału. Ożenek niewykluczony. Panny do lat 26 mają pierwszeństwo. Sprawę traktuje się poważnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 384

Która
pani dopożyczy do 500 zł. w przedsiębiorstwie kawalerowi, lat 30, ożenek możliwy. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 217

Agronom
inteligentny, bez nałogów, z wyższem wykształceniem pozna panienkę materjalnie niezależną, najchętniej ze sfer obywatelskich, w celu matrymonjalnym. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 52 222

Wdowiec
lat 52, państwowej posadzie własny dom szuka żony bezdzietnej wdowy lub starszej panny z gotówką. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 415

7. SPRZEDAŻE

Motocykl
przyczepką 4 cylindrowy „Henderson" tanio do sprzedania. — Wiadomość plac Nowomiejski — koncern dr. Maya. Oglądać można u stróża. dg 915

Meble
poleca najtaniej
K. Bakoś, Stary Rynek 51
zdg 50 690

Meble
także wyściełane. Fabryka Mebli. Rynek Śródecki, skład Żydowska 4. zdg 51 628

Syrop tańszy
biały 45% i ciemny poleca w każdej ilości skład fabryczny Śledziński, Wroniecka 17.
zdg 49 949

Kapelusze, Koszule, Krawaty
najtaniej tylko u
Pietrzykowskiego,
Wielka 8. — Ceny kryzysowe.
Pg 79571-45.67

Skład
obuwia i artyk. męsk. dobrze zaprowadzony od 40 lat, miasto powiatowe z ładnem mieszk. do wydzierżawienia, gotówka 4 tys. Odpowiedź znaczek. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 620

Zamiana w Zakopanem
większe przedsiębiorstwo przemysłowe dobrze prosperujące o obrocie ponad pół miljona zł rocznie, spowodu choroby właściciela i przymusowego opuszczenia Zakopanego na zlecenia lekarzy, jest do wydzierżawienia, sprzedania lub zamiana za dopłatą na kamienicę czynszowe, pensjonaty lub majątek ziemski. Listy kierować: Zakopane. H. Amirowicz, skrytka pocztowa 97. zdg 50 947

„Alfa" Szkolna 10
narożnik Jaskólczej
na bal biżuterja
klamry, klipsy, kwiaty, maski, puderniczki
dg 854

Równ'eż Pan
winien się przekonać że materjały na ubrania płaszcze najkorzystniej w fabryce konfekcji męskiej Edmund Grześkowiak Stary Rynek 83. Pg 2 072-13.81

Jadalnie — Sypialnie
tapczany kanapy leżanki klubowe garnitury alabastry biurka najtaniej Dom Komisowy Wrzenecka 6/8. ng 4496

Centrala mebli
Wielka 26, poleca meble po cenach najniższych. Pg 2 038-11.11

Sprzedaż — Naprawa

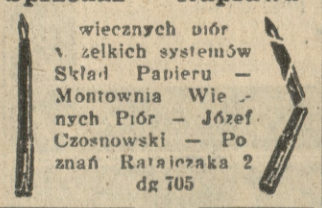

wiecznych piór wszelkich systemów Skład Papieru — Montownia Wiecznych Piór — Józef Czosnowski — Poznań Ratajczaka 2 dg 705

Kamienica
z dwoma składami, z ubikacjami handl. — przemysł. i przyległem obszernem mieszkaniem w powiatowem mieście w Wlkp., gdzie wszelkie wyższe urzędy państw. i Państw. Gimn. Koedukac., zaraz do sprzedania. Dochód roczny 6 tys. zł. Do objęcia potrzeba 15 tys. zł. resztę na 10 lat. Oferty uprasza się do Kurjera Pozn. ng 5 225

Szafa
żelazna, biurko, stoły, pościel. Dąbrowskiego 69, m. 7, od 2—5. zdg 52 059

Singera
damską tanio sprzedam. Pocztowa 1. I. p. zdg 52 053

Dom
piętrowy z ogrodem korzystnie. Swarzędz, Strzelecka 7. zdg 52 113

Skład
kolonjalny spożywczy, dobrze prosperujący, 2 pokoje, kuchnia, magiel. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 52 114

Sprzedam
6 osobowy samochód limuzynę w dobrym stanie za cenę 3 500 zł. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 52 063

Restaurację
sprzedam. Dąbrowskiego 79. zdg 52 123

Garnitur
klubowy za 80 zł sprzedam. — Wierzbięcice 27 m. 6. zdg 52 125

Fabryka elementów
i baterji anodowych w Poznaniu cena 30 000 zł. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 52 101

Platforma
patent osie sprzedaż. Solacz-Grudzieniec 94. zdg 52 107

Kluby
skórzane. Młyńska 12 — 5. zdg 52 029

Pianino
dobrze sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 52 103

Rzeźnicki
wilk Aleksandrowerk, nowy tanio. Chociszewskiego 47. zdg 52 149

Samochód
kryty, reklamowy, tonowy, 6-cylindrowy tanio sprzedam. Zgłoszenia Chechowski, Dąbrowskiego 81. zdg 52 166

Sprzedam
pierwszorzędny zakład fryzjerski prowincja, cena 1 600.— Zgłoszenia Kurjer Poznański ng 6041

Kolonjalkę
maglem, mieszkaniem, zaprowadzoną tanio sprzedam. Wskaże Kurjer Poznański zdg 52 192

Zegarmistrzowskie
narzędzia tanio sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 340/1

Meble
najtaniej poleca
Baranowski
Poznań, Podgórna 13.
Pg 2 051/2-48.1

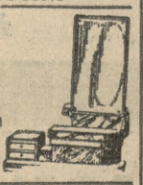

Białe Towary
kupisz
Najtaniej
w firmie
Marjan Dobrowolski
Poznań, Pocztowa 4. dg 916/7

Skład
kolonjalny, zaprowadzony, magiel, 3 pokoje, mieszkanie — dzierżawa 50.— tanio sprzedam. Poznań, Kanałowa 11/12.
zdg 52 105/6

Rzeźnictwo
przy śniadaniu dobry punkt Poznania chciałbym urządzić poszukuje wspólnika. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 139/40

Maszyny
do szycia doskonałe krajowe i zagraniczne najtaniej poleca Flugiersk, Poznań, św. Marcin 23.
zdg 52 153/4

Kolonjalkę
urządzeniem, towarem, trzypokojowe, mieszkanie 1 800 Poznaniu, ruchliwa ulica sprzeda Winka — Poznań Wielkie Garbary 35.
zd 52 279/80

Rower
maszyna szycia, centryfugę tanio. Kraszewskiego 8, Ładownia Akumulatorów. zdg 52 367

Frak
dobrym stanie tanio. Staszica 24 — 2. zdg 52 364

Singera
damska tanio. Szewska 11, mieszkanie 4. zdg 52 562

Koronki
hafty, tiule 10 dni 10%. Rakowska, Pocztowa 1. zdg 52 358

Folwarczek
140 mórg dobrej ziemi śliczne zabudowanie zapędem turbinowym na sprzedaż. Rutowska Czarnków. ng 6058

Skład
spożywczy centrum. Dąbrowskiego 34 — 15. 9 do 13.
zdg 52 354

Skład
cukierków sprzedam natychmiast 1 700 zł. mieszkanie, urządzenie, towar. Poznań, Focha 60.
zdg 52 352

Wyprzedam
kołnierzyki dla wiel. Duchowieństwa od 75 gr. mankiety para 40, gatunek pierwszorzędny. H. Rakowska, Poznań, Pocztowa 1. zdg 52 346

Stół
składowy duży. Żydowska 33. zdg 52 350

Stoły
fabryczne 3 × 80, 2 składowe 2 × 50, szafa żelazna, stół dąb czarny, wyciągany, szafa 1.80 orzech, rozbierana, żelazka gazowe 3,—. Cegielnia, Solacz, tel. 1708. zdg 52 348

Gabinet
solidny. Marcina 9/10. 14. zdg 52 347

Losy

do I kl. kupić trzeba w Kolekturze szczęśliwej **Wład. Billerta** Poznań, — św. Marcin 19. narożnik Ratajczaka. 1/4 losu 10,— dg 960

Lokomobile
Lanza 48 KM budowana 1926. Lanza 60 KM budowana 1911. Lanza 75 KM budowana 1916 Güttlera 60 KM budowana 1914. Garett Schmidt 60 KM 1896. Oferty pod zdg 52 338 Kurjer Poznański.

Okazyjnie
sprzedam jadalnię dębową, zegar za 450. Jasna 12, m. 6. zdg 52 337

Dom
z ogrodem do sprzedania. Zgłosić się Żabikowo, Długa 38. zdg 52 299

Nowe ceny
na
Porcelanę — Serwisy Alpakę — Szkło — Noże Widelce — Wyprawy
Prosimy skorzystać — Hurtownia Porcelany tylko Wronicka 24 (podwórze). zdg 52 301

Nadzwyczajna okazja
śliczne gabinety, jadalnie, sypialnie, bufety, biurka amerykańskie kluby oraz inne meble wszelkiego rodzaju. Polski Dom Komisowy, Stary Rynek 44, wejście Woźna. zdg 52 307

Pianino
czarne na sprzedaż. Ratajczaka 11 a, m. 13. zdg 52 313

Rower
wolnobiegowy, maszynę damską. Stroma 1 parter. zdg 52 316

Samochód
Hanamag sprzedam tanio. Pierackiego 12, m. 7. zdg 52 324

Jadalkę
sprzedam tanio. Pierackiego 12, m. 7. zdg 52 323

Biurko
na cele biurowe sprzedam. Słowackiego 39 — 9. zdg 52 209

Maszyna płaska
38 × 53, stereotypja, gilotyna, transmisja 20 mtr. za gotówkę na sprzedaż. Zgłoszenia Kurjer Poznański ng 6052

Futro
karakuły damskie prima gatunek. Wrocławska 30, m. 5. zdg 52 379

Maszynę
pisania prawie nową sprzedam. Marcina 15 — 5. zdg 52 376

Skład
galanteryjny tytoniu staro zaprowadzony, mieszkanie komfortowe, objęcie 4 500 sprzedam — wskaże skład papieru, Półwiejska 35. zdg 52 395

Fryzjernię
zaprowadzoną centrum sprzedam Oferty Kurjer Poznański zdg 52 301

Domek
Górczynie, nowy, amortyzacji 6000 wpłaty 10 000. Karalus, Poznań, Marszałka Focha 25. zdg 52 218

Prawnicze
książki tanio, Przybylski, Małe Garbary 5, telfon 12-31. zdg 52 213

Tapczany
fotele, leżanki, najkorzystniej u fachowca Wrocławska 13 zdg 52 206

Gospodarstwo
84 mórg żytniej ziemi, dobrze zagospodarowane, okolica ładna, kościół, szkoła, dworzec w miejscu, z powodu wyprowadzki zaraz sprzedam, cena 18 tysięcy. Stanisław Środecki, Lewice, powiat Międzychód n. W. zdg 52 221

Jamnika
sprzedam. Garncarska 2 — 7. zdg 52 250

Pożyczkę
narodową 250,— zł odstąpię za 175. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 246

Rower
trzykołowy do rozwożenia towaru tanio sprzeda. „Erg", Ogrodowa 16. zdg 52 278

Zakład
fryzjerski z mieszkaniem, dzierżawa 80 zł. Cena 1 000 zł. Oferty Kurjer Pozn zdg 52 285

Maszyna
do pisania (Orzeł, model 7) w dobrym stanie, kasa składowa, żelazka gazowe 3,— H. Rakowska, Pocztowa 1. zdg 52 390

Maszyna
damska tanio. Słowackiego 29 — m. 10. zdg 52 407

Śniadalnię
z wyszynkiem oddam. Aleje Mracinkowskiego 27, Jaśkiewicz. zdg 52 398

Wózek
dziecięcy głęboki. Nowy Rynek 13, m. 7. zdg 52 408

11. KUPNA

Kupię
małą rewolwerówkę, gryzarkę, wygładzarkę uniwersalną (Fräsabwälzmaschine). Oferty Kurjer Poznański zdg 52 110

Książki
z etnografji, historji, sztuki, muzyki, ryciny, nuty kupię. Zgłoszenia do eksp. Kurjera Poznańskiego zdg 52 122

Motory
na prąd zmienny 380 volt od 1/2 do 1 1/2 KM kupię. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 52 099

Kupię
wannę emaljowaną. Hanusz, Poplińskich 6, m. 3. zdg 52 078

Motocykl
3—5 konny mało używany gotówka kupię Oferty opisem Kurjer Poznański zdg 52 163

Bufet
dobrze utrzymany kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 187

Uwaga
kupię kilka pokoi używanych oraz pojedyńczych za gotówkę. Polski Dom Komisowy, Stary Rynek 44, wejście Woźna. zdg 52 296

Pianino
kupię. Cena Kurjer Poznański zdg 52 371

Linguaphon
język niemiecki, pełny komplet bez gramofonu, używany. Oferty z ceną Kurjer Poznański zdg 52 334

Słomę prasowaną
owsianą i jęczmienną wagonowo po najwyższych cenach dziennych kupuje. Odbiór i regulacja na stacji załadowania. Oferty Kurjer Poznański ng 6049

Kupię
wóz reklamowy na 1 konia. Piekarnia Gąsiorowskich 3, telefon 69-35. zdg 52 380

Pianino
kupię zaraz gotówką. Cena Kurjer Poznański zdg 52 378

Łom szamotowy
w każdej ilości kupię. Zgłoszenia „Par", Poznań pod 6,7. Pg 2619-6,7

Samochód
kupię lub pożyczę zaraz. Fabryczna 2, m. 9. zdg 52 214

Tokarnia
do 1 mtr. używana potrzebna. — Chrom, Św. Marcin 27. zdg 52 211

Tokarkę
2 m. długa do 1000 kupię. Hamrol, Piotrowo, poczta Rakoniewice. zdg 52 212

Fortepian
pierwszorzędny tylko w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 52 205

Kupuję
i zamieniam na mydło wszelkiego rodzaju tłuszcze na cele techniczne. Zgłoszenia Poznańska Wędzarnia Ryb, Dąbrowskiego 81. zdg 52 281

Ścianę
do przegrodzenia pokoju oszkloną kupię. Podać rozmiar, cenę „Polski Dwór", Gniezno. zdg 52 412

Kupimy
dobrze utrzymany łazienkowy piec węglowy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 410

12. DO WYNAJĘCIA

W Puszczykowie
2 pokoje i kuchnia wygodami ul. Lipowa 11 II ptr. do wynajęcia. Informacyj udziela Ratajczaka 13 m. 13. zdg 51 734

7, 6, 5, 4 i 3
pokojowe, mieszkania biura, składy w każdej dzielnicy wskaże „Domus" plac Wolności 14a. Informacje bezpłatne. zdg 50 313

Trzypokojowe
małe, komfort, zaraz małej rodzinie. Szelągowska 19. zdg 51 094

Dwupokojowe
św. Wojciech 26/27. zdg 52 057

4 pokoje
komf. od zaraz rok zgóry 90 zł. 250 zł kosztą. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 051

Mieszkanie
3 pokojowe z kuchnią od zaraz do wynajęcia. Informacje: Graniczna 13, m. 5. zdg 52 126

Czteropokojowe
wolne. Kopernika 4, stróż. zdg 52 083

Pokój
próżny zaraz gospodarz. Adres Kurjer Poznański zdg 52 073

Czteropokojowe
słoneczne 1. 3. do odstąpienia, tamże szafa żelazna do sprzedania. Św. Wojciech 28, mieszk. 5. zdg 52 071

4 pokojowe
mieszkanie przynależności centralne ogrzewanie I ptr. 1. 4. do wynajęcia. — Dąbrowskiego 28. Zgłoszenia w biurze zdg 52 047

5 pokoi
garaż, ogród, taras, weranda, centr. ogrz., śliczne położenie do wynajęcia za 175.00 zł. Aleja Małopolska 8, Schubert. zdg 52 322

4 pokoje
w śródmieści odnowione 1 piętro od 1 kwietnia Wiadomość Zielona 1, m. 3, 1—5 po poł. zdg 52 145

5 pokojowe
z przyn. tylko urzędnikowi. — Wierzbięcice 32, m. 2. zdg 52 190

Sześciopokojowe
komfortowe, ogrzewanie centralne. Chełmońskiego 1, portjer. Pg 2 616-53.244

3
pokoje frontowe, komfort. Kramarska 2 piętro, dzierżawa miesięczna. Zwrot remontu 590,— Tylko poważnym reflektantom. — Informacje Mickiewicza 19 — 3. zdg 51 693

Dwa mieszkania trzypokojowe
od zaraz lub później do wynajęcia, gospodarz. Focha 176. dg 959

13. SZUKA MIESZK.

4
pokoje centrum, dzierżawę zapłacę za dłuższy czas zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 288

Pokój
kuchnia, dam rok zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 127

4—5
pokojowego mieszkania I. piętro, centrum poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 118

Mieszkania
dwupokojowego poszukuje 1. 3. etatowy urzędnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 092

Jednopokojowego
lub izby wprost od gospodarza okolica Plac Sławny. Czynsz miesięczny. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 090

Poszukuję
1 pokoju lub 2 z kuchnią, płacę zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 074

Portjerstwa
poszukuję za mieszkanie ewentl. dopłata. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 52 002

Stróżostwa
poszukuje elektromonter, lat 33, żonaty Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 52 143

Poszukuję
pokoju z kuchnią centrum — wprost od gospodarza Pół roku zgóry Oferty Kurjer Poznański zdg 52 155

Pokoju, kuchni
śródmieściu poszukuje bezdzietne małżeństwo. Warunki ostateczne wprost od gospodarza. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 52 189

Inteligent
posiadający umeblowanie poszukuje pomieszczenia. Wszystko obojętne. Oferty Kurjer Pozn. dg 953

Dwu-
trzypokojowe komfortowe urzędnik stały Ofetry Kurjer Pozn. zdg 52 357

Dwupokojowe komfortowe
śródmieściu poszukuje pewny płatnik od gospodarza zaraz. 1/2 roku zgóry. Ofetry Kurjer Poznański zdg 52 335

Pokoju
kuchnią poszukuje wprost gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 382

Pokoju
kuchnią czynsz zgóry od gospod. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 208

Mieszkania
2 lub 3-pokojowego poszukuję zaraz urzędnik państwowy. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 231

Dwupokojowego
urzędnik etatowy. Czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 249

Dwupokojowego
śródmieście, dzierżawa zgóry. — Gwarancja — poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 244

Dwupokojowego
gospodarza poszukuje etatowy. — Oferty Kurjer Poznański zdg 52 245

Portjerstwa
poszukuje bezdzietnę małżeństwo ślusarz, zna wodociągi, kanalizacje. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 409

Mieszkanie
12 pokojowe lub 2 mieszkania sześciopokojowe nie wyżej II piętra między Zamkiem i Alejami Marcinkowskiego potrzebne zaraz lub później. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 52 414

15. POKOJE UMEBL.

Przyjezdnym
1.50. Wrocławska 13 — 11. zdg 51 980

Dwuosobowy
centralne, elektryka zaraz. Chełmońskiego 11 — 10. zdg 51 989

Śródmieście
eleganckie utrzymaniem — bez. Wały Jana 11 — 2. zdg 51 197

Wspólny
panienkom. Kantaka 5, m. 16. zdg 52 128

Dwu
trzyosobowy. Półwiejska 24 — m. 8. zdg 51 344

Pokój
słoneczny frontowy, śródmieście, I ptr. telefon, łazienka, rodzina kulturalna, utrzymanie dobre. — Plac Działowy 7, m. 3. zdg 52 170

Wyjątkowo
miły wolny. Matejki 3, m. 3. zdg 52 111

Łąkowa
14 — 7, dwóch 40,— zdg 52 095

Wspólny
paniom, kuchenka gazowa. — Wszystkich Świętych 8 — 6. zdg 52 094

Czysty
panu. Małeckiego 22, m. 11. zdg 52 084

Dwuosobowy
tanio. Skryta 7, m. 1. zdg 52 065

Próżny
duży pokój frontowy stosowny na biuro. Plac Działowy 8, I. zdg 52 104

Sypialnia
gabinet 2 panie lub 2 panów całkowite utrzymanie, kulturalny dom Żydowska 33. zdg 52 136

Centrum
pokój balkonowy z centr. ogrzew. elektrycznością. łazienka z utrzymaniem lub bez. Wrocławska 28/29 m 10 tuż przy placu Świętokrzyskim. zdg 51 983

Bardzo
cieply słoneczny 1—2 telefonem Śniadeckich 28 — 8. zdg 52 141

Przyjmę
panienkę na wspólny pokój, ulica Woźna nr. 1, mieszkanie 9. zdg 52 142

Pokój
Kręta 5, m. 9. zdg 52 144

Pokój umeblowany
drugi mniejszy z używaniem kuchni zaraz u kawalera. Małeckiego 31/32 m. 23. zdg 52 172

Niekrępujący
panom — paniom. Długa 7 — 7. zdg 52 200

2 osobowy
inteligentnem. Małeckiego 13, — m. 3. zdg 52 193

Pokój
Żydowska 27 — 5. zdg 52 188

Pokój
Jeżycka 46, m. 4. zdg 52 185

Panom
na stanowisku wygody. Dąbrowskiego 24 — 11. zdg 52 365

Dwuosobowy
zaraz. Ogrodowa 15 — 8. zdg 52 359

Solidnemu
panu elegancki pokój 15. 2. Rzeczypospolitej 4, parter, prawo. zdg 52 292

Klatki
schodowej biuro. Kantaka 1, m. 7. zdg 52 315

Klatka
2 próżne, 1 umeblowany, parter. Marcin 74, m. 15. Pg 2 617-53.247

Dwuosobowy
słoneczny, niekrępujący, utrzymaniem — centralne. Dąbrowskiego 23 — 7. zdg 52 330

Panu
Strzelecka 3, m. 10. zdg 52 327

Dwuosobowy
słoneczny, centralne, łazienka z utrzymaniem przy Kaponierze. Bukowska 1, m. 18. zdg 52 326

Pokój
umeblowany. Pierackiego 8 — 12 zdg 52 388

Grunwaldzka
5, m. 7 frontowe, słoneczne. zdg 52 386

Mały
ładny pokój tylko pierwszorzędnem utrzymaniem zaraz. Pierackiego 9, m. 6. zdg 52 385

Próżny
frontowy, duży ewentualnie dwa na biuro. Marcina 15 — 5. zdg 52 377

Elegancki
panu. Pocztowa 26, m. 9. Pg 2620-53.248

Pokój
zaraz. Małeckiego, 13, m. 5. zdg 52 396

Cieszkowskiego
6 — 6, inteligentnym. zdg 52 394

Utrzymaniem
lub bez. Strzelecka 30 — 5. zdg 52 210

Elegancki
utrzymaniem Ratajczaka 11a, m. 102. zdg 52 203

Próżny
pokój starszemu małżeństwu, emeryci. Kanałowa 17, m. 10. zdg 52 234

Działyńskich
2 — 2 zdg 52 257

Umeblowany
dla 1—2 pań Podgórna 7, m. 3. zdg 52 254

Wały
Królowej Jadwigi 7a, m. 12. zdg 52 253

Pokój
Krasińskiego 14 m. 9 zdg 52 266

Próżny
pokój duży, trzyokienny, światłem utrzymaniem, bez, Działyńskich siedem, mieszkanie osiem. zdg 52 270

Inteligentnemu
panu Plac Sapieżyński 5—7. zdg 52 273

Dwuosobowy
Wierzbięcice 11 — 9. zdg 52 275

25,—
Słowackiego 29 — 10. zdg 52 406

Cieszkowskiego
7, m. 4, pokój duży dla solidnego pana. zdg 52 403

Trzypokojowe
Czarnecki, Graniczna 12. zdg 52 402

Pokój
jednoosobowy od 15 lutego. Wyspiańskiego 18, m. 5. zdg 52 397

Wyspiańskiego
12 — 5. komfort, telefon, centr. zdg 52 417

16. SZUKA POKOJU

Urzędnik
śródmieście, niekrępującego. — Oferty cena Kurjer Poznański zdg 52 052

Pani
poszukuje pokoju umeblowanego od zaraz, tylko śródmieście. — Oferty Kurjer Poznański zdg 52 066

Panienka
skromnego, taniego Oferty Kurjer Poznański zdg 52 164

Przyjezdny
poszukuje pokoju zupełnie, niekrępującego opałem, elektrycznością otomana centrum. Oferty tylko z cena Kurjer Poznański zdg 52 176

Wspólnego
taniego pokoju poszukuje skromna, inteligentna pani. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 52 366

Pokoju
próżnego poszukuje urzędniczka prywatna resp. kuchnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 311

Panienka
szuka pokoju skromnego, śródmieściu, cena 15,— Oferty Kurjer Poznański zdg 52 272

Poszukuje
przyjezdny śródmieście umeblowanego, próżnego możliwie klatki zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 416

17. LOKALE

Lokal dla fabrykacji
potrzebny ca. 600 mtr.² suchy ewentl. z bocznicą kolejową. — Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 52 100

Składy
duży i mały, składnice i warsztat wynajmie gospodarz Półwiejska 2. zdg 52 289

Ubikacji
na Wytwórnie Cukiernicza, ewtl. sutereny na Łazarzu spiesznie poszukuję Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 137

W Poznaniu dziewięćdziesiąt kwadratowy
lokal frontowy, nadający się na wyszynk, sprzedaż butelkowa, śniadalnię, probiernie od zaraz do wynajęcia. Gospodarz, Kraszewskiego 11 zdg 52 300

Lokal handlowy
tuż przy Starym Rynku — dwa wystawne okna — rozmiar 7×30 mtr., od 40 lat znany jako świetna placówka handlowa (fabryka bielizny) do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 52 333

Mniejszej
ubikacji na składnice, suterena lub parter. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 267

Skład obszerny
przy Al. Marcinkowskiego 13 od zaraz do wydzierżawienia. Informacji udzieli Poznański Bank Ziemian, Al. Marcinkowskiego 13 pokój nr. 9. dg 961

18. DZIERŻAWY

Od 50 lat
istniejące przedsiębiorstwo zbożowe, bogatej okolicy wydzierżawię mieszkaniem. Pewna egzystencja. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 151

Skład rzeźnicki
w Opalenicy przy najruchliwszej ulicy nadający na każdą branżę zaraz do wynajęcia. Kazimierz Śledzikowski, Opalenica. zdg 52 195

Stajnię
wynajmę. Chwaliszewo 9, m. 3. zdg 52 287

Od zaraz
do wynajęcia magazyny, budynki fabryczne, kuźnia, z obszernem podwórzem, również częściowo. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 421

22. ZGUBY

Zgubiono
w niedzielę w nocy około 3 w drodze od Masztalarskiej do Pocztowej gmachu Starostwa duży okrągły kołnierz skunksowy. Za wysokiem wynagrodzeniem prosze oddać rzeźnictwo A. Milbradt, Pocztowa 13. zdg 51 953

Torebkę
czarną damską z pieniędzmi zgubiono 3. bm. wieczorem w drodze Chociszewskiego, Focha, Jarochowskiego. Oddawcy nagroda. Spokojna 12, m. 4. zdg 52 062

Legitymację
Marja Matelska, Kraszewskiego 8, m. 19. Zwrot. zdg 52 173

23. ROZMAITE

Wynalazek
niezbędny w gospodarstwie domowem, wypróbowany, tanio sprzedam lub przyjmę wspólnika do eksploatacji Henryk Ginsberg, Łódź, Targowa 19, mieszkanie 35. zdg 51 934

Wypożyczam
eleganckie ubrania frakowe i smokingowe Nowa 1 — I piętro telef. 52-17. Pg 2 582-53.211

Przedstawiciel
poważnego przedsiębiorstwa posiadający własny samochód przyjąłby dodatkowo dobre przedstawicielstwo z branży drogeryjno-kolonjalnej, w województwie poznańskiem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 120

Szyję
elegancko suknie od 5,— Pierackiego 18 — 6. zdg 52 080

Oddam
dziecko na własne. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 079

Obiady
smaczne na czystem maśle tanio, w abonamencie taniej! Szwajcarska 15, mieszk. pryw. 7. zdg 52 305

Wychowawca
poszukuje akrobatki celem współpracy widowiskowej ewentualnie założenia uczelni, przedsiębiorstwa. Oferty Kurjer Poznański dg 955

programy radjowe

WARSZAWA

Środa, dn. 6. 2. 1935 r.

6.45 audycja poranna: **12.10** muzyka salonowa w wyk. zespołu Landowskiego i Pewznera: — **13.00** dziennik południowy: **15.35** przegląd giełdowy; **15.45** fragment teatralny; **16.00** sekstet kameralny Niny Mańskiej. Muzyka angielska; **16.45** „Luty na niebie i ziemi" — pogadanka przyrodnicza dla dzieci starszych; **17.00** zespół harmonistów; **17.25** „Jedynaczka" — odczyt (z cyklu „Ze świata dziewcząt") wygł. p. Zofja Popławska; **17.35** pieśni w wyk. Henryki Żelskiej; **17.50** poradnik sportowy; **18.00** skrzynka pocztowa rolnicza; **18.15** muzyka do utworów dramatycznych (płyty); **18.45** „Polska w obecnej fazie kryzysu światowego" — odczyt wygł. dr. T. Łychowski; **19.00** tercety wokalne w wyk. Olgi Ładyżyńskiej (sopran), St. Łuczyńskiego (tenor) i St. Znicza (baryton); **19.20** pogadanka budowlana; **19.30** orkiestra Klubu Mandolinistów „G. Verdi" (płyty); **19.50** wiadomości sportowe; **20.00** wieczór Mickiewiczowski z Wilna; **20.45** dziennik wieczorny; **20.55** jak pracujemy w Polsce? **21.00** koncert Chopinowski w wykonaniu Bolesława Kona; **21.30** tr. z Krakowa; **21.40** pieśni polskie w wykonaniu Heleny Zboińskiej; **22.00** koncert: — **22.15** muzyka taneczna z dancingu „Oaza"; **23.05** muzyka lekka (płyty).

ZAGRANICZNE

Środa, dn. 6. 2. 1935 r.

Radjo Paris 21.00 koncert wieczorny. **Koenigswusterhausen** — **12.00** muzyka lekka z Kolonji; **13.15** muzyka taneczna; **16.00** koncert rozrywkowy z Dortmundu; **20.15** audycja państwowa. Przemówienie ministra Rosenberga — **21.00** muzyka współczesna. **Droitwich** (1500 m.) i **Londyn** (261 m.) **21.30** koncert symfoniczny. **Motala i Sztokholm 19.30** kabaret; — **22.00** muzyka taneczna. **Oslo** — **20.00** koncert wieczorny. **Kalundborg i Kopenhaga 20.00** muzyka fortepianowa; **21.00** bal w radjo: Muzyka taneczna i piosenki rewjowe. **Leningrad** — **20.00** koncert wieczorny; **22.30** utwory Mendelssona. **Budapeszt** — **21.30** recital skrzypcowy Zathureczka; **19.30** soliści; **20.15** audycja państwowa; **20.45** koncert symfoniczny. **Wiedeń** — **20.05** koncert symfoniczny; **19.45** muzyka popularna; **20.10** koncert. **Praga** — **15.55** koncert z Bratysławy; **16.45** łotewskie pieśni ludowe; **20.10** koncert chóru kobiecego. **Rzym** — **20.45** tr. opery. **Medjolan** — **20.45** komedja a następnie muzyka taneczna. **Wrocław** — **18.20** koncert solistów; **20.45** koncert wokalny. **Królewiec** — **18.30** chóry **20.45** koncert wieczorny; **22.45** muzyka popularna.

POZNAŃ

Środa, dn. 6. 2. 1935 r.

Poznań — **15.35** giełda; **15.45** „Krakatau" historja największego wybuchu wulkanicznego" wygłosi dr. J. Rzóska; **15.55** pogadanka dla kobiet; **18.00** program czwartku literackiego, om. dr. K. Troczyńskie **18.10** życie kulturalne i artystyczne i społeczne Poznania; **18.15** chóry popularne — piosenki z płyt; **21.30** „W stolicy dawniejszego księstwa krotoszyńskiego" wygł. St. Wojcieszek; **22.15** muzyka taneczna z kaw. „Esplanade"; **23.00** muzyka taneczna z płyt.

Niema
nic piękniejszego jak obraz od Lewerskiego. Specjalność: oprawa obrazów Witold Leworski, Poznań. Wrocławska 36. dg 741/2

Lekarz
praktyka zaprowadzona wraz urządzeniem, instrumentami na Pomorzu do wydzierżawienia. — Oferty Kurjer Poznański zdg 52 392

Krawcowa
ceny kryzysowe. Szkolna 9 — 10. zdg 52 204

Dzielna
krawcowa szuka posady najchętniej w dom. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 202

Chłopczyka
trzyletniego, lepszego pochodzenia oddam własne. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 239

24. NAUKA

Nadzwyczajny kurs stenografji
parlamentarnej, sądowej i handlowej im. magister praw Szczepańskiej rozpoczyna się 6 lutego. Koncesja. Zniżka opłat. Działyńskich 3 m. 4. dg 901

Szkoła tańców
Kledecka — Mikołajczak, św. Józefa 6. Kurs dla początkujących czwartek, godz. dwudziesta. Pg 2 574-5,53

Nauczycielka
szkoły powszechnej, magister udziela lekcyj przygotowuje do gimnazjum. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 131

Studentka
udzieli lekcyj za obiady lub wynagrodzenie, specjalność matematyka, polski. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 314

TEATRY

Poznań, wtorek, 5. 2.

TEATR POLSKI: — Dziś „Rozkoszna dziewczyna".

Środa, 6. 2. „Rozkoszna dziewczyna".

TEATR WIELKI (Opera): „Zemsta Nietoperza".

Środa, 6. 2. Koncert symfoniczny.

Czwartek, 7. 2. „Paganini".

TEATR WIELKI: KONCERTY SYMFONICZNE: Środa, 6. 2. IX. Koncert symfoniczny: **Beveridge Webster** — fortepian, **Dr. Zygmunt Latoszewski,** dyrygent.

TEATR NOWY: Dziś: — „Hurra! — jest chłopczyk".

Środa, 6. 2. „Hurra! — jest chłopczyk".

MUSIC-HALL STANIEWSKICH: Wtorek, 5 lutego dwa przedstawienia o 6 i 8,30.

KINA
APOLLO METROPOLIS
NASZE KINA PROGRAMY
NAJTANSZE NAJLEPSZE
ng 4 242

KINA

Poznań, wtorek, 5. 2.

APOLLO: „Czarna Perła".
CORSO: „Tajemnica Sekwany".
EUROPA: „Malibu krzyk dżungli".
GWIAZDA: — „Zaledwie wczoraj".
METROPOLIS: — „Czarna Perla".
MOJE: „Wielki Gracz".
ORZEŁ: „Djablica z Kanzas".
OŚWIATOWE T. C. L.: — „Nowoczesny Robinson" oraz — „Z Neapolu do Egiptu".
RENAISSANCE: „Baroud"
SFINKS: „Hrabina Monte Christo".
SŁOŃCE: „Karioka".
TĘCZA - Łazarz: — „Śluby Ułańskie".
TĘCZA - Wilda: „Kot i skrzypce".
WILSONA: Cesarzowa i Ja.

Koncesjonowane
kursy kroju, szycia. Nowak — Wrocławska 33. dg 771

Nauka kroju
jest najlepszym systemem prof. Lewańskiego. Tomaszewski, ulica Pocztowa 1. dg 914

Szkoła tańców Szczurkówny
Wrocławska 14. zdg 52 132

Student
W. S. H. udzieli korepetycyj. — Oferty Kurjer Poznański zdg 52 091

Studentka
filologji klasycznej udziela łaciny. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 331

Szkoła tańców Szorskiego
Dziś rozpocznie się nowy kurs dla osób starszych i akademików. Pierackiego 12, tel. 38-08. zdg 52 325

25. MUZYKA

Orkiestry
jazzowe dostarcza. Jankowski Działyńskich 3. 42 925

Kwartet
lub kwintet salonowo - dancingowy, zgrany, nowoczesnemi instrumentami potrzebny 1. 3. Zgłoszenia koniecznie fotografja, warunki Kurjer Pozn. zdg 52 319

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Praczka - prasowaczka
szuka pracy w dom. poza domem. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 793

Dziewczyna
poszukuje posady, cośkolwiek gotowaniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 158

Kucharz
znający cukiernictwo poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 52 160

Poszukuję
3 razy w tygodniu posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 167

Gosposia
dobrze polecona zaufana, gospodarna, samodzielna, z dobrem gotowaniem, zaprawianiem oraz do wszelkiej pracy poszukuje posady do samotnej osoby lub kilku dorosłych osób od 15. 2. lub później Oferty Kurjer Poznański zdg 52 168

Dziewczyna
z dobrem gotowaniem do wszystkiego poszukuje posady od 15. 2. lub 1. 3. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 199

Służąca
do wszystkiego od zaraz lub 15. szuka posady. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 52 196

Służąca
do wszystkiego, uczciwa z cośkolwiek gotowaniem, szyciem od zaraz albo od 15. 2. szuka posady Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 52 194

Każdą pracę
za skromnem wynagrodzeniem podejmie biurowy długoletnią praktyką, korespondent zmysłem organiz., obeznany prawem, podatkowością, piszący maszynie. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 087

Piekarz
młodszy pomocnik szuka posady od zaraz, miejscowość obojetna. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 52 076

Szukam
posługi lub prania, referencje dobre. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 077

Dziewczyna
lat 29, bardzo uczciwa, poszukuje posady zaraz lub 15. 2. zna wszelką pracę domową, pranie, prasowanie i dobre gotowanie. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 064

Szukam
posługi lub prania. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 52 134

Służący - szofer
obeznany w ogrodnictwie prosi o jakąkolwiek posadę woźnego — portjera lub inkasenta. Skromne warunki. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 138

Aptekarska
asystentka, egzamin wojewódzki szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 52 146

Panienka
poszukuje posady w składzie, przy bufecie, lub gosposi z kaucją. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 150

Panna
inteligentna, języki polski, rosyjski, francuski, angielski poszukuje posady na wyjazd; dame de compagnie, guwernantki, wychowawczyni, wymagania skromne, referencje. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 112

Ekspedjentka
starsza branży piekarsko - cukierniczej szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 116

Dziewczyna
szuka posady od 15. 2. lub 1. 3. do wszystkiego, dobre świadectwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 119

Borowy
kawaler lat 26, 2 lata praktyki szuka posady od 1. 4. 35, energiczny tepiciel kłusowników i drapieżników, dobrze obeznany z hodowlą bażantów. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 043

500,—
kaucji za stałą posadę ślusarza-masz. znający pracę biurową przyjmie inną. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 129

Nauczycielka
gimnazjalna przyjmie posadę — oprócz zwykłych przedmiotów nauczy biegłej konwersacji francuskiej, niemieckiej i angielskiej Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 52 130

Posługaczka
poszukuje posługi na Łazarzu przed południem. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 050

JESZCZE większe obroty niższe ceny
są HASŁEM mego
BIAŁEGO TYGODNIA
od poniedziałku, 28 b. m
Bielizna — Płótna — Firany — Kołdry Pończochy - Wyprawy
J. SCHUBERT
Fabryka Bielizny — Dom Płócien
Poznań, ulica Wrocławska 3.
Pg 2 084-4.27

Masażystka
poleca się. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 088

Młodsza
posługaczka poszukuje posługi przed południem. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 369

Małopolanka
kucharka, samodzielna lub za pokojową, lat 25, miła, czysta sierota tylko lepszy dom najchętniej do Gdyni od 1 marca szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 52 338

Praczka
prasowaczka poszukuje posady do pralni lub w dom. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 360

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 355

Uczciwa
pracowita dziewczyna szuka posługi z szyciem zaraz 15. 2. 1935. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 251

Posługaczka
uczciwa i czysta poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 344

Pokojowa
młoda szuka posady do lepszego domu od 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 342

Uczciwa
czysta z gotowaniem szuka posady od 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 286

Posługi
poszukuje przed południem, z dobrem poleceniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 293

Służąca
zaufana, samodzielnem gotowaniem, dobremi świadectwami, szuka posady do prowadzenia gospodarstwa i do wszelkiej pracy domowej od 15. 2. lub 1. 3. Łaskawe zgłoszenia prosze do Kurjera Poznańskiego zdg 52 298

Były
długoletni podoficer zawodowy, powstaniec, lat 36, kawaler, kupiec, zwolniony nie z własnej winy, wskutek dłuższego czasu bez pracy w skrajnej nędzy, zwraca zwraca się tą drogą do pp. pracodawców o łaskawe zaofiarowanie jakiegobądź zajecia. Rodzaj i miejscowość obojętne. Pierwszorzędne świadectwa, referencje. Łasakwe oferty uprasza się skierować do Kurjera Pozn. zdg 52290

Pomocnik
piekarsko - cukierniczy, pracowity, sumienny poszukuje posady od zaraz. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego, Krotoszyn. ng 6054

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady lub posługi od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 251

Krawcowa
poszukuje posady w dom. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 268

Syn
uczciwych rodziców, lat 17, szuka nauki, najchętniej w biurze. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 269

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady zaraz wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 274

Szukam
posługi za pokoik. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 399

Lepsza
panienka do dzieci od marca. — Maćkowiakówna, Sieraków, Wileńska 38. zdg 52 411

Krawcowa
z dłuższą praktyką Warszawie znająca nowoczesny krój poszukuje zajęcia do pracowni lub w domach prywatnych. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 52 023

Uczciwa
panienka poszukuje zajęcia jako uczennica do składu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 51 401

Starszy
sierżant emeryt poszukuje posady utrzymaniem jakimkolwiek zakładzie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 51 613

Bona
dobrze polecona Wielkopolanka z niemieckiem, szycie, zastępstwo pani domu, poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 51 372

Dziewczyna
bez świadectw, prowincji, szuka posady praniem, gotowaniem. — Oferty Kurjer Poznański zdg 51 417

Stróż
lat 30, dobrze polecony poszukuje stróżostwa, znam wszelkie prace dotyczące domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 462

Szukam
posady jako gospodyni u starszego samotnego pana, któremu zależy na dobrej opiece. Wrazie angażowania prześle fotografję i świadectwa. Oferty pod „L. 114": Biuro Ogłoszeń, Bydgoszcz. — Dworcowa 54. ng 5348

Kucharka
restauracyjna poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 895

Dziewczyna
z dobrem, poleceniami szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 889

Dziewczyna
gotowaniem długoletniemi świadectwami szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 883

Syn
uczciwych rodziców pragnie wyuczyć się kupiectwa w branży bławatnej lub skórniczej. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 012

Praktyki
bezpłatnej poszukuje panienka ze szkołą handlową i kursem stenografji i maszyny. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 005

Kucharka
poszukuje posady w jadłodajni, kasynie lub restauracji. Oferty Kurjer Pozn. zdg 51 997

Krawcowe
dobry krój szuka posady w dom i za dom. Oferty Kurjer Pozn. zdg 51 981

Dziewczyna
z prowincji z dobrej rodziny i z dobremi świadectwami szuka posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 869

Młodsza
dziewczyna, uczciwa, skromna szuka posady do wszelkich prac domowych. Oferty Kurjer Pozn. zdg 51 938

Urzędnik gospodarczy
kawaler, lat 30, z ukończoną szkołą rolniczą, 8 lat praktyki, energiczny organizator pracy poszukuje posady zaraz lub od 1. 4. 1935. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 52 044

Posługi
poszukuje młoda z dobremi świadectwami. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 038

Dziewczyna
do wszystkiego szuka posady — świadectwa dobre. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 52 036

Emeryt
państwowy uczciwy groszową emeryturą szuka zajecia inkasenta portjera, woźnego, magazyniera lub administratora domów ewentualnie kaucja. Oferty Kurjer Pozn. zdg 51 558

Kucharka
do wszystkiego kochająca dzieci poszukuje zaraz posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 030

Pokojowa
uczciwa, spokojna, kochająca dzieci szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 49 957

Służąca
starsza, zaufana, poszukuje pracy od zaraz. Oferty Kurjer Pozn. portj. 1901

Mydlarz
znający wyroby wszelkich mydeł ziarnowych, klejowych i proszków wydlanych szuka odpowiedniej posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 51 422

Ogrodnik
samotny w starszym wieku, dzielny fachowiec poszukuje posady z pomocnikiem lub bez pomocnika do dużego ogrodu zaraz lub później. Oferty Kurjer Poznański zdg 50 946

Dziewczyna
uczciwa z prowincji poszukuje posady do wszystkiego z szyciem lub bez. Oferty Kurjer Poznański zdr 51 773

27. WOLNE MIEJSCA

Fryzjerka
dobra siła na stałą posadę. Plac Wolności 13. zdg 51 979

Poważna instytucja
potrzebuje od zaraz pierwszorzędnej polskiej stenotypistki na okres trzymiesięczny. Zgłoszenia najpóźniej do środy, dnia 6 lutego pod ng 6039 do Kurjera Pozn.

Magister
pharm. lub asystent z dobrą praktyką wład. także językiem niem. potrzebny od 1 marca. Zgłoszenia z podaniem ref. i pretensji przyjmuje Apteka Centralna, — Kartuzy (Pomorze). dg 949

Posługaczka
zaraz. Adres Kurjer Poznański zdg 52 169

Kucharz
kucharka do restauracji. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 52 056

Sprzedawców
do odwiedzania składów cukierków, kiosków, pokupna nowość, gotówka 100,— na towar. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 52 097

Uczeń
uczennica fryzjerscy potrzebni. Ul. Kraszewskiego 30. zdg 52 070

Kucharka
restauracyjna zaraz. Dąbrowskiego 33, restauracja. zdg 52 135

Wyuczę
fachowo w dziale mydlarskim, — wymagane wykształcenie średnie wiek nie wyżej lat 20, za bezprocentową pożyczkę. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 52 165

Służąca
kucharka młoda do wszystkiego, dobre samodzielne gotowanie, dobre polecenia potrzebna. Zgłoszenia środę 3—4 godz. Prusa 17 parter, lewo. zdg 52 198

Która pani
poleci dziewczynę uczciwą, która z powodu redukcji musi zwolnić z praniem, gotowaniem, na dobrą stałą posadę. Adres Kurjer Poznański zdg 52 191

Szofer
do Forda potrzebny zaraz. „Perła", Wawrzyńca 49. zdg 52 186

Artyści
cyrkowi, amatorzy poszukiwani. Oferty Kurjer Poznański dg 954

Dziewczynka
do dzieci potrzebna od zaraz. Zgłoszenia Poznań, Tama Garbarska 6, m. 6. zdg 52 321/2

Kucharka
restauracyjna dobrze polecona potrzebna. Restauracja — Śniadalnia Pasaż. Fr. Ratajczaka 15. zdg 52 349

Ogrodnik
kawaler, wszechstronnie obeznany w swym zawodzie, doświadczony w pielęgnacji młodego parku oraz znający się na bartnictwie potrzebny od zaraz na majątek. Zgłoszenia z odpisami świadectw do Kurjera Poznańskiego zdg 52 336

Służąca
restauracyjna z gotowaniem potrzebna. Restauracja, Półwiejska 5. zdg 52 288

Lekarka
dentystka chrześcijanka poszukiwana. Zgłoszenia z podaniem warunków do Kurjera Poznańskiego zdg 52 308

Cukiernik
potrzebny. Św. Marcin 31. zdg 52 375

Bufetowa
rutynowana do probierni od zaraz potrzebna. Kujawa, św. Marcin 63. zdg 52 374

Pomocnik gastronomiczny
z kaucją od zaraz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 52 372

Pielęgniarka
potrzebna zaraz do niemowlęcia. Zgłoszenia: Nakło n/N., Dr. Rzadkowolski. ng 6 058

Posługa
potrzebna. Matejki 67, m. 9. zdg 52 387

Tokarza
młodego lub chołpca posiadającego cośkolwiek praktyki w toczeniu drzewa poszukuje E. Arnold, Poznań, Dolna Wilda 11 a. zdg 52 383

Zbożowiec
z kilkuletnią praktyką na prowincji, biegły w księgowości amer., zestawianiu bilansów i korespondencji, język polsko-niemiecki, potrzebny od zaraz. Zgłoszenia pierwszorzędnych z odpisami świadectw, podaniem referenci, wynagrodzenia przy wolnem utrzymaniu uprasza Julian Lewalski, Nowemiasto n. Drwęcą. ng 6057

Dziewczyna
samodzielnem gotowaniem potrzebna zaraz Niegolewskich 20, m. 1. zdg 52 220

Pomocnik
piekarski potrzebny. Jeżycka 36, zdg 552 240

Dziewczyna
polecona do dzieci, pomocy, gospodarstwie zaraz. Adres Kurjer Poznański zdg 52 237

Fryzjerka
dobra siła na stałą posadę. Plac Wolności 13. zdg 52 [illegible]

Służąca
do wszystkiego potrzebna. Wrocławska 20, m. 6. zdg 52 [illegible]

Wolna
posada zaraz do objęcia dla ogrodnika-kwiaciarza, kawalera, lat 27—30, na samodzielne stanowisko do Warszawy. Oferty pod adresem: „Floralja", Warszawa, Wawelska 15. zdg 52 [illegible]

Dziewczyna
do wszystkiego, znająca dobrą kuchnię, dobrze polecona i inteligentna, młodsza panienka przychodnia do dziecka potrzebna od 15. 2. Zgłoszenia Rybaki 8, m. 4 w środę godz. 4—6. zdg 52 [illegible]

Fryzjerka
tylko pierwszorzędna pensja. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 241

2 kelnerów
młodych dobrej prezencji, tylko z dłuższą praktyką w wielkiej cukierni z kaucją. „Argentyna" — zgłoszenia tylko od godz. 2 do 4. zdg 52 265

Pierwszorzędna
fryzjerka na stałą, dobrze płatną posadę potrzebna. Wskaże Kurjer Poznański zdg 52 276

Dziewczyna
pracowita, rzetelna zaraz „Konoplen", Pocztowa 3. zdg 52 404

Dziewczynę
dobrze poleconą z gotowaniem, praniem zaraz. Adres Kurjer Poznański zdg 52 401

Czeladnik szewski
potrzebny na wszelką pracę, kaucja 50 zł od zaraz. Poznań, św. Marcin 65, m. 10. zdg 52 400

Młodszy
technik budowlany z praktyką w budownictwie i tartaku od zaraz. Zgłoszenia z odpisami świadectw Wł. Litke, budowniczy, tartak parowy, Mosina. Pg 2512-53,249

Piecownik
zdun do przestawienia 2 pieców potrzebny. Oferty z ceną Kurjer Poznański zdg 52 427

28. ROZRYWKA

Dobra kuchnia
pod kierownictwem pierwszorzędnego kuchmistrza w Restauracji Masztalarskiej 8, dawn. Jarocki Pg 2077-1,28

„Astoria"
Strzelecka 31 miły wieczór, koncert. gabinety. Ceny niskie. ng 4 543

Kino Oświatowe T. C. L.
Dziś wielki film egzotyczny: „Nowoczesny Robinson" oraz film naukowy „Z Neapolu do Egiptu" dg 956/1

Liljanka Harvey
Charles Boyer, Cesarzowa i Ja. Kino Wilsona. zdg 52 389

Wielki Gracz
z Myrna Loy, Clark Gablem w kinie „Moje". zdg 552 256

Londyńska
Masztalarska poleca swym bywalcom miły pobyt, koncert harfowy, gabinety. zd 52 252

Brygida Helm
Kuszące piękna
Hrabina Monte Christo
Kino „Sfinks". zdg 51 828

Co futro — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter,** Poznań, Ostrów Wielkop

Przedpłata na miesiąc luty 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr., na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11.30, w dni przedświąteczne do godz. 11,15, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówk.): słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryc., wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.
P. K. O. Poznań nr. 200 149